



Czytaj na str. 3



EXTRA RABAT
tylko do 31 grudnia br.

PRZEMYŚL, tel. 16/ 676 02 27, 16/ 676 02 28,
JAROSŁAW, tel. 16/ 621 00 15, PRZEWORSK,
tel. 16/ 648 98 64 www.vidok.com

CIESZANÓW, KRAKÓW: Od jej tajemniczego zniknięcia minęły dwa tygodnie

Gdzie jest Małgosia?

Wróciła z pracy jak zwykle po 17. Później wyszła jeszcze na zakupy, przyniosła je do domu, ale już nie rozpakowała. W domu został też płaszcz i buty. Na drugi dzień nie pojawiła się w pracy. Od 16 listopada nikt nie wie, co się z nią dzieje. Ślad po dziewczynie zaginął.



STR. 3

WIĄZOWNICA:

Sąd orzekł: M. Ryznar złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne

CZYTAJ NA STR. 11

PRZEMYŚL:

Dziwne przypadki Elżbiety K.

Narzeczona gangstera

CZYTAJ NA STR. 10



Dziś w numerze – aż osiem stron bezpłatnego dodatku

Choinka z Zyciem.

Nie masz pomysłu na prezenty dla bliskich? Nie wiesz, co na siebie włożyć w sylwestra? Odpowiedzi szukaj na stronach z dodatkiem.

Świąteczne ceny!
Obniżka do -60% na złotą biżuterię!!!
Salony Jubilerskie Gold-Lux
ul. Kazimierza Wielkiego 20
ul. Franciszkańska 29

FABRYKA OKIEN OKNOTERM
PRZEMYŚL www.oknoterm.com.pl
ul. Batorego 3, tel. (16) 676 05 64
ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 09 95
JAROSŁAW Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63
DUBIECKO ul. Przemyska 8a, tel. (16) 651 13 53
PROMOCJA NA OKNA 7-KOMOROWE

GALERIA SANOWA

MIKOŁAJKI W GALERII SANOWA

05.12.2010 (niedziela) 14:00-20:00

PRAWDZIWE NIEDŹWIADKI
oraz atrakcje dla wszystkich, którzy lubią Świętego Mikołaja.
Serdecznie zapraszamy na mnóstwo konkursów i zabaw z nagrodami,
na występ profesjonalnego iluzjonisty. Szczegóły: www.galeriasanowa.pl

KRONIKA POLICYJNA

15-letni złomiarz

W ubiegłym tygodniu lubaczowscy policjanci zatrzymali piętnastolatka, który w nocy z terenu budowy marketu ukradł miedziany kabel energetyczny wartości około 5 300 zł. Następnie chłopak oczyścił miedź z izolacji i sprzedał w punkcie skupu złomu za 400 złotych. O dalszym losie złomiarza zadecyduje lubaczowski sąd dla nieletnich.

Na wyrwę

25 listopada w Przemyślu na moście Orłat Przemyskich dwaj nieletni (15 i 16 lat) potrącili idące tamtędy kobiety i jednej z nich wyrwali torebkę, w której był telefon komórkowy, karta bankomatowa, 300 złotych oraz inne drobne przedmioty. Po krótkim pościgu policjanci zatrzymali obu złodziei.

Karambol w Gwizdaju

27 listopada w Gwizdaju 51-letni kierowca opla vectry zjechał drogą jadącemu prawidłowo kierowcy opla omegi. Doszło do zderzenia, po czym oba auta, przełamując barierki ochronne, wypadły z jezdni. Na szczęście skończyło się tylko na drobnych obrażeniach, jakich doznał kierowca opla vectry.

Śmierć na jezdni

28 listopada kilka minut po g. 6 w Sieniawie kierowca skody przejechał leżące na jezdni 22-latkę. Mężczyzna zginął na miejscu. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego wypadku. Kierowca samochodu był trzeźwy.

Uwaga na pieszych

29 listopada w Przemyślu doszło do dwóch potrąceń pieszych. Na ulicy Grunwaldzkiej potrącona została 35-letnia kobieta, a na ulicy Wincentego Pola 65-letnia. Oba wypadki zdarzyły się przy ograniczonej widoczności i na śliskiej jezdni.

PRZEMYSŁ: Gdzie po pomoc?

Niebawem pojawiają się na mieście afisze, informujące osoby bezdomne, głodne i potrzebujące wsparcia, gdzie konkretnie mogą uzyskać pomoc. To efekt niedawnej narady służb miejskich i mundurowych, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Plakaty informują, gdzie można znaleźć schronienie (schronisko dla bezdomnych, dom matki i dziecka itp.), otrzymać ciepły posiłek (centrum charytatywne Caritas, zgromadzenie Sióstr Felicjanek), wykapać się (schronisko dla bezdomnych, Caritas), otrzymać odzież (PCK, schronisko, Caritas), doraźną pomoc (MOZU). Przy każdej z placówek podano adres i numer telefonu. Jest też telefon alarmowy – 986 i numer informacyjny – 987.

(oh)

ZYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NKLAD: 17 500

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwizdał. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, adiustacja tekstów Urszula Gielio. PRZEMYSŁ Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Dyrektor ds. sprzedaży reklamy: Piotr Sroka. Biuro reklam i ogłoszeń: Magdalena Ilijaszewicz. Dyrektor ds. spraw marketingu: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo aduściacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Echo Media sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmuje jednostka RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

POWIAT PRZEMYSKI: W sobotę i niedzielę (27 i 28 listopada) doszło do 13 kolizji

Pierwszy atak zimy

W ubiegłą sobotę na drogach powiatu przemyskiego było bardzo ślisko. Wszystko przez padający śnieg. Pierwszy atak tegorocznej zimy znowu zaskoczył kierowców.

W sobotę, 27 listopada, wczesnym rankiem intensywnie zaczął padać śnieg. Już po kilkunastu minutach niektóre odcinki dróg stały się nieprzejezdne, szczególnie na drodze krajowej z Przemyśla do Krosna. Właśnie tam, w Krzywicy, na jednym z zakrętów doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu ciężarowego. Jak informuje mł. asp. Mirosław Dyjak, oficer prasowy komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, ciężarówka przy zjeździe z góry zsunęła się do rowu. Wyglądała, jakby złamała się na pół.

Prawdopodobną przyczyną kolizji była śliska nawierzchnia. Podobna sytuacja miała miejsce w Orzechowcach, Babicach i Korytnikach, gdzie samochody ślizgały się na oblodzonej jezdni. W sumie podczas soboty i niedzieli na drogach powiatu przemyskiego doszło do 13 kolizji drogowych.

Noga z gazu

Przemyska policja apeluje do kierowców o czujność i ostrożną jazdę, dostosowaną do warunków panujących na drodze. Padający śnieg i niska temperatura powodują, że na jezdni może być bardzo ślisko. Ponadto kierowcy, którzy nie zmienili jeszcze opon na zimowe, powinni to zrobić jak najszybciej.

MSM



W Krzywicy ciężarówka przy zjeździe z góry „złamała się na pół” i zsunęła do rowu.

JAROSŁAW: I sesja jednogłośnie

Wybrali prezydium rady

Każdy z komitetów wyborczych, który wprowadził do rady radnych, otrzymał stanowisko w prezydium rady. Ich wybór odbył się prawie jednogłośnie.

Pierwsza sesja nowej kadencji 2010–2014 rozpoczęła się złożeniem ślubowania przez nowo wybranych radnych. Jej rozpoczęcie poprzedziła msza św. w jarosławskiej kolegiacie.

Głównym punktem, oprócz ślubowania, był wybór przewodniczącego rady. Kandydaturę złożył dotychczasowy przewodniczący rady Janusz Szkodny z PiS. Zarekomendował on jednego ze swo-

ich dotychczasowych zastępców Jarosława Pagacza. Twierdził, że nie widzi lepszego kandydata, ponieważ J. Pagacz, również z PiS, zasiada w radzie od pierwszej kadencji. Poza tym pełnił już funkcję przewodniczącego, a jego dodatkowym atutem jest to, że jest szanowanym wychowawcą i nauczycielem. Kandydaturę J. Pagacza poparło 20 z 21 radnych. Jedna osoba wstrzymała się od głosu i można domyślić się, że był nią sam kandydat. Podobnie przebiegał wybór trzech wiceprzewodniczących. Trzy pozostałe kluby radnych zgłosiły swoich kandydatów, którzy uzyskali poparcie

radnych. W prezydium zasiadają zatem: Marian Janusz z KWW „Jarosław ponad Podziałami”, który otrzymał 21 głosów poparcia, Jan Gilowski z KWW „Przymierze Samorządowe” (20 głosów) oraz Andrzej Pieszko z PO (19 głosów). Należy wspomnieć, że A. Pieszko uzyskał największe poparcie wyborców w całej radzie, bo uzyskał 396 głosów.

Przypomnijmy, że w Radzie Miasta większość mandatów (9) posiada PiS, PO – 6, KWW „Jarosław ponad Podziałami” – 3 i KWW „Przymierze Samorządowe” również 3.

Ekz

JAROSŁAW, PRZEMYSŁ: Zmiana organizacji pracy

Nie trzeba już jeździć do Przemyśla

Do tej pory jedyną placówką przyjmującą deklaracje akcyzowe dotyczące samochodów osobowych był Oddział Celnny w Przemyślu. Nie było to korzystne dla osób, które do Przemyśla musiały dojeżdżać. Od 1 grudnia br. sytuacja uległa zmianie – mieszkańcy Jarosławia i okolic sprawy podatkowe będą mogli załatwić w swoim mieście.

Przypomnijmy, że obowiązek złożenia deklaracji o tzw. nabyciu wewnątrzspółnotowym spoczywa – zgodnie z przepisami – na każdym, kto zakupił samochód osobowy w jednym z krajów członkowskich Unii Europejskiej. Obowiązek ten musi zostać dopełniony najpóźniej 14. dnia po przywozie pojazdu na teren Polski. – Zdecydowaliśmy się na zmianę organizacji pracy Oddziału Celnego w Jarosławiu, bo dzięki temu skró-

ci się czas oczekiwania na załatwienie formalności niezbędnych do rejestracji samochodu. Ułatwi również życie tym wszystkim, dla których złożenie deklaracji akcyzowej do tej pory wiązało się z całonocną wyprawą do Przemyśla. Przewidujemy, że przez pierwszy miesiąc wykonywania nowych zadań obsługa podatników będzie

prowadzona na jednym stanowisku, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.30 do 15.30. W miarę potrzeb, być może już na początku nowego roku, sprawami akcyzowymi będzie się zajmowało dwóch funkcjonariuszy – poinformowała Edyta Chabowska z Urzędu Celnego w Przemyślu.

MG

Naszej Koleżance
Annie Szafran
najszersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MAMY
Heleny Sawickiej
składają
Dyrekcja i Grono Pedagogiczne
Specjalnego Ośrodka Szkolno-
Wychowawczego nr 1
w Przemyślu.

78562

Wszystkim, którzy w bolesnych
dla nas chwilach dzielili z nami
smutek i żal oraz uczestniczyli we
Mszy Świętej i uroczystościach
pogrzebowych
Sp. **Bogdana KUCZEREPEY**
serdeczne podziękowania składa
żona z synami

78639

Wyrazy głębokiego
współczucia
dla Pani
Beaty Pawlisz
z powodu śmierci
BRATA
składają Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Podkarpackiego
Szpitala Psychiatrycznego
w Żurawicy

78717

Z głębokim żalem
zawiadamiamy, że odeszła
od nas była pracownica
Helena SAWICKA
Wyrazy szczerego współczucia
rodzinie Zmarłej
składają Dyrekcja, Grono
Pedagogiczne, Pracownicy
i Wychowankowie Specjalnego
Ośrodka Szkolno-Wychowawczego
nr 2 w Przemyślu

78685

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej
mojego
MEŻA
Sp. **Stanisława MARKO**
serdecznie dziękuję.
Irena Czekanowska-Marko
z córką Agatą oraz Rodziną

78516

Pani **Wiesława Kocyla**
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIA
składają
Prezydent Miasta Przemyśla
oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego
w Przemyślu

78547

CIESZANÓW, KRAKÓW: Od jej tajemniczego zniknięcia minęły dwa tygodnie

Gdzie jest Małgosia?



MAŁGORZATA SZABATOWSKA (31 lat).

Rodzina Małgosi nie może zrozumieć, co stało się we wtorek, 16 listopada.

Rano dzwoniła do niej siostra Marzena, rozmawiały o przesyłce pocztowej, która przyszła do Małgosi na adres rodzinny, do Cieszanowa. Małgosia miała umówioną wizytę u dentysty i z tego co wiem, była w gabinecie. Potem była w pracy – opowiada brat zaginionej Andrzej Szabatowski. – Po południu, jak

zwykle o godzinie 17, wraz z przyjaciółką wyszły z banku, w którym pracowały. Rozstały się pod blokiem przyjaciółki przy ulicy Bojki na krakowskim Kurdwanowie. Małgosia poszła do siebie. Miała zrobić jeszcze zakupy w „Biedronce”. I zrobiła je, leżały na stole wyjęte z reklamówki, ale nie włożone do szafek, ani nawet do lodówki. A to do niej niepodobne. To bardzo pedantyczna, dokładna dziewczyna – mówi brat.

160 cm wzrostu, niebieskie oczy. Znaki szczególne: blizna nad prawym okiem. W dniu zaginięcia była ubrana w: czarny zapinany sweter, krótką jasnoszarą spódnicę, czarne rajstopy. Miała czarne okragłe kolczyki i czarną torebkę Wit-tchen.

Małgorzata Szabatowska nie przyszła na drugi dzień do pracy. Zaczynała o 9. Jej nieobecnością zaniepokoił się współpracownicy. Zadzwonili do jej przyjaciółki, którą również zaniepokoiło milczenie Małgosi i fakt, że nie odbierała telefonów. – Gdyby miała się spóźnić, na pewno zadzwoniłaby do pracy. To bardzo sumienna i odpowiedzialna osoba. Bardzo poważnie traktująca życie – mówi jej starsza siostra Joanna, która przyleciała do Polski z zagranicy na urlop na początek listopada. Nie wróciła na razie do pracy. Została, by pomóc w poszukiwaniach. – Rozmawiałymy z Małgosią po moim przylocie do Polski, kilka dni przed jej zaginięciem. Nic nie wskazywało, by miało się cokolwiek wydarzyć. Jesteśmy bezsilni.

Zagadkowe zniknięcie

Rodzeństwo odtwarza godziny po zaginięciu siostry. – Jej przyjaciółka z banku natychmiast poszła do jej mieszkania, miała zapasowe klucze. Ale nie zastała jej. Zostawiła więc kartkę, by jak najszybciej się odezwała. Nie myślała o najgorszym, ale zastała sytuacja zdziwiła ją i zaniepokoiła. Były przecież w ciągłym kontakcie. Dopiero przy następnej wizycie w jej mieszkaniu zauważyła, że jest tam płaszcz Małgosi, buty, nierozpakowane do końca zakupy, niedojedzona zupa. Nic nie wskazywało, by Małgosia spędziła tam noc. Wówczas przyjaciółka powiadomiła policję. Zadzwoiła również do nas. Od razu pojechaliśmy z siostrą do Krakowa – mówi brat zaginionej.

Rodzeństwo podkreśla, że Małgosia była bardzo ułożoną dziewczyną, nie miała konta na portalach społecznościowych, nie prowadziła życia towarzyskiego, nie miała chłopaka, miała wąskie grono znajomych. Dlatego jej zniknięcie jest dla nich takie zagadkowe. – Nie możemy tego zrozumieć, nie ma żadnych śladów, nic. Policja robi, co może. Zabezpieczyła jej laptop, badała ostatnie logowania telefonów. Wierzymy, że Małgosia się odnajdzie – mówi jej siostra Joanna.

Wersjerodzinypotwierdzaoficer prasowy Małopolskiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie Dariusz Nowak: – Sprawdzamy wszystkie sygnały, jakie otrzymujemy. Sprawdziliśmy ostatnie logowania telefonów. Jeden logował się ostatni raz na Zakrzówku, to teren skalisty, z dużym zamulonym akwenem wodnym o głębokości 32 metrów. Przeszukaliśmy go dwukrotnie. Psy nie podjęły żadnego tropu. Drugi telefon logował się na ulicy Zakopiańskiej. Sprawdzamy tam monitornig. Kamery na osiedlu, gdzie zaginiona mieszkała i w komunikacji miejskiej nie za-

rejestrowały takiej osoby. Sprawdziliśmy mieszkanie, nie było tam żadnych śladów walki, krwi, cokolwiek, co wskazywałoby na porwanie, na działanie osób trzecich. Na razie nie mamy żadnych rezultatów.

Małgosia przyjechała do Krakowa pięć lat temu. Wcześniej wraz z siostrą Joanną studiowała w Warszawie. – To straszny ból dla rodziny, ta niemoc, ale wierzymy wszyscy, że Małgosia się odnajdzie – mówi jej koleżanka z Lubaczowa Anna Witko.

ANMA
HURTOWNIA

DLA BIURA
TEL. 16 670 03 24

kupon rabatowy

6%

rabat obowiązuje za okazaniem kuponu i przy odbiorze własnym w siedzibie firmy

papier
tusze
tonery
tablice
niszczarki
laminatory
bindownice
gilotyny

Przemysł, ul. Węgierska 102

Ekz

78413

Szpak
noc
PROMOCJI !!!

26 listopada w Centrum Handlowym Szpak

odbyła się impreza pt. NOC PROMOCJI.

W akcji wzięło udział większość stoisk handlowych.

Każda firma miała ciekawą ofertę rabatową dla klientów.

Oprócz tego wśród WSZYSTKICH którzy dokonali zakupów

na kwotę powyżej 100 zł zostały rozlosowane atrakcyjne nagrody.

Wierzymy, że prezenty ucieszyły i będą zachętą do korzystania z promocji w przyszłości.

Cieszymy się bardzo, iż klienci nie zawiedli i frekwencja dopisała - mówią właściciele stoisk.

Dziękujemy za udział w zabawie tego wieczoru!

Mamy nadzieję, że nasi klienci równie licznie skorzystają w przyszłości z tego typu promocji,

w których wezmą udział wszystkie stoiska Centrum Handlowego Szpak

JESZCZE W GRUDNIU!
ZAPRASZAMY

PON. - PT.: 10.00 - 19.00

SOBOTA: 10.00 - 17.00

NIEDZIELA: 11.00 - 15.00

77900



zaprasza na
*Pokaz kulinarny
wraz z degustacją win
polskich, węgierskich,
oraz niemieckich*

*Potrawy świąteczne regionu
oraz tradycyjne potrawy
świąteczne z kraju.*

Zapraszamy 18 grudnia 2010 o godz. 18.00

Cena: 100,- PLN – 1 osoba

Rezerwacja do dnia 16 grudnia 2010

W trakcie spotkania będzie możliwość złożenia zamówienia na wigilijny catering
Organizujemy wigilijne spotkania firmowe.

O szczegóły zapytaj w recepcji Zamku Dubiecko
- tel. 16 651 10 58, 600 326 822

www.zamek.dubiecko.com

Platforma
Obywatelska

Wszystkim mieszkańcom Przemysła oraz powiatów przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego i przeworskiego dziękuję za udział w wyborach samorządowych.

Szczególnie podziękowania składam tym, którzy oddali na mnie swój głos.

Dzięki Państwu otrzymałem mandat radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego, uzyskując 15 616 głosów.

Jeszcze raz dziękuję za zaufanie i poparcie.

Maciej Lewicki

Platforma
Obywatelska

Dziękuję wszystkim za udział w wyborach i oddanie głosu na naszych kandydatów do Rady Miasta, sejmiku, powiatu i gmin. Zapewniam, że dołożymy wszelkich starań, by Państwa nie zawieść.

W imieniu Zarządu Powiatu Przemysł

Platformy Obywatelskiej RP

Piotr Tomański – Poseł na Sejm RP,
Przewodniczący Zarządu PO RP

78556

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w wyborach

do rady powiatu oddali głos

na listę nr 16 Stowarzyszeni dla Powiatu.

Szczególnie gorąco dziękuję bliskim mi mieszkańcom

Kuńkowiec, Ostrowa i Łętowni głosującym na moją osobę.

Postaram się nie zawieść Waszego zaufania

Władysław Maciupa

78555

OPINIA



Czy cieszy pani nadejście zimy?

Pani Agnieszka z Przemysla:

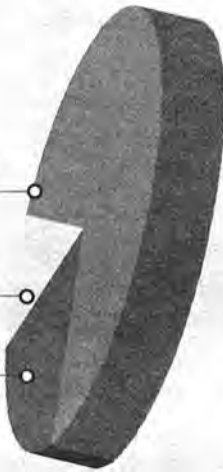
– Najlepiej, żeby w ogóle nie było zimy. Przynajmniej jak dla mnie. Nie lubię tej pory roku z prostej przyczyny: jest za zimno. A jeżeli już musi być, to może trwać dwa, trzy tygodnie i niech z powrotem wraca słońce. Taki układ byłby idealny.

dk

SONDA

JAK OCENIASZ NOWE PRZEPISY DOTYCZĄCE ZAKAZU PALENIA W MIEJSCACH PUBLICZNYCH?

68,2% bardzo pozytywnie
7,6% jest mi to obojętne
24,2% negatywnie



Jak często widzisz patrole policji czy straży miejskiej w okolicy swojego domu/mieszkania?

1. kilka razy w miesiącu
2. kilka razy w roku
3. wcale nie widuję

W SKRÓCIE

PODKARPACIE

Wysoko w rankingu

Województwo podkarpackie znalazło się na wysokim, czwartym miejscu w rankingu regionów, uwzględniających wykorzystanie pieniędzy z programów regionalnych. Ranking opublikował Puls Biznesu. Na pierwszym miejscu znalazło się województwo warmińsko-mazurskie. – Ta wysoka pozycja województwa podkarpackiego bardzo mnie cieszy i wcale nie dziwi, bo jest ona konsekwencją naszej wyjątkowej pracy przez ostatnie lata. Unijne środki spływające do naszego regionu zmieniają oblicze województwa i powodują, że staje się ono miejscem coraz bardziej nowoczesnym i innowacyjnym. Dziś województwo podkarpackie to jeden wielki plac budowy, mogą się o tym przekonać wszyscy mieszkańcy regionu, którzy na co dzień widzą, jak wiele inwestycji jest realizowanych na terenie podkarpackich gmin – skomentował wyniki marsszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.

(lew)

PRZEDSZKOLNA SONDA ŻP

A czy ty już napisałeś list do Mikołaja?

W poniedziałek, 6 grudnia, przychodzi Bardzo Ważny Gość.



Dzieci z grupy sześciolatków z przemyskiego Przedszkola nr 3 w większości listy już napisały. Teraz czekają.

JĘDREK: – Napisałem list, że chcę „Królestwo Lawy” i „Królestwo Kamienia” – to takie z Gormitów królestwa są... I jeszcze chcę sejf, taki prawdziwy, na pieniądze, widziałem takie w Tesco. Mikołaj zawsze mi przynosi, co chcę...



KACPER: – Ja napisałem, że chcę „Zestaw Gormitów” i jeszcze Gormity i „Piranie atakują” – to taka gra. List położyłem na parapet. Już zniknął.



MAJA: – Jeszcze nie napisałam, dzisiaj napiszę, ale chciałabym dostać strój kota, żeby na bal przebierańców mieć. Poprzednio, jak pisałam, to też na parapet kładłam i zawsze zabierał i przynosił, co chciałam.



KORNEL: – Chciałbym tódkę na zdalne sterowanie. Tylko to. List już zniknął. U babci raz Mikołaj nie zostawił mi prezentu, ale to dlatego, że byłem niegrzeczny. Teraz na pewno byłem grzeczny!



KAROL: – Chcę dostać „Zestaw Gormitów” i „Piranie atakują”. I jeszcze piłkę do kosza i takie roboty do składania. List jeszcze leży. Ale ja jestem grzeczny cały czas, tylko mi brat czasami przeszkadza... A raz, jak zapomniałem napisać listu, to Mikołaj sam się domyślił, co chcę!



MIŁOŚZ: – List napisany. Chcę pudełko żołnierzy, ciężarówkę wojskową i samolot wojskowy na zdalne sterowanie. Bo ja chcę żołnierzem zostać! List już u Mikołaja jest, bo już go dawno nie ma...



BRUNO: – „Piranie atakują” chcę i puzzle z królikiem Bugsem. I jeszcze encyklopedię zwierząt i zabawkowe wojsko, takie żołnierzyki. Grzeczny byłem. Różgi nigdy jeszcze nie dostałem.



MATEUSZ: – Ja chcę grę „Harry Potter – kamień filozoficzny”. I nic więcej. List chyba już trafił. Nigdy nie dostałem różgi i nawet nie wiem, co to jest różga...

not. oh

OD ŚRODY DO ŚRODY



Multiproblem

Oto fragment listu. „(...) Dziękujemy, że dostrzeżliście w Życiu Podkarpackim nas, emerytów i rencistów, największą grupę w Przemyslu. Młodzi ludzie uciekają z naszego miasta, a ci, którzy zostali, planują wyjechać. Nic się nie robi, żeby ich zatrzymać. Szlag nas trafia, gdy mamy się nas nowymi hipermarketami, aquaparkami, stokami czy multikinami. O zgrozo, radni i prezydent ciągle walcą ten temat. Ludzie, którzy muszą się utrzymać za 600 zł z rent, emerytur i niskich pensyjek nie pójdą na stok czy do multikina, tylko – jak napisaliście – sprzedawać orzechy. Kawa czy herbata za złotówkę są dla nas upokarzające. Niech prezydent i radni zejść wreszcie z tego swojego stoku na ziemię. Dostrzegają problemy ludzi, zwykłych ludzi. Nie chcemy jałmużny, ale oczekujemy od władzy stworzenia lepszych warunków dla emerytów, rencistów, także dla ludzi młodych. Budową kolejnych galerii czy multikina tego multiproblemu się nie zatłwi (...).”

Dziękuję za list. Zgadza się z jego autorem, ale z zastrzeżeniami. Na szczęście nie wszystkim emerytom czy rencistom w Przemyslu żyje się aż tak źle, jak wspomnianej przeze mnie tydzień temu kobiecie, sprzedającej na zielonym rynku orzechy. Ale na pewno sytuacja materialna starszych osób w Polsce jest bardzo kiepska. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia miałem okazję odwiedzić Monte Cassino. Spotkałem tam dwoje włoskich emerytów polskiego pochodzenia. Zażywni starszycy na emeryturze jeździli po całym świecie. Stać ich było, chociaż za młodu byli skromnymi rzemieślnikami. Co prawda nie korzystali z apartamentów, ale na swoją miarę używali życia. Na co dzień każde z nich jeździło własnym alfa romeo. Z polskiego punktu widzenia i wtedy, i dzisiaj: kosmos. Minęło dwadzieścia lat. Czy statystycznego emeryta w Polsce stać na nowe auto? O wyjazdach nie wspomnę.

Czy w Polsce starsi ludzie kiedykolwiek doczekają dobrodziejstwa normalności? Na to pytanie nie odpowiedzą na pewno ani radni, ani prezydent miasta. Pytać trzeba premiera Tuska. Lokalne władze natomiast muszą zadbać o młodych. Multikino jak najbardziej, ale młodzi muszą najpierw mieć na bilet.

Co do kawy, herbaty za złotówkę, tanich leków, planowanych tańszych usług fryzjerskich. Bieda może upokarzać, ale pozwólmy sobie pomóc, jak już nas bieda dopadnie.

Artur WILGUCKI
Redaktor naczelny ŻP

YSTY ZNACZY BEZPIECZNOŚĆ

AUTO-MYJNIA ATLANTYDA

Nie musisz jechać do myjni aby mieć czysty samochód

Nie trać swojego czasu

Nasz pracownik odbierze od Ciebie Twoje auto i odda czyste

Zadzwoń: 16 676 86 80, 500 077 698, 795 094 991

Przemysł, ul. Mickiewicza 65, oferuje: ● MYCIE RĘCZNE PIANOWE ● pranie tapicerki ● czyszczenie wnętrza ● mycie silników i podwozi ● wyważanie, wymiana oraz serwis opon ● sprzedaż opon nowych i używanych

Promocja: 10. mycie gratis! zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

ZAKUWANIE WĘŻY CIŚNIENIOWYCH I HYDRAULICZNYCH

TANIE OPONY

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Chuligański wybrzyk

– W związku z obchodzonym 11 listopada Świętem Niepodległości, na przemysłowych budynkach pojawiły się flagi narodowe. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że nie wszyscy byli zdolni uszanować ten symbol i znaleźli się tacy, którzy postanowili zdrwić z tradycji. Otóż z budynku przy ulicy Słowackiego 62 flaga została najprawdopodobniej skradziona, bo rano, następnego dnia po wywieszeniu, już jej nie było. Nie wiem, czy to chuligański wybrzyk czy głupi żart, czy może dowód czyjejś głupoty. Mam nadzieję, że ten przykry incydent nigdy się już nie powtórzy – podsumowuje mieszkaniec.

Rozkłady jazdy na nowych wiatkach

– Na ulicach w wielu miejscach pojawiły się nowe wiatki przystankowe. To na pewno duże udogodnienie dla osób korzystających z miejskiej komunikacji, ale jedna rzecz wymagałaby jeszcze poprawek. Chodzi o rozkłady jazdy, umieszczone na tylnej ścianie wiatki. Żeby je odczytać, trzeba niemal „wisieć” na siedzących na ławeczce ludziach, bo są przecież za ich plecami, a poza tym mały druk i szybko zapadający zmrok sprawiają, że wcale nie jest to łatwa sprawa. Myślę, że lepszym rozwiązaniem byłoby zawieszenie ich na bocznej ścianie, wtedy nie byłoby raczej problemu z dostępem – sugeruje przemysłanka.

UJKOWICE

Fatalna droga

– Od dłuższego czasu zarówno mnie, jak i innym mieszkańcom doświada fatalny stan drogi od siedziby straży pożarnej do prawosławnego monasteru. Droga jest rozmyta, dziurawa, nietatwo się tędy jeździ. Jakis czas temu wykopano tu rowy, ale nikt nie zadbał o przywiezienie gruzu, który zapobiegłby może dalszemu rozmywaniu nawierzchni. Tłumaczy się nam, że na remonty brakuje pieniędzy, ale to nie załatwia problemu. Tym bardziej że to trasa, którą od czasu do czasu przemierzają turyści, chcący obejrzeć prawosławny obiekt – podsumowuje czytelnik.

JAROSŁAW

Pościgajcie te plakaty

– Wybory minęły, a ze słupów nadal patrzają na przechodniów kandydaci. Obraz znany nam od lat. Wydawało mi się, że już mamy to za sobą. Te plakaty wiszące miesiącami na drzewach, latarniach i płotach. I rzeczywiście, jest lepiej. Ale jeszcze nie jest dobrze. Nie mogę zrozumieć kandydatów na różne stanowiska w samorządach. Dlaczego, przekazując komuś swoje plakaty wyborcze, bo zdają sobie sprawę, że sami ich nie wieszają, nie określają konkretnie, gdzie można je wiesząć, a gdzie nie. I kiedy należy je ściągnąć – mówi czytelniczka.

Sygnaly przyjmowały: Urszula GIELO, Ewa KŁAK-ZARZECKA

Sygnaly przyjmujemy pod numerami telefonów:
Przemyśl: (16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław, Lubaczów: (16) 624 17 50

ROZMOWA Z P

Przemyśl dorasta

Rozmowa z **WOJCIECHEM INGLOTEM**, byłym konsulem honorowym Ukrainy.

Dlaczego zrezygnował pan z funkcji konsula?

– Głównie ze względów zawodowych. Moja firma w ostatnich latach bardzo dynamicznie się rozwija, co wiąże się z wieloma dodatkowymi obowiązkami, przede wszystkim wyjazdami. Natomiast funkcja konsula wymaga obecności w Przemyślu. Nie chciałem robić jednego kosztem drugiego, byłoby to nieodpowiedzialne. Odnoszę też wrażenie, że w oczach strony ukraińskiej, mam na myśli decydentów, Przemyśl stracił uwagę i uwagę. Stąd w pewnym momencie – to moje subiektywne odczucie – zaczęło mi się wydawać, że nasza praca jest trochę jałowa.

Co to znaczy, że Przemyśl stracił uwagę?

– Niestety, znacznie zmniejszyła się częstotliwość wizyt konsula generalnego, a trzeba pamiętać, że konsul honorowy ma bardzo ograniczone uprawnienia.

Może więc konsulat w Przemyślu jest niepotrzebny?

– Gdyby nie był potrzebny, nikt by się do niego nie zwracał, a drzwi się u nas nie zamykały.

Coś wiadomo o pana ewentualnym następcy?

– Nie słyszałem. Liczę na to. **A powołanie konsula generalnego miało sens?**

– W moim odczuciu tak, właśnie ze względu na specyfikę Przemyśla i jego przygraniczne położenie, choć praktyka pokazuje, że konsulaty takie powstają w większych aglomeracjach.

Proszę podsumować swoją działalność. Co się panu udało, a co nie?



WOJCIECH INGLOT sprawował funkcję konsula honorowego Ukrainy w Przemyślu siedem lat.

– Przemyski konsulat był bardzo specyficzny. Prócz spraw, z jakimi zwracali się do nas obywatele Ukrainy, mieliśmy dużo zajęć związanych z mieszkającą w Przemyślu mniejszością ukraińską. Nie sposób było nie uczestniczyć w życiu tej społeczności, choć są to obywatele RP. Na pewno udało mi się wykreować miejsce, do którego masa ludzi mogła przyjść po pomoc w sprawach konsularnych, wizowych i tym podobnie. Miejsce kojarzone i znane wśród przyjezdnych Ukraińców. Nie udało mi się, nad czym ubolewam, stworzyć miejsca spotkań kulturalnych z dobrą ukraińską muzyką i kulturą, a miałem taki plan.

A z jakimi problemami zwracali się do konsula obywatele polski narodowości ukraińskiej?

– Najczęściej chodziło o wsparcie imprez kulturalnych.

Jak pan ocenia stosunki narodowościowe w mieście?

– Dobrze, coraz lepiej. Myślę, że Przemyśl dorasta. Przede wszystkim Ukraińcy – i tutejsi, i z Ukrainy na stałe wpisali się w przemyski krajobraz. Obywatele Ukrainy, którzy przyjeżdżają do nas w sprawach handlowych, to klienci, na których liczą powstające niedawno centra handlowe. Myślę więc, że dość stereotypowe wyobrażenie o Ukraińcach uległo trwałej zmianie na lepsze.

A stosunki międzynarodowe Polska – Ukraina?

– Konsul honorowy nie powinien wypowiadać się w tak poważnej materii, jednak cieszy mnie, że niezależnie od zmian politycznych w obu krajach, współpraca biznesowa, naukowa i kulturalna trwa i się rozwija.

(not.oh)

PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW:

Możesz pomóc razem z NBP i Caritas Polska

Stare banknoty wspomagają dzieci

Do końca roku możemy przekazywać stare banknoty (te sprzed denominacji) i pomóc najuboższym dzieciom w Polsce. Akcją „Wymieńmy się” prowadzą Narodowy Bank Polski i Caritas Polska.

Według szacunków NBP w domach mamy jeszcze ok. 8,3 mld sztuk monet i banknotów sprzed denominacji. Gdyby wszystkie te pieniądze wymienić, dałoby to sumę ok. 175 ml nowych złotych! Mimo że od 14 lat nie możemy już tymi pieniędzmi za nic zapłacić, jeszcze do końca tego roku możemy je oddać, wspomagając dzieci z najuboższych rodzin. Banknoty i monety zbierają placówki Caritas w całej Polsce, a pieniądze zostaną wymienione przez Narodowy Bank Polski na nowe banknoty. Uzyskana kwota zostanie przeznaczona na opiekę nad dziećmi w ramach prowadzonego przez Caritas programu „Skrzydła”. Stare banknoty w kwocie minimalnej 100 zł (obecnie to 1 grosz) można także wymienić w kasach banków krajowych lub oddziałach okre-



Akcję „Wymieńmy się” prowadzą NBP i Caritas Polska.

gowych NBP. Po 31 grudnia 2010 roku stare pieniądze będą już miały wartość tylko kolekcjonerską.

Program „Skrzydła” realizowany przez Caritas zakłada długoterminową pomoc uczniom szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, którzy z powodu złej sytuacji materialnej w rodzinie potrze-

bują pomocy w formie dożywiania w szkole, zakupu artykułów szkolnych czy dofinansowania do wycieczek szkolnych. Program zakłada objęcie dzieci opieką finansową przez firmy i osoby prywatne. Taką pomocą Caritas obejmuje w tej chwili 3 tysiące dzieci.

(lew)

Bal Wenecki

2010/2011
Sylwester



ZAMEK DUBIECKO

O szczegóły zapytaj
w Recepcji Zamku Dubiecko
– tel. 16 651 10 58, 600 326822,
692 263 236

www.zamek.dubiecko.com
zapytaj o transport!

**ŻYWE PORCELANOWE
LALKI WENECKIE,
SZCZUDLARZE,
WENECKA PAVANA**

– korowód aktorów w strojach weneckich,
**TEATR OGNIĄ,
FAJERWERKI,
KULIG**

Atrakcje Balu Sylwestrowego 2010/2011

- * oprawa artystyczna aktorów – krakowskich mimów
- * maski weneckie, * konkursy i zabawy (loteria fantowa),
- * zabawa do białego rana przy muzyce na żywo
- * teatr ognia na dziedzińcu zamkowym,
- * bufet wenecki oraz open drink bar,
- * szampan dla gości,
- * pokaz fajerwerków,
- * upominek noworoczny dla każdej pary,
- * zdjęcie portretowe w wieczorowym stroju lub w weneckiej gondoli.

Cena Balu Sylwestrowego:
500 zł od osoby

Alkohol wliczony w cenę, open drink bar
REZERWACJE ORAZ SZCZEGÓŁY:
TEL. 600 326 822, 692 263 236, 16 651 10 58



W SKRÓCIE

GOLUB-DOBRZYŃ,
BIAŁOBOKI,
JAROSŁAW

Brawa dla Konrada

Konrad Żygadło z Białobok, Kuczeń i Liceum Ogólnokształcącego w Jarosławiu, zdobył II miejsce podczas XXXIX Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych w Golubiu-Dobrzyniu, który odbywał się w dniach od 19 do 21 listopada. Konrad zaprezentował historię rodziny Ulmów z Markowej w czasie II wojny światowej. Do konkursu przygotował go **Jacek Safo**. Konrad otrzymał także nagrodę publiczności, nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego oraz nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego.

W konkursie wysokie miejsca zajęli inni reprezentanci Podkarpacia. VII miejsce przypadło **Maciejowi Dorykowi** z LO w Stalowej Woli, a **Alicja Frankowska** z LO w Ustrzykach Dolnych uplasowała się na XII miejscu. Konkurs zorganizowany został przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze pod patronatem ministra edukacji narodowej, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, programu I Polskiego Radia, TVP Bydgoszcz oraz *Gazety Pomorskiej*.

(lew)

PRZEMYSŁ: Konferencja prasowa prezydenta i klubu radnych Regia Civitas

RC z PO i Hayder na wice?

Najbardziej prawdopodobna koalicja: PO plus RC. A może nawet plus PiS!

Ubiegłotygodniowa (25 bm.) konferencja prasowa Roberta Chomy i radnych z list stowarzyszenia Regia Civitas rozpoczęła się od podziękowań pod adresem wyborców, dzięki którym młode stowarzyszenie zyskało aż 6 mandatów, a jego kandydat na prezydenta wygrał w pierwszej turze. Z konkretów ogłoszono, że szefem klubu radnych RC będzie **Wiesław Morawski** i że trwają już rozmowy z potencjalnymi koalicjantami – radnymi PO. 8 mandatów, które zdobyła w przemyskiej radzie Platforma plus 6 mandatów Regia Civitas dałoby – w opinii prezydenta – stabilną, 14-osobową większość. Formalnie w 23-osobowej radzie do przeforsowania uchwał wystarcza 12 głosów, jednak praktyka pokazuje, że „zapas” bywa niezbędny, choćby ze względu na nieobecności albo wcale nierzadkie zmiany politycznych barw w trakcie kadencji. Szef klubu RC przyznał, że rozmawia także z radnymi PiS (5 mandatów), jednak nie na zasadzie „albo PO, albo PiS”, a RC plus PO plus PiS.



LESZEK PUSIARSKI, GRZEGORZ HAYDER, ROBERT BAL, WIESŁAW MORAWSKI, ROBERT CHOMA, KAZIMIERZ WIDAJ – radni klubu Regia Civitas (niebawem mandat **ROBERTA CHOMY** otrzyma **JERZY GOLEC**).

Żadnych konkretów na razie w tej sprawie nie ma. Nie ma też oficjalnego kandydata na wiceprezydenta, choć członkowie RC przyznali, iż najprawdopodobniej będzie nim **Grzegorz Hayder**. On sam powiedział, że decyzji jeszcze nie podjął.

Trzy razy „e” i bez „libera”
Prezydent Robert Choma podkreślił, że podtrzymuje wszystkie

wyborcze obietnice i zamierza je realizować na zasadzie 3 razy „e”: efektywnie, ekonomicznie i etycznie. Wśród pierwszych decyzji zapowiedział rozpoczęcie prac nad budżetem i pewne zmiany kadrowe, zaprzeczył jednak, by planował personalną rewolucję.

Dziennikarze pytali też o przebieg wyborów, a konkretnie o podejrzenia (licznie zgłaszane redakcją przez mieszkańców),

że urzędujący prezydent i jednocześnie kandydat wykorzystywał sprawowany urząd do kampanii – choćby poprzez pomoc ze strony miejskiej spółki MZK. Robert Choma kategorięcznie zaprzeczył i wyjaśnił: – MZK odpłatnie użyczyła przystanków jako miejsc do plakatowania i każdy, kto chciał, mógł z tej oferty skorzystać. Sam zastanawiałem się, czy to urzędującemu prezydentowi i jednocześnie kandydatowi wypada, jednak doszedłem do wniosku, że niekorzystanie z tej możliwości, podczas kiedy inni kandydaci korzystali, byłoby nieuzasadnionym ograniczeniem.

Pytano i o nazwę stowarzyszenia – cytat z herbu miasta, ale bez pierwszego słowa: „libera”. Brak tego ważnego wyrazu prezydent uzasadnił niechęcią do kopiowania herbu w całości i przekonaniem, że w dzisiejszych czasach wolność bywa nadużywana lub opacznie interpretowana.

Uczestnicy konferencji zapewnili, że stowarzyszenie Regia Civitas nie zaprzestanie działalności, a skoncentruje się na działalności strictly społecznej i obywatelskiej.

(oh)

PRZEMYSŁ: Prezentacja radnych przemyskiej PO

Platforma zadowolona z wyborów

Na pierwszej powyborczej konferencji prasowej Platformy Obywatelskiej nastąpiła oficjalna prezentacja radnych, którzy z ramienia partii zasiądą w ławach przemyskiego urzędu. A tych Platforma w nowej radzie ma ośmiu. – Dziękujemy mieszkańcom za udział w wyborach. Cieszy nas wynik, jaki osiągnęliśmy – podkreślił **Piotr Tomański**.

Poseł Tomański rozpoczął od podsumowania kampanii samorządowej w mieście, zaznaczając, że upłynęła ona w spokojnej atmosferze. Przedstawił radnych swojego ugrupowania, a następnie oddał głos każdej z osób. Nowe twarze obecnej kadencji to: **Ewa Sawicka, Maria Tucka** oraz **Tomasz**



Platforma będzie miała 8 radnych. Od lewej: **JÓZEF LEJA, MARIA TUCKA, EWA SAWICKA, JERZY KRUŻEL, RAFAŁ OLESZEK, TOMASZ SCHABOWSKI** oraz **JAN BARTMIŃSKI, ALEKSANDRA CIKUJ** (nieobecni na konferencji)..

Schabowski. Skład rady miasta uzupełniają dotychczasowi radni: **Jerzy Krużel, Józef Leja, Aleksandra Cikuja, Jan Bartmiński** oraz

Rafał Oleszek. – Mamy największy klub, jeśli chodzi o radę miasta – mówił **P. Tomański**. – Nasi radni są osobami, które gwarantują zgodę –

dodał. Ponadto z nadania Platformy pięciu radnych weszło do rady powiatu. Do sejmiku wojewódzkiego wszedł także **Maciej Lewicki**,

którego poparło 15,5 tys. wyborców. – Dziękuję za udział w kampanii tym, którzy stali w cieniu, szczególnie wolontariuszom – mówił **Marrek Rząsa**. – Zakładaliśmy, że uda nam się uzyskać od 8 do 10 mandatów w radzie miasta – zdradził. Poseł był wyraźnie zawiedziony, że w Przemysku rozstrzygnięcia zapadły już w I turze. – Nie ukrywam, że jestem zaskoczony, że nie będzie drugiej tury. Zresztą pan Choma również jest tym zaskoczony – wyznał. W sprawie budowania koalicji **M. Rząsa** opowiedział się po stronie współpracy ponad podziałami partyjnymi. – Dla nas każdy, kto myśli kategoriami tego miasta, jest ważnym partnerem do rozmów – nie miał wątpliwości poseł.

dk

SPROSTOWANIE

W numerze 47 (24 listopada br.) w materiale „Przemysł wciąż czeka na swoją szansę”, relacjonującym wizytę **Grzegorza Schetyny** w Przemysku, popełniliśmy fatalną pomyłkę, mianując go – zupełnie niecelowo – wice-marszałkiem Sejmu. **Grzegorz Schetyna** jest oczywiście Marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Za to wielkie niedopatrzenie serdecznie przepraszamy!

MG



mp MEBLE POLONIA SALON MEBLOWY
ul. Bakończycka 7 PRZEMYSŁ

ŚWIĄTECZNA AKCJA CENOWA

do **50%**
Promocja ważna od 20.11.09 do 23.12.2010

więcej na www.meblepolonia.pl

W SKRÓCIE

PRZEMYSŁ

Najlepsze plakaty

Trzydzieści dziewięć prac plastycznych wpłynęło na konkurs plastyczny zorganizowany w ramach kampanii „Biała wstążka 2010”. Akcją, której celem jest rozpoczęcie społecznej debaty na temat przemocy wobec kobiet i wspieranie działań na rzecz przeciwdziałania jej, na terenie Przemysłu i powiatu przemyskiego zainicjował Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Korytnikach. Będąc jej integralną częścią konkurs na plakat ilustrujący hasło kampanii „Twoja niemoc – rodzi przemoc” adresowany był do uczniów podstawówek i gimnazjów. Werdyktem jury I miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęła **Agnieszka Koterbicka** (lat 10) z SP w Sufczyńcu, II – **Iwona Szczepanowicz** (lat 12), również z SP w Sufczyńcu, a III **Albina Motylewicz** (lat 11) z SP 15 w Przemysłu. W tej kategorii przyznano też 5 wyróżnień. Natomiast w kategorii gimnazjów I miejsce przypadło **Emilii Sadowy** (lat 13) z Warsztatów Plastycznych – CK Przemysł, II – **Elżbiecie Ratusznej** (lat 13), również z Warsztatów Plastycznych – CK Przemysł, a III **Ewelinie Fudale** (lat 14) ze Świetlicy Środowiskowej „Nadzieja”. W tej kategorii wyróżnień nie przyznano.

(ug)

JAROSŁAW

Mają własną halę

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Jarosławiu ma nową halę sportową. Została ona przekazana oficjalnie do użytku 17 listopada. A w hali znajdują się pełnowymiarowe boiska do gry: w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną i tenisa. Całość może być podzielona specjalną kotarą na dwa mniejsze boiska. Obiekt pomieści w dwóch sektorach 120-osobową widownię. Hala została wybudowana ze środków pozyskanych przez władze powiatu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013. Budowa hali kosztowała 2 mln 563 tysiące 210 złotych. Pozyskane pieniądze to 1 mln 743 tysiące 616 złotych, zaś fundusze z budżetu powiatu jarosławskiego to 768 tysięcy 963 złote.

Ekz

JAROSŁAW

Wychowanie przez mądre kochanie

Ośrodek Kultury i Formacji Chrześcijańskiej w Jarosławiu, mieszczący się w opactwie ss. Benedyktynki, był miejscem rozmów o wychowaniu dzieci. Konferencja powiatowa pt. „Pomoc dziecku krzywdzonemu” odbyła się 16 listopada, w ramach projektu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oddział w Jarosławiu „Wychowanie przez mądre kochanie”.

Wykłady, które odbyły się podczas konferencji, skierowane były głównie do rodziców, nauczycieli i wychowawców. Mówiono w nich o prawno-karnych aspektach krzywdzenia dzieci oraz procedurach współpracy szkół z policją w sytuacji zagrożenia najmłodszego. W spotkaniu udział wzięła rzeczniczka praw dziecka **Barbara Socha**.

Ekz

PRZEMYSŁ: Budujące przykłady. Nawet samotni nie są sami

Jak dobrze mieć sąsiada

Bywają sytuacje, kiedy strażacy, pomimo że nie ma zagrożenia pożarem, wylamują drzwi lub okna, żeby wejść do cudzego mieszkania. Często w ten sposób ratują komuś życie.

Wtorek, 16 listopada, przed południem strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Przemysłu wezwani zostali na ulicę Rogozińskiego, żeby sprawdzić, co dzieje się z samotną mieszkanką jednorodzinnej domu. Niestety po wyważeniu drzwi okazało się, że staruszka zmarła. Tego samego dnia kilka minut po g. 19 strażacy znowu zostali wezwani na ulicę Grodzką, gdzie sąsiedzi zaniepokoiili się, co dzieje się ze starszą panią mieszkającą samotnie na drugim piętrze. Na pukanie nikt nie odpowiadał, więc żeby nie niszczyć drzwi, strażacy za pomocą wysięgnika dostali się do okna na drugim piętrze i po jego otwarciu i dokładnym przeszukaniu okazało się, że w mieszkaniu nie ma nikogo.



Dwa dni później kolejne takie wezwanie na ulicę Katedralną. Po wyważeniu drzwi w mieszkaniu znaleziono około 90-letniego mężczyznę, który zasłabł i nie odpowiadał na pukanie.

Sąsiedzi

Za każdym razem jest podobnie. Najpierw sąsiedzi kilka razy pukają do drzwi mieszkających samotnie osób, a gdy nikt nie odpowiada, próbują skontaktować

Ulica Grodzka. Strażacy wchodzą do mieszkania na drugim piętrze.

się z rodziną. Dopiero kiedy i to się nie udaje, dzwonią na policję lub straż pożarną. Wtedy strażacy w asyście policjantów siłowo forsują drzwi lub okno i wchodzą do mieszkania. Zdarza się, jak na Grodzkiej, że wewnątrz nie ma nikogo, bo być może lokatorka gdzieś wyjechała, ale na pewno nie można tego brać za fałszywy alarm, bo na przykład na Katedralnej interwencja strażaków prawdopodobnie uratowała życie staruszkowi. W takich przypadkach szczególnie należy podkreślić postawę sąsiadów, którzy nie przeszli obojętnie obok zamkniętych drzwi, za którymi ktoś samotny być może potrzebuje pomocy. Takie zachowania przeczą ogólnym opiniom o ogarniającej nas znieczulicy, a potwierdzają powiedzenie, że dobry sąsiad to skarb.

J.S

PREMYŚL: 58-latka „oskubała” cztery banki na ok. 140 tys. zł

Bankowa oszustka

W ciągu kilkunastu tygodni 58-letnia przemysłanka odwiedziła kilka oddziałów banków w nadszańskim mieście. Bez skrupowania, na własne nazwisko w kolejnych zaciągała kredyty. Przygotowując się do popełnienia przestępstwa, sfalszowała tylko swoje zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach.

Problem wyludzeń bankowych przynany jest nie od dziś. Oszuści próbują wyludzić bankowe pieniądze na wiele sposobów. Najpopularniejsza jest metoda na „cudze dokumenty”. Z danych Związku Banków Polskich wynika, że w 2009 r. przy pomocy cudzych dokumentów złodzie-

je próbowali wyludzić kredyty o łącznej wartości 321 mln zł. I chociaż liczba takich incydentów spada, to ZBP cały czas apeluje, aby w razie utraty dokumentu jak najszybciej zastrzec go w jednej z kilkunastu tysięcy placówek bankowych dzięki zgłoszeniu do systemu „Dokumenty zastrzeżone”.

58-letnia przemysłanka wpadła na prostszy sposób. Postanowiła spreparować kilka potrzeb-

nych do zaciągnięcia kredytu dokumentów (zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach) i poszukać szczęścia. Oszustka naciągnęła łącznie cztery banki na kwotę aż 140 tys. zł. Była na tyle wiarygodna, że pracownicy banków, zazwyczaj bardzo sumiennie i dokładnie weryfikujący przedkładane dokumenty, nie odkryli oszustwa. 58-latka nie cieszyła się długo łatwą zdobyczą. Kiedy tylko

w oddziałach banków zorientowano się, że doszło do wyludzenia, zawiadomiono policję, która w mig rozszyfrowała oszustkę. Została zatrzymana i na „dzień dobry” dowiedziała się, że za posłużenie się dokumentem potwierdzającym nieprawdę w celu wyludzenia kredytu bankowego grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

MG

Falszował w Niemczech, wpadł w Korczowej. Zatrzymano fałszerza

W ubiegłym tygodniu (24 listopada) na przejściu granicznym w Korczowej, podczas odprawy funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali Viktora S., 42-letniego Ukraińca poszukiwanego na podstawie europejskiego nakazu aresztowania.

Z informacji, które uzyskaliśmy z niemieckiej policji śledczej wynika, że podejrzany podczas pobytu na terenie Niemiec trudnił się fałszowaniem wiz Schengen oraz innych dokumentów, które legalizowały pobyt jego rodaków w Niemczech i innych krajach Unii – wyjaśnia kpt. Elżbieta Pikor, oficer prasowy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Po zatrzymaniu Viktor S. pozostaje do dyspozycji polskiego wymiaru sprawiedliwości, który zdecyduje o dalszym postępowaniu ekstradycyjnym.



OKNOPLAST GROUP

DO 31 GRUDNIA
RABATY NAWET
DO 40%

Nasi księgowi nas znienawidzą...

Eksperci z Oknoplastu tworzą naprawdę świetne okna. Potrafia łączyć niecodzienny design z technologią, która sprawia, że w Twoim Domu jest **wyjątkowo ciepło i cicho**. To dzięki nim od kilkunastu lat pozostajemy liderem na rynku okien PVC.

Jednak nawet naszym najlepszym specjalistom nie mieszczą się w głowach **rabaty**, które właśnie dla Ciebie przygotowaliśmy. Kupując nasze okna do 31 grudnia otrzymasz zniżkę nawet do **32%*** a odbierając je w styczniu, lutym lub marcu 2011 – dodatkowe **8%***.

Budujesz dom? Remontujesz mieszkanie?
Skontaktuj się z naszym doradcą! 801 14 00 00
www.oknoplast.com.pl



doskonałe parametry termoz izolacyjne



doradztwo, montaż, gwarancja bezpieczeństwa



OKNA z Krakowa



szczegóły w salonach sprzedaży

PRZEMYSŁ, ul. 3-go Maja 97, tel. 16/ 733 80 72

LUBACZÓW

Wokół choinki

Do świąt Bożego Narodzenia pozostały ponad trzy tygodnie. Przygotowania do nich rozpoczęło już Muzeum Kresów w Lubaczowie, organizując dwudniowe warsztaty dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Wokół choinki”. Zajęcia miały pokazać dzieciom i młodzieży, że bożonarodzeniowa choinka wcale nie musi lśnić blaskiem plastikowych ozdób ze sklepu, że równie pięknie, jak nie pięknie, wygląda ta przystrojona ozdobami ze słomy, siana czy kolorowego opłatka. Warsztaty miały także pokazać uczestnikom, jak wyglądały kiedyś świąteczne tradycje strojenia domów na ziemi lubaczowskiej oraz z czego i jakimi technikami wykonywano bożonarodzeniowe ozdoby – tłumaczy dyrektor lubaczowskiego muzeum **Stanisław Makara**. Ozdoby wykonane podczas dwudniowych warsztatów wezmą udział w konkursie na najpiękniejszą ozdobę choinkową 2010, którego organizatorem jest Muzeum Kresów. Jego rozstrzygnięcie nastąpi tuż przed świątami.

MG

JAROSŁAW

TVP 1 pokaże Jarosław

Zabytki Jarosławia będziemy oglądać w programie „Miejsca z historią” w TVP 1. Data emisji programu nie jest jeszcze znana. Ekipa telewizyjna gościła w mieście w piątek, 19 listopada. Dziennikarka **Urszula Boruch** w swoim filmie dokumentalnym chce pokazać opactwo ss. Benedyktyn, kolegiatę, widok z wieży ratuszowej, Mały Rynek, klasztor oo. Dominikanów, trasę podziemną, Muzeum – Kamienica Orsettich, cerkiew, ratusz, Wielką Izbę w kamienicy Gruszeviczowskiej, Stary Cmentarz. O mieście opowiadać będzie **Zbigniew Zięba**. Serial emitowany jest w TVP 1, TVP Polonia i TVP Kultura. Jarosław jest drugim miastem w Polsce południowo-wschodniej po Rzeszowie, które zostanie zaprezentowane w tym programie.

Ekz

JAROSŁAW

Oferta dla niepełnosprawnych

Znasz osobę z jednoczesnym uszkodzeniem słuchu i wzroku, poinformuj ją o projekcie „Wsparcie osób głuchoniewidomych na rynku pracy II – Weź sprawy w swoje ręce”. To projekt realizowany przez Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym w partnerstwie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Do końca 2012 r. taka osoba może otrzymać bezpłatne, kompleksowe wsparcie. TPG poinformuje ją m.in. o tym, jak pracować i nie stracić renty, gdzie szukać pracy i jak rozmawiać z pracodawcami oraz jak poprawić swój wizerunek. Uczestnicząc w projekcie, osoby niepełnosprawne będą miały okazję nie tylko znaleźć pracę, ale także nawiązać nowe znajomości i uzyskać wsparcie towarzystwa. A osoba, która pomoże znaleźć taką osobę, otrzyma od TPG wynagrodzenie w wysokości 250 zł brutto. Szczegóły oferty pod numerem infolinii 0 801 011 107 lub na stronie internetowej www.mojapraca.org.pl.

Ekz

PRZEMYSŁ: Wystarczy anonim, żeby MOPS uwierzył?

Do głodu można się przyzwyczaić

Barbara Marciak to starsza osoba. Dużo w życiu przeszła: kilka lat temu z jej mieszkania eksmitowano męża alkoholika, wcześniej policja i karetka pogotowia bywały u niej prawie codziennie.

Dziś mam siedemset złotych emerytury, z czego realnie dostaję pięćset – reszta idzie na spłatę długów po mężu. Pięćset złotych na mnie i na niepracującego, chorego na kręgosłup syna to za mało. Do głodu można się przyzwyczaić, do zimna trudniej. Ja mam dwie endoprotezy. Kiedy jest zimno, boją mnie ręce, stawy, chleba sobie nie ukroję... – mówi kobieta. – Dlatego zwróciłam się do MOPS-u z prośbą o pieniądze na opał. Liczyłam też, że może dadzą na żywność...

Nie pierwszy raz Barbara Marciak korzysta z pomocy społecznej. Pierwszy raz, jak opowiada, została w MOPS-ie bardzo poniżona. – Zadzwoń, żeby zapytać, czy już są decyzje. Moja socjalna powiedziała, że tak. Chciałam wysłać syna, bo akurat leżałam chora, ale kazano mi przyjść osobiście, bo socjalna chciała ze mną porozmawiać. Poszłam więc i usłyszałam, że owszem, decyzje są, ale najprawdopodobniej będę musiała przyznane pieniądze zwrócić. Zaniemówiłam. Pytam dlaczego. A bo był anonim, że nadużywam alkoholu. Wtedy to już zupełnie mnie otumaniło. Ja nie umiem się bronić. Wiele lat byłam bita, obrażana, pomiatano mną, no nie umiem... Wysłałam stamtąd jak ogłuszona. Żebym jeszcze w ciągu ostatnich lat bodaj jedno piwo wypila! Żeby choć któryś z sąsiadów poczuł ten alkohol ode mnie albo widział jak kupuję – rozumiałabym. Ale ja nie piję wcale!



Lukasz MENDYCHOWSKI (2)

Nie pierwszy raz **BARBARA MARCIAK** korzysta z pomocy społecznej. Pierwszy raz, jak twierdzi, została w MOPS-ie bardzo poniżona.

Ani trochę! Syn, owszem, kilka lat temu coś tam wypił, ale i on teraz od dawna od alkoholu stroni. Nie rozumiem, dlaczego ktoś to zrobił. Nie rozumiem, dlaczego MOPS tak od razu w anonim wierz. Poprosiłam socjalną, żeby przysłała i wypytała o mnie sąsiadów. Powiedziała, że nie będzie po ludziach chodzić...

Barbara Marciak postanowiła nie odbierać decyzji, przyznającej pieniądze na opał i żywność. Boi się, że nie będzie miała pieniędzy, by w razie czego zwrócić przyznane zapomogi. Jednak dokumenty przyszły pocztą. Kobieta zwleka z pójściem do kasy. Chcia-

łaby wyjaśnić sprawę i usłyszeć zapewnienie, że anonim wylądował w koszu albo przynajmniej zostanie zweryfikowany.

Dyrektor MOPS Mirosław Przewołnik: – Wyjaśniałem tę sprawę i z relacji pracowników wynika, że było to zapytanie: czy w domu jest alkohol? Przyczyną w istocie były dwa anonimowe telefony. Nie było natomiast żadnych gróźb, że klientka będzie musiała zwracać pieniądze. I nie ma takiej możliwości, jeśli decyzje już są wydane i są pozytywne, choć pod względem dochodów sytuacja w tym domu jest trochę lepsza niż ta pani przedstawia.



Dyrektor MOPS **MIROSLAW PRZEWOŁNIK**: – Wyjaśniałem tę sprawę i z relacji pracowników wynika, że było to zapytanie: czy w domu jest alkohol? Przyczyną w istocie były dwa anonimowe telefony. Nie było natomiast żadnych gróźb, że klientka będzie musiała zwracać pieniądze. I nie ma takiej możliwości, jeśli decyzje już są wydane i są pozytywne.

Możliwe jest natomiast – jeśli w przyszłości alkohol by się pojawił – zamienienie pomocy finansowej na rzeczową. Szczerze mówiąc, dziwię się temu zamieszananiu, to zwykle nieporozumienie, bo pani Barbara to jedna z solidniejszych naszych klientek. Chętnie współpracuje i w ogóle jest osobą niesprawiającą trudności. Apeluje więc do niej, by podjęła przyznane pieniądze i ręczę, że nikt nie nakaże ich zwrotu.

(oh)

PRZEMYSŁ: Film o Bieszczadzkiem Oddziale Straży Granicznej

Granice odwagi

BiOSG w Przemyślu to jeden z sześciu oddziałów straży granicznej, którym poświęcony będzie serial dokumentalny realizowany przez telewizję Polsat. Ekipa filmowa kanału Polsat Play gościła w placówce BiOSG w Huwnikach od 12 do 14 listopada.

Serial dokumentalny będzie zasytułowany *Granice odwagi* i zostanie wyemitowany na antenie telewizyjnej na wiosnę przysz-

go roku. Ekipa filmowa Polsatu – oprócz Przemyśla – odwiedziła lub dopiero odwiedzi pięć innych oddziałów straży granicznej w Polsce, czyli: karpacki, nadbużański, podlaski, warmińsko-mazurski oraz morski w Gdańsku. Gościć także będzie na lotniczym przejściu granicznym w podkarpowskich Balicach.

– Dokument ten ma pokazać codzienną, trudną służbę funkcjonariuszy, oddać klimat towa-

rzyszący profesjonalnym akcjom i działaniom granicznym oraz być nową formą promocji straży granicznej. Złuszczając że w maju przyszłego roku przypada 20. rocznica powstania naszej formacji. Sceny filmu kręcone były przede wszystkim w rejonie naszej placówki w Huwnikach. Tam upozorowano na potrzeby filmu zatrzymanie grupy nielegalnych imigrantów i organizatorów przerzutu. W akcji wykorzystano sekwencje użycia

pojazdu obserwacyjnego, dynamicznej akcji związanej z zatrzymaniem uciekającego pojazdu oraz naprowadzanie i obserwację imigrantów przez obserwatora ze śmigłowca Kania. Ekipa filmowa gościła także na stacji towarowej w Medyce. W scenariuszu pojawi się bowiem wątek przemytu papierosów z Ukrainy do Polski w rudzie żelaza – wyjaśniła nam rzecznik prasowa BiOSG kpt. Elżbieta Pikor.

MG

BIURO TURYSTYKI
POLONEZ

PROMOCYJNE CENY biletów autokarowych od 99,- zł w obie strony

- Święta Bożego Narodzenia w Polsce już od 250,- zł za 4 dni,
- Sylwester 2010/2011 w Polsce od 315,- zł, od 755,- zł z balem
- TANIE SZUSOWANIE: Francja, Austria, Słowacja, Włochy od 700,- zł (apartamenty)
- dla nowych klientów obniżamy prowizję od zakupu tanich linii lotniczych o 30%!!!

O pozostałe oferty i szczegóły promocji pytaj w biurze!!

Rynek 20,
37-500 Jarosław
tel./fax 16 621 54 20
e-mail: polonez_lie@poczta.onet.pl

Za okazane zaufanie i poparcie w wyborach do rady powiatu przemyskiego wyborcom z gmin Fredropol, Przemyśl i Krasiczyn składam serdeczne podziękowanie.

Ze szczerym oddaniem
Krzysztof Kołodziejczyk

Serdeczne podziękowania mieszkańcom Kalnikowa za oddane głosy na moją kandydaturę w wyborach do Rady Gminy Stubno składam Tadeusz Dacko

Przemyscy policjanci ujawnili rekordowe ilości narkotyków

Cios w narkobiznes

– Na mapie Przemysła nie ma miejsc „czystych” – mówi policjant z Komendy Miejskiej Policji w Przemyslu, który zajmuje się rozpracowywaniem narkotykowych przestępstw. Jeżeli ktoś mówi, że w jakiejś szkole czy dyskotecie nie ma narkotyków, to znaczy tylko, że jeszcze ich tam nie wykryto. Narkobiznes jest na tyle opłacalny, że zawsze znajdą się chętni, którzy nie bacząc na skutki społeczne i odpowiedzialność prawną, zechcą na nim zarobić.

Tylko od początku tego roku przemyscy policjanci na terenie miasta i jego najbliższych okolic ujawnili ponad 200 przestępstw przeciwko przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w analogicznym okresie ubiegłego roku odnotowano 89 takich przestępstw), co świadczy o tendencji wzrostowej tego zjawiska. – Grunwaldzka, Władycze, Dworskiego, Grodzka, Unii Brzeskiej, Ofiar Katynia, Basztowa, Rieczna, Słowackiego, Bohaterów Getta – policjant wylicza ulice, na których w tym roku ujawniono przestępstwa narkotykowe. Ze zrozumiałych względów bliższych szczegółów nie może podać, ale to wystarczy, żeby ocenić skalę zagrożenia, jakie występuje w mieście.



Taki woreczek, zawierający gram marihuany, kosztuje od 30 do 35 złotych.

Biorą młodzi i starsi

– Po różne specyfiki sięgają coraz młodszy – mówi policjant. – Mieliśmy przypadek, że do szpitala z silnym zatruciem trafiła piętnastolatka, która postanowiła poeksperymentować i najpierw zażyła podebrane matce środki uspokajające, a potem amfetaminę. In-

nym razem zdarzyło się, że do komendy przyszedł chłopak, żeby zapytać o kolegę, którego zatrzymaliśmy za posiadanie narkotyków. Ponieważ zachowywał się dość dziwnie, sprawdziliśmy go i okazało się, że miał przy sobie półtora grama marihuany. Zdarza się, że młodzi, chcąc ukryć przed ro-

dzicami objawy zażycia narkotyku, używają świetlika, który likwiduje przekrwienie oczu. W tym względzie pomysłowość nie zna granic. W pewnej podprzemyskiej miejscowości razem z babcią mieszkał młodzieniec, który sprawiał kłopoty wychowawcze. Aż nagle uspokoił się. Babcią była zachwycona,

że wnuczek już nie rozrabia, tylko zajął się botaniką i siedzi w domu, pielęgnując jakieś roślinki. Bardzo się zdziwiła, kiedy przyszli po niego policjanci i wytłumaczyli jej, że zielone krzaczki to zakazane konopie. Biorą nie tylko młodzi. Najstarszy, któremu postawiliśmy zarzuty za posiadanie narkotyku, miał prawie sześćdziesiąt lat.

Narkohurtownia

W ubiegłym tygodniu do aresztu tymczasowego na trzy miesiące trafił trzydziestoparoletni mieszkaniec Przemysła. Policjanci z wydziału kryminalnego KMP ujawnili w jego mieszkaniu hurtownię narkotyków. Podczas przeszukania znaleźli ponad kilogram marihuany, kilogram amfetaminy, półtora tysiąca tabletek ekstazy, a na dodatek prawie dwa tysiące paczek papierosów przemycanych zza wschodniej granicy. Szacując według cen rynkowych, wartość zatrzymanych narkotyków (nie licząc papierosów) wynosi ponad 70 tysięcy złotych. – Sprawa jest rozwojowa. Toczy się śledztwo pod nadzorem prokuratury, więc nie możemy mówić o szczegółach, ale bez wątpienia w historii naszej komendy jest to największa ilość narkotyków ujawnionych jednorazowo – mówią policjanci.

Sewu

MEDYKA: Celnicy myśleli, że boom na ten towar minął bezpowrotnie, tymczasem...

Zwykły metal „robi” za złote obrączki

Kiedyś – w czasach, gdy w Polsce rządziła komuna – handel wyrobami ze złota był codziennością. Zwłaszcza tymi pochodzącymi zza wschodniej granicy. O sposobach przemycania złota przez granicę do dzisiaj krążą legendy. Z chwila, kiedy w Polsce nastały lepsze czasy, a w biżuterii wysokiej jakości możemy przebierać do woli, wydawało się, że tego rodzaju praktyki przeszły do historii. Stało się jednak inaczej...

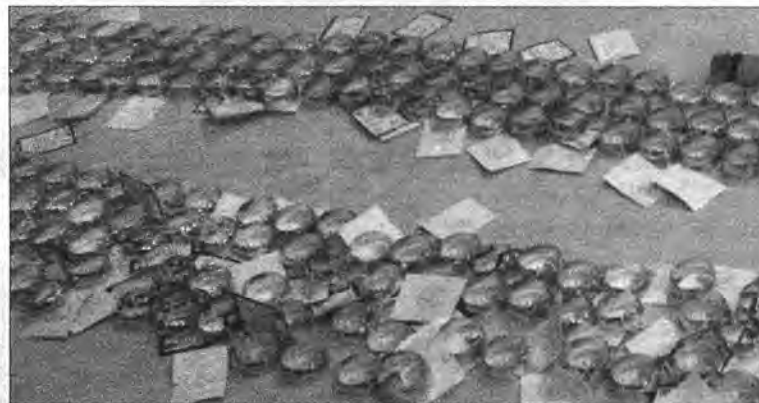
Na przejściu granicznym w Medyce najpierw 9, a później 15 listopada br. funkcjonariusze celnicy dokonali nietypowego odkrycia. Ponad 1900 sztuk obrączek

o łącznej wadze 14,5 kg ukrytych było w zakamarkach dwóch samochodów osobowych, którymi podróżowali obywatele Rumunii i Mołdawii. Obrączki w złotym kolorze, szerokie i ciężkie, miały metki oraz tzw. cechy, używane do oznaczania złota o próbie 583, bardzo popularnej za wschodnią granicą Unii Europejskiej. Próba ta oznacza obecność 14 karatów czystego złota w każdym gramie wyrobu. Jeśli rzeczywiście by tak było, sprytni przemytnicy mogli na tym interesie zarobić ponad dwa miliony złotych! Czujni celnicy wezwali jednak na przejście graniczne biegłego sądowego, który zdementował te sensacje. Okaza-

ło się, że 14,5 kg obrączek to zwykły metal.

– Biegły wycenił łączną wartość obu ujawnionych partii żółtego metalu na niecałe 300 złotych. Gdyby obrączki trafiły na rynek jako wyrób z 14-karatowego złota, oszuści mogli zarobić na nich nawet 2 miliony 175 tysięcy złotych. Oznaczałoby to sprzedaż jednej obrączki o realnej wartości 15 groszy, za cenę dziesięć tysięcy razy wyższą – wyjaśniła Monika Jasina z Urzędu Celnego w Przemyslu. Dwaj obywatele Mołdawii i Rumun odpowiadzą za niezgłoszenie towaru do kontroli celnej.

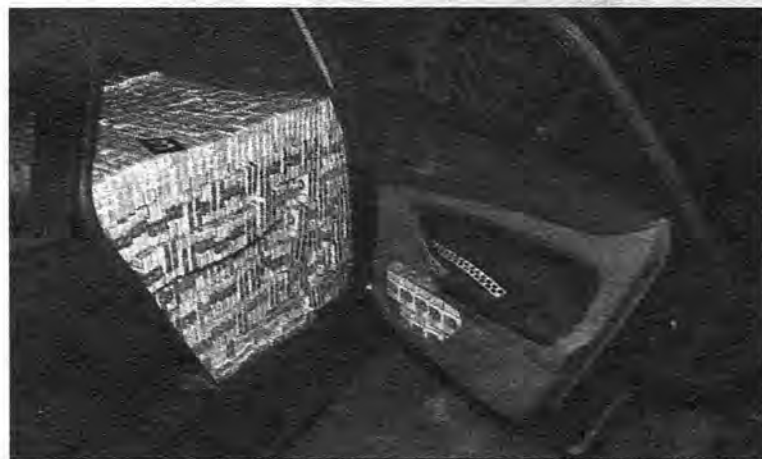
mars



Tak wyglądało ponad 1900 sztuk obrączek o łącznej wadze 14,5 kg. Każda miała zawierać 14 karatów czystego złota. Okazały się zwykłym metalem.

PRUCHNIK: Ponad 14 tys. paczek papierosów w fordzie mondeo

Pod przykrywką marynarki z krawatem



Papierosy wypełniały całe wnętrze fordzie mondeo – łącznie ok. 14 tys. paczek!

46-letni Kazimierz K. dokonał rzeczy niezwyklej: do pożyczonego fordzie mondeo zapakował ponad 270 tys. sztuk papierosów! Mógłby dokonać takiej „sztuki” bez żadnej obawy, gdyby papierosy miały polskie znaki skarbowe akcyzy. Niestety dla 46-latkę, nie miały.

Być może 46-letni mieszkaniec Podkarpacia, Kazimierz K., jadąc drogą powiatową w okolicach Pruchnika myślał, że nim nie grozi. Być może uważał, że tam „macki” celników czy pograniczników zwalczających kontrabandę nie sięgają. Grubo się pomylił... 25 listopada br. funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyslu

zjawili się właśnie na owym fragmencie drogi powiatowej wiodącej do Pruchnika. Zjawili się, bo mieli swoje podejrzenia. Zatrzymali do kontroli fordzie mondeo na rzeszowskich numerach rejestracyjnych. Kierowcą samochodu był 46-letni mieszkaniec Podkarpacia Kazimierz K. Był kompletnie zaskoczony. Papierosy wypełniały całe wnętrze pojazdu! Łącznie ponad 270 tys. sztuk papierosów, czyli ok. 14 tys. paczek! Oczywiście bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Mężczyzna, aby zwiększyć tzw. przestrzeń w samochodzie, usunął tylne fotele i koło zapasowe. Papierosy przykrył czarną tkaniną, a na wierzchu ułożył... wizytową marynarkę z krawatem.

W trakcie przesłuchania okazało się, że 46-latek nie po raz pierwszy trudnił się przemytem, był już karany za przestępstwa skarbowe. Szacunkowa wartość przejętej kontrabandy to ponad 100 tys. zł. – Samochód, którym 46-latek przewoził papierosy, nie był jego własnością. Należał do jednej z rzeszowskich wypożyczalni. Kazimierz K. pozostaje do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu. Poniesie odpowiedzialność karno-skarbową. Papierosy oczywiście ulegną przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa – powiedział rzeczniczkę prasową BIOSG kpt. Elżbieta Pikor.

mars

W Przemysłu też będzie obchodzona **BARBÓRKA**

Przemyscy górnicy

Choć żaden z nich nie był pod ziemią, kilka dni po święcie swojej patronki, św. Barbary, spotkają się na tradycyjnych gwarkach i zaśpiewają swój hymn: „Górnicy stan, hej, niech nam żyje. Niech żyje nam górniczy stan. Bo choć przed nami dzień światła kryje. Toć dla Ojczyzny trud ten jest nasz dan”. Mowa o przemyskich górnikach. Tak, tak, właśnie o przemyskich, bo jak się okazuje, w Przemysłu jest ich niemało.

Las na Lipowicy ugina się pod ciężarem pierwszego mokrego śniegu. Skracamy w boczną drogę i w gęstej mgłę jedziemy do odwiertu P 50, jednego z pięćdziesięciu, które należą do największej Kopalni Gazu Ziarnego Przemysł-Zachód, należącej do Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA oddział w Sano-ku. – To już tutaj – mówi kierownik tej kopalni Marian Konopski. Dla kogoś niewtajemniczonego w przemysł wydobywczy płatnina żółtych rur, jakichś czerwonych zaworów i sporych zbiorników usytuowanych w środku lasu to żadna kopalnia. A gdzie górnicy? Akurat tutaj na jednej zmianie pracuje tylko jeden. Dzisiaj dyżur ma Daniel Domanasiewicz. Uważnie śledzi dane na ekranie monitora, informujące o pracy Ośrodka Zbioru Gazu P 50. Kiedy trzeba, wychodzi na zewnątrz, żeby podregulować ciśnienie lub temperaturę w rurach podgrzewających



MARIAN KONOPSKI, kierownik Kopalni Przemysł-Zachód, w galowym mundurze.

nie kopalni i najbardziej wydajnych w kraju.

Rekordzista

Z lasu wracamy do miasta. Tu przy ulicy Bielskiego eksploatowany jest odwiert rekordzista, działający od 1962 roku i od początku uzyskano z niego 1 miliard 900 milionów metrów sześciennych gazu. Na niewielkim terenie, za siatką z tablicami ostrzegawczymi widać żółte rury, zawory. Obok w małym budyneczku działa automatyczna kotłownia ogrzewająca gaz. Ten odwiert nie wymaga stałego dozoru. Na świeżym śniegu widać ślady butów, to dowód, że dzisiaj był tu już któryś z pracowników.

– Gaz zanim trafi do sieci, musi być oczyszczony z zasolonej wody, która później na powrót wtłaczana jest do złoża oraz z zanieczyszczeń stałych – wyjaśnia kierownik Konopski. Przemyskie złożo eksploatowane przez Kopalnię Przemysł Zachód składa się z dwudziestu horyzontów, czyli poziomów, które zalegają na głębokości od kilkuset do prawie trzech tysięcy metrów. Gaz wydobywany z przemyskiego złoża zawiera prawie dziewięćdziesiąt dziewięć procent metanu, a więc jest to gaz najwyższej jakości.



Na odwiercie P 50 na jednej zmianie pracuje tylko jeden górnik.

Gwarki

Wracając do siedziby kopalni, która mieści się przy ulicy Lipowickiej, rozmawiamy o zbliżającym się święcie górników, czyli tradycyjnej Barbórcie. Na pytanie, ilu górników będzie je obchodziło, kierownik Konopski odpowiada, że czterdziestu pięciu, bo tylko tylu pracuje w jego kopalni. Oczywiście nie są to jedyni górnicy w tych okolicach, bo w Przemysłu, Hurku, Żurawicy i Tułigłowach funkcjonują jeszcze inne kopalnie. Podobnie jak w latach ubiegłych, kilka dni po św. Barbarze górnicy z Kopalni Przemysł-Zachód w galowych mundurach i czapkach ozdobionych białymi pió-

rami spotkają się na mszy świętej w kościele na Lipowicy. Potem uczestniczyć będą w tradycyjnych gwarkach, które przygotowuje dla nich ksiądz Jan Kucharczyk. Wtedy też odśpiewają górniczy hymn. Będzie piwo, jak nakazuje tradycja, a ksiądz przygotowuje golonkę po góral-ku. Będą wspominać tych, co już odeszli, snuć plany na przyszłość. Jednak nie wszyscy górnicy będą tam obecni. Niektórzy, tak jak Daniel Domanasiewicz z odwiertu P 50, będą wtedy w pracy, bo kopalnia to taki zakład, którego nie można zamknąć nawet w największe święta.

J.S

PRZEMYSŁ: Barbórkę świętują również członkowie Przemyskiego Związku Żołnierzy Górników Prześladowanych przez Władze Komunistyczne

Górnicy z przymusu

Rozmowa z prezesem Przemyskiego Związku Żołnierzy Górników Prześladowanych przez Władze Komunistyczne Adamem Świeciem.

Czujecie się górnikami? Przecież nie uczyliście się tego zawodu.

– Jak najbardziej. Od czasu założenia naszego związku co roku świętujemy Barbórkę. Przepracowaliśmy wiele miesięcy pod ziemią. Znaleźliśmy się tam, co prawda, z przymusu, ale to nie ma żadnego znaczenia. Byliśmy poborowymi, dostaliśmy mundury żołnierskie i w nich wyjeżdżaliśmy z rozkazu Rokossowskiego na Śląsk. W tych samych mundurach wojskowych udawaliśmy się codziennie pod kopalnię. Tam się przebieraliśmy i już w stroju górnika z całym oprzyrządowaniem zjeżdżaliśmy do sztolni. Pracowaliśmy po osiem godzin, ale kiedy nie udało się wykonać normy, to i dwanaście trzeba było spędzić pod ziemią.

– Ale przecież chłopak z Przemysła nie wiedział, jak pracuje się w kopalni.

– Mieliśmy kilkanaście dni, do przysięgi, aby się z tą myślą oswoić. Dostaliśmy łopatę, niektórzy kilofy i jazda. Byliśmy pomocnikami górników zawodowych. Potem dostaliśmy się do grupy, w której był tylko przodkowy, odstrzałowy.



Prezes Przemyskiego Związku Żołnierzy Górników Prześladowanych przez Władze Komunistyczne **ADAM ŚWIEC.**

Oni byli szefami. Kruszyli węgiel, a myśmy łopatami ładowali go na taśmę łańcuchową. Ja pracowałem przez szesnaście miesięcy w kopalni w Mysłowicach i w Wesołej. Ta pierwsza była kopalnią wysokopokładową, sześć, siedem metrów wysokości. Ilu chłopaków

tam zginęło... Nikt się nie przejmował, nikt o tym nie informował. Niektórzy z wycieńczenia, niektórzy na zawał. Od razu zjeżdżała prymitywna trumna, człowieka załadowali do niej i słuch o nim ginał. Moi koledzy pracowali też w kopalni uranu w Kowarach. Tam

było piekło. Niewielu z nich jeszcze żyje. Wiem, że jeden z nich, Tadek Kmiecik, mieszka w Jarosławiu. Przez wiele lat nie mogliśmy się o nic upomnieć. Teraz, w zależności kto, ile pracował, dostajemy średnio 260 złotych dodatku do emerytury. Wdowy po

zmarłych żołnierzach – górnikach 131 złotych.

A czy górnicy ze Śląska nie mieli wam za złe, że odbieracie im chleb. Nie pytali was, po co tutaj przyszliście?

– Nie mieli wyjścia. Niektórzy, i owszem, spoglądali na nas spod łba, ale ani nie mruknęli. Oprócz nas w kopalniach pracowali w tym czasie więźniowie oraz jeńcy niemieccy, którzy zostali po kapitulacji schwytni i skierowani na przymusowe roboty do kopalni.

Przypuszczam, że nic nie zarabialiście?

– Oczywiście, że nie. Pracowaliśmy jak niewolnicy. Wszystko za darmo. Dla dobra ojczyzny. A niechby ktoś się sprzeciwił. Natychmiast czekała go jednostka karna w Orzyszu. Tam był koszmar. Za nasze pieniądze, które powinniśmy za tę ciężką pracę dostać, budowali jednostki wojskowe czy wille dla komunistycznych dygnitarzy.

Po zakończeniu służby wojskowej wracaliście do domów?

– Tak. Ale nie wszyscy. Jak się komuś w centrali ktoś nie spodobał, to przychodził rozkaz o wydłużeniu służby o kolejne trzy miesiące. Rekordziści przebywali pod ziemią nawet po trzy lata. Ale to było tylko do 1959 roku. Kolejnym było trochę lżej.

MG

WIĄZOWNICA:

Wójt nie współpracował
Sąd orzekł:
M. Ryznar
złożył
prawdziwe
oświadczenie
lustracyjne

Ewa KŁAK-ZARZECKA



MARIAN RYZNAR podkreśla jedno, że jest wdzięczny mieszkańcom, iż nie dali się oszukać przez opozycję.

Wójt Wiązownicy Marian Ryznar złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne – tak orzekł Sąd Okręgowy w Rzeszowie. Postanowienie w tej sprawie zapadło w ostatni dzień kampanii wyborczej, 19 listopada.

Wyznaczony na ten dzień termin rozprawy nie przeszkodził opozycji wójta, a głównie posłowi PiS Mieczysławowi Golbie w powoływaniu się na widniejący na stronie IPN wpis o zarejestrowaniu Mariana Ryznara w okresie, gdy pełnił służbę wojskową w Warszawie, jako tajnego współpracownika pod pseudonimem „Żbik”. Poseł M. Golba, dla niewtajemniczonych daleki sąsiad M. Ryznara, wykorzystał wpis IPN-u jako element negatywnej kampanii w swoim biuletynie informacyjnym wydanym w ostatnim dniu jej trwania. Biuletyn ten został roznieiony do każdego domu w gminie Wiązownica.

– Mieszkańcy osądzili mnie sami, a świadczy o tym mój wynik wyborczy 66,99 procent i wygrana w pierwszej turze. Dziękuję im za ten rozsądek przy głosowaniu, za ocenę mojej czteroletniej pracy, a nie za sugerowanie się doniesieniami opozycji. Dla mnie wynik postępowania sądowego był oczywisty. Już kilka miesięcy temu prokuratorzy IPN po przeanalizowaniu wszystkich materiałów stwierdzili, że złożyłem prawdziwe oświadczenie lustracyjne. Zażądałem jednak autolustracji w sądzie. A sąd w ostatnim dniu kampanii wydał postanowienie, że złożyłem prawdziwe oświadczenie lustracyjne – tłumaczy Marian Ryznar.

Podkreśla jednak, że był zaskoczony, gdy podczas przeglądania materiałów zgromadzonych w sądzie zobaczył nazwiska mieszkańców gminy, członków PiS, którzy skierowali doniesienie o jego rzekomo fałszywym oświadczeniu. – Oficerowie z jednostki wojskowej, w której służyłem, zeznali podczas postępowania sądowego, jak wówczas odbywało się rejestrowanie tajnych współpracowników, że polegało to na

utrzymaniu pewnych statystyk, a ja byłem dowódcą drużyny. Uderzyła mnie data mojej rejestracji jako TW, bo była to data śmierci mojej matki i dzień, w którym poszedłem prosić przełożonych o przepustkę na pogrzeb – wyjaśnia.

Postanowienie sądu nie jest jeszcze prawomocne, ale już dziś wiemy, że żadna ze stron nie będzie się od niego odwoływać.

Ekz

Człowiek - najlepsza inwestycja.

**Centrum**

**Doradztwa Zawodowego
i Wspierania Osób
Niepełnosprawnych
Intelktualnie**

Jeżeli jesteś osobą z niepełnosprawnością intelektualną (upośledzoną umysłowo), która ukończyła 18. rok życia, z lekkim, umiarkowanym bądź znacznym stopniem niepełnosprawności,

Pomożemy Ci znaleźć, podjąć i utrzymać pracę!

Jeśli mieszkasz w powiecie jarosławskim, przeworskim, przemyskim lub w Przemyśle, skontaktuj się z Centrum w Jarosławiu od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 16.00

**Centrum Jarosław:**

ul. Jana Pawła II 17 (p. 152 - 154)
(budynek Starostwa Powiatowego)
37-500 Jarosław
tel. 16 621 12 76
jaroslaw@dzwoni-jaroslaw.pl

Jeśli mieszkasz w powiecie łańcuckim, rzeszowskim lub w Rzeszowie, skontaktuj się z Centrum w Rzeszowie od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 16.00

**Centrum Rzeszów:**

ul. Rejtana 10 (p. 311 - 315)
(budynek RENEY)
35-310 Rzeszów
tel. 17 859 59 88
rzeszow@dzwoni-jaroslaw.pl

www.dzwoni-jaroslaw.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Polskie Stowarzyszenie
na Rzecz Osób
z Upośledzeniem Umysłowym
Koło w Jarosławiu

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

78307

Serdecznie dziękuję wszystkim,
którzy udzielili mi wsparcia oraz oddali
na mnie swój głos w wyborach
do Rady Powiatu Przemyskiego
w okręgu Żurawica – Orły
Z poważaniem
MAREK KUDŁA

Zapraszamy na bezpłatne szkolenie pt.

VAT bez tajemnic z ZETO-RZESZÓW

Zmiana wysokości stawek VAT
a działalność przedsiębiorstw

Oprogramowanie do zarządzania
Comarch OPTIMA oraz informacje
nt. jego dostosowania do zmian
w przepisach o VAT

Niedrogie rozwiązania dotyczące
drukowania w firmach



data:
08.12.2010

miejsce:
Przemyśl, Hotel Gromada
(ul. Wybrzeże Józefa Piłsudskiego 4)



Szczegóły i rejestracja uczestników:
learning.zetorzeshow.pl
17 850 06 79 urszula.zlamaniec@zetorzeshow.pl
Rejestracja trwa do 07.12.2010 r.



Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego



Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
zaprasza osoby planujące rozpocząć działalność gospodarczą
z miasta Przemyśla bądź powiatów:
przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego, przeworskiego

do udziału w projekcie „POSTAW NA WŁASNY BIZNES”

realizowanym w ramach
Działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013

W ramach projektu oferujemy:

- ✓ Szkolenie z zakresu rozpoczynania i prowadzenia działalności gospodarczej
- ✓ Indywidualne doradztwo związane z prowadzeniem działalności gospodarczej
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci dotacji inwestycyjnej do 40 tys. PLN
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci dotacji pomostowej na okres 6 miesięcy (do 1,2 tys. PLN/miesiąc)
- ✓ Wsparcie finansowe w postaci przedłużonej dotacji pomostowej na kolejne 6 miesięcy (do 1,2 tys. PLN/miesiąc)

Dla kogo:

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby bezrobotne lub nieaktywne zawodowo, które zamieszkują na terenie miasta Przemyśla lub powiatów: przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego lub przeworskiego (posiadające zameldowanie stałe lub tymczasowe), które nie prowadzą i nie prowadziły działalności gospodarczej w przeciągu ostatnich 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu oraz **należą do co najmniej jednej z poniższych grup:**

- ✓ Kobiety,
- ✓ Osoby zamieszkałe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkańcy miast do 25 tys. mieszkańców, zamierzające podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją roślinną i/lub zwierzęcą,
- ✓ Osoby pozostające bez zatrudnienia (zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy) przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat,
- ✓ Osoby do 25. roku życia,
- ✓ Osoby po 45. roku życia.

Projekt przyczynia się do zniesienia nierówności płci i zapobiega dyskryminacji kobiet, dlatego w szczególności jest adresowany do kobiet, które będą stanowić co najmniej 60% Uczestników Projektu.

REKRUTACJA W BIURZE PROJEKTU

Codziennie w dniach od 06.12.2010 - 17.12.2010 w godz. 8:00 - 18:00
ul. ks. Piotra Skargi 7/1, 37-700 Przemyśl

REKRUTACJA W LUBACZOWIE

Urząd Gminy w Lubaczowie, ul. Mickiewicza 45
pokój nr 224 (II piętro - Punkt Obsługi Przedsiębiorców), 37-600 Lubaczów

Terminy naboru:

- 08 grudnia 2010 (środa) w godz. 8.00 - 15.00
- 10 grudnia 2010 (piątek) w godz. 8.00 - 15.00
- 14 grudnia 2010 (wtorek) w godz. 8.00 - 15.00
- 16 grudnia 2010 (czwartek) w godz. 8.00 - 15.00

REKRUTACJA W JAROSŁAWIU

Starostwo Powiatowe w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17
pokój nr 103 (II piętro), 37-500 Jarosław

Terminy naboru:

- 07 grudnia 2010 (wtorek) w godz. 8.00 - 15.00
- 09 grudnia 2010 (czwartek) w godz. 8.00 - 15.00
- 13 grudnia 2010 (poniedziałek) w godz. 8.00 - 15.00
- 15 grudnia 2010 (środa) w godz. 8.00 - 15.00

Przemyska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
ul. ks. Piotra Skargi 7/1, 37-700 Przemyśl,
tel. (+48 16) 675 16 64, 676 09 85, faks: (+48 16) 676 09 86
email: info@parr.pl, www.parr.pl



JAROSŁAW: 19-latek ma na koncie 14 włamań i kradzieży

Seryjny włamywacz

To miała być rutynowa kontrola, taka, jakich w czasie służby każdy patrol Ruchu Drogowego przeprowadza kilkanaście. Tym razem skończyło się na zatrzymaniu notorycznego złodzieja, który ostatnio porządnie dał się we znaki mieszkańcom Jarosławia.

W niedzielę, 21 listopada, patrol Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu zatrzymał do kontroli białego golf, którym kierował 20-letni Paweł L. Podczas sprawdzania okazało się, że w bagażniku auta były dwie ładowarki samochodowe, CB-radio z anteną i 2 radioodtwarzacze oraz inne akcesoria samochodowe. Było to trochę podejrzane, tym

bardziej że właściciel auta nie potrafił w przekonujący sposób wyjaśnić pochodzenia tych przedmiotów. Kiedy policjanci wylegitymowali pasażerów, okazało się, że jeden z nich, 19-letni Damian L., jest poszukiwany jako podejrzany o włamanie i kradzież dwóch samochodów. W tej sytuacji 19- i 20-latek zostali zatrzymani. Wtedy wyszło na jaw, że młodszy z nich na początku listopada z jednego z osiedlowych parkingów skradł volkswagena passata. Najpierw trochę pojeździł nim po mieście, a następnie zostawił na jednej ze stacji benzynowych. Nieco wcześniej tego samego dnia, na tym samym parkingu, ktoś próbował włamać się do volkswagena gol-

fa. 19 listopada na innym osiedlu Damian L. włamał się do jednego z garaży i ukradł opla astrę. Również pojeździł trochę skradzionym autem i porzucił go niedaleko Jarosławia. To nie był jeszcze koniec wyczynów 19-lata. Policjanci udowodnili mu jeszcze kilka włamań do garaży i samochodów oraz kilka kradzieży, których dopuścił się w ciągu kilku ostatnich tygodni. Łącznie Damian L. ma na koncie aż 14 kradzieży i włamań. Taki zarzut przedstawił mu prokurator, a policjanci mówią, że sprawa jest rozwojowa. Część skradzionych przedmiotów udało się odzyskać. Natomiast Paweł L. usłyszał zarzut paserstwa.

J.

BORYSLAWKA: Ustanowiono nagrodę za wskazanie osoby, która zastawiła wnyki

3 tysiące złotych za pomoc w znalezieniu kłusownika

Zgodnie z zapowiedzią nadleśniczego Zbigniewa Kopczaka ustanowiono nagrodę, która ma się przyczynić do wykrycia kłusownika, przez którego zginął drapieżnik, będący pod ścisłą ochroną.

Przypomnijmy: martwy niedźwiedź został znaleziony 18 listopada w starym sadzie na terenie dawnej wsi Boryslawka, w pobliżu Rybotycz. Zwierzę nie miało żadnych szans - pętla stalowej linki zacisnęła mu się na szyi. Trwa dochodzenie, mające na celu wykrycie sprawcy. Osoby, które posiadają informacje na ten temat, proszone są o kontakt z komisarzatem policji we Fredropolu lub strażą leśną w Nadleśnictwie Bircza.



Niedźwiedź, który zginął, miał 4 - 5 lat.

(o)

PRZEWORSK: Trzy lata w zawieszeniu na sześć

Jest kara za okradanie plebanii

Na trzy lata więzienia w zawieszeniu na okres próby 6 lat skazał Sąd Rejonowy w Przeworsku 22-letniego Łukasza B., mieszkańca powiatu jarosławskiego, który dokonał ponad 20 włamań do plebanii.

Łukasz B. na przestrzeni dwóch lat (2009 - 2010) włamał się do plebanii w powiecie jarosławskim, przeworskim, łańcuckim, leżajskim, a także w Warszawie, Otwocku, Rzeszowie i Przemyślu. W sumie skradł z nich prawie

90 tys. zł. Włamywał się do pomieszczeń plebanii, gdy w kościele trwała msza lub nikogo w nich nie było. Wówczas wybijał okno i wchodził do budynku. W sądzie zeznał, że pozyskane w ten sposób pieniądze przeznaczał na gry na automatach i zakłady bukmacherskie. Sąd zażądał od sprawcy kradzieży zwrotu pieniędzy uszkodowanemu księżom. Mężczyzna zostanie też pod dozorem kuratora.

Złodziej został zatrzymany 12 marca, gdy po kilku udanych wla-

maniach do okolicznych plebanii próbował włamać się do plebanii w Manasterzu w powiecie przeworskim. Przesiedział wówczas w areszcie dwa miesiące. We wrześniu ponownie wznowił działalność. Skradł wówczas 10 tys. zł z plebanii w Łańcucie. Chociaż nie został zatrzymany na gorącym uczynku, jak w Manasterzu, funkcjonariuszom z Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie bez przeszkód udało się ustalić sprawcę.

Ekz

PRZEMYSŁ: Dziwne przypadki Elżbiety K.

Narzeczona gangstera

O asesor, Elżbiecie K. zrobiło się głośno w maju 2009 r. To wówczas na polecenie Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie kobieta została aresztowana na dwa miesiące.

Elżbieta K. przez trzy lata była asesorem w Sądzie Rejonowym w Przemyślu. Orzekła w sprawach karnych, rodzinnych i pracowniczych. Zanim Elżbieta K. trafiła do aresztu przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie toczyła się wobec niej postępowanie

dyscyplinarne. Rzeszowski sąd zdecydował o uchyleniu jej immunitetu, co śledczym dało możliwość aresztowania Elżbiety K. Kilkanaście dni po aresztowaniu miała zostać mianowana na sędziego. Pod koniec lipca ub.r. rzecznik prasowy krakowskiej prokuratury prokurator Józef Radzięta poinformował, że Elżbieta K. została oskarżona o pranie brudnych pieniędzy i popełnienie przestępstw skarbowych. Według krakowskich śledczych Elżbie-

ta K. „wyprała” ponad 620 tys. zł. Obok niej w tej sprawie na ławie oskarżonych zasiąść miały jeszcze trzy osoby.

Proceder

Sprawa asesor Elżbiety K. wyszła na jaw przy okazji śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu. Poznańscy prokuratorzy wpadli na trop zorganizowanej, ponad 30-osobowej grupy przestępczej. Jak wynika z ustaleń śledczych grupa zajmowała się nielegalnym handlem paliwami sprowadzonymi do Polski z Niemiec. Do grupy należał Robert G. z Rzeszowa, jeden z najbardziej poszukiwanych gangsterów w Polsce. Wszystko połączyło się w jedną logiczną całość, kiedy okazało się, że była asesor Sądu Rejonowego w Przemyślu Elżbieta K. to narzeczona Roberta G.!

Na prywatne konto Elżbiety K. wpływały pieniądze z przestępstw. Kupiła za nie m.in. samochód od gangsterów oraz nieruchomości w Rzeszowie. Gdy postawiono jej za-

rzuty, została zwolniona z pracy w sądzie w Przemyślu. Elżbieta K. w czasie prokuratorskiego śledztwa złożyła wnioski o dobrowolne poddanie się karze. W sierpniu br. została skazana prawomocnym wyrokiem sądu na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat.

Bezprawnie „zarobiła” ponad 8 tys. zł

Asesor Elżbieta K. zaczęła szukać nowej pracy. Zatrudnienie znalazła w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Przemyślu, które zajmuje się rozpatrywaniem odwołań, zażaleń i postanowień wydawanych przez samorządy. Zgodnie z przepisami prawa osoba z wyrokiem nie może orzekać w SKO. Elżbieta K. pracowała tam na stanowisku pozaetatowego członka kolegium. Pracowała w domu. Przygotowywała referaty, sporządzała projekty rozstrzygnięć. Przychodziła, gdy zbierało się kolegium. Jej kandydatura została pozytywnie zaopiniowana przez 10-osobowe zgromadzenie SKO 28 grudnia

2009 r. Pracę w SKO rozpoczęła 15 stycznia br. Powołał ją na to stanowisko premier Donald Tusk, któremu podlegają samorządowe kolegia odwoławcze. Jak to możliwe, że w kregach sądowo-kolegialnych nic nie wiadomo o tej sprawie? Prezes przemyskiego SKO Jerzy Bober tak tłumaczył to dziennikarzom GW: „Nie powiedziała nam, że ma postawione prokuratorskie zarzuty. Do postępowania konkursowego złożyła kartę karną. Była czysta. Gdybyśmy wiedzieli, że pani K. ma zarzuty, komisja mogłaby wziąć pod uwagę, czy przyjmować ją na członka kolegium”.

Po ujawnieniu całej historii Elżbiety K., prezes J. Bober skontaktował się z nią, a ona się przyznała, że w sierpniu br. została skazana prawomocnym wyrokiem. Złożyła rezygnację z członkostwa w kolegium. Od początku br. Elżbieta K. współpracowała aż w 81 sprawach. Za każdą otrzymywała 100 zł, czyli jak łatwo obliczyć – bezprawnie pobrała 8 tys. 100 zł.

dom

PRZEMYSŁ: Wspólne przedsięwzięcie w trzech podstawówkach

Deutsch? Kein Problem

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 11 miało miejsce kolejne przedsięwzięcie z cyklu Deutsch-Wagen-Tour. Było to zwieńczenie przemyskiego cyklu, który tym razem obejmował wizyty w podstawówkach nr 14, nr 4 oraz nr 11.

Co to jest Deutsch-Wagen-Tour? To projekt mający przyczynić się do wzrostu popularności języka niemieckiego w Polsce. Pięć specjalnie oznakowanych samochodów z lektorami języka niemieckiego jeździ do placówek oświatowych w Polsce z materiałami dydaktycznymi i sprzętem audiowizualnym. Wspólne przedsięwzięcie w trzech przemyskich podstawówkach odbyło się dzięki staraniom Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego oddział w Przemyślu. Partnerami projektu są m.in. Instytut Goethego i Ministerstwo

Spraw Zagranicznych Niemiec, a patronat honorowy objęło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Dzieci z klas I – III tłumnie wypełniły salę Szkoły Podstawowej nr 11 i bardzo entuzjastycznie reagowały na każdą propozycję prowadzących zajęcia. Nauczycielem odpowiedzialnym za przygotowanie edukacyjnej zabawy była pani Marcelina Łąg. Dzieci zostały podzielone na dwie grupy: pierwszą pod swoje skrzydła wzięła właśnie Marcelina Łąg, zaś z drugą pracował Ryszard Maj, moderator Deutsch-Wagen-Tour, germanista z 30-letnim stażem. Dzieci poznawały niemieckie nazwy kolorów i niemieckie liczebniki oraz piosenki. Uczyły się też niemieckich landów, a wszystko oczywiście odbywało się w formie zabawy. Po każdej zaproponowanej zabawie najbardziej aktywne dzieci otrzymywały upominki.

dk

Trzy pytania do Ryszarda Maja, moderatora projektu Deutsch-Wagen-Tour

Fajny język

Na czym polega specyfika projektu Deutsch-Wagen-Tour?

– Przede wszystkim chcemy przekonać dzieci i młodzież do nauki języka niemieckiego, a tych którzy się go uczą, zachęcić do aktywniejszego wysiłku. Adresatem naszej akcji są też rodzice, którzy mają wpływ na swoje pociechy i mogą je zachęcać. Poza tym pokazujemy, że ten język jest naprawdę przyjemny i że warto się go uczyć.

Sądząc po entuzjazmie, z jakim reagują dzieci, odzew na projekt jest spory.

– Zgadza się. Dotychczas odwiedziliśmy ponad 1000 szkół w całej Polsce, z czego ja sam naszym samochodem dotarłem do 180 szkół. W Przemyślu jestem po raz trzeci. Wcześniej odwiedziłem I i II LO, co opisałem na swoim blogu. Teraz odwiedziliśmy szkołę podstawową numer 14, numer 4 oraz numer 11. Bardzo podoba mi się wsparcie przemyskich nauczycieli. Dużą rolę mogą też odegrać rodzice. To oni mogą zaproponować dyrektorom szkół, by drugim językiem był niemiecki, który spokojnie może istnieć obok angielskiego.



Czy język niemiecki jest w Polsce popularny?

– Jest około 2 milionów osób, które uczą się tego języka. Wiele natomiast do zyczenia pozostawia jakość kształcenia. Cieszymy się, że wprowadzono drugi język obcy do gimnazjów jako obowiązkowy, bo może się to przyczynić właśnie do poprawy jakości nauczania.

DK

Telewizja

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

Na Święta pół roku telewizji bez opłat!

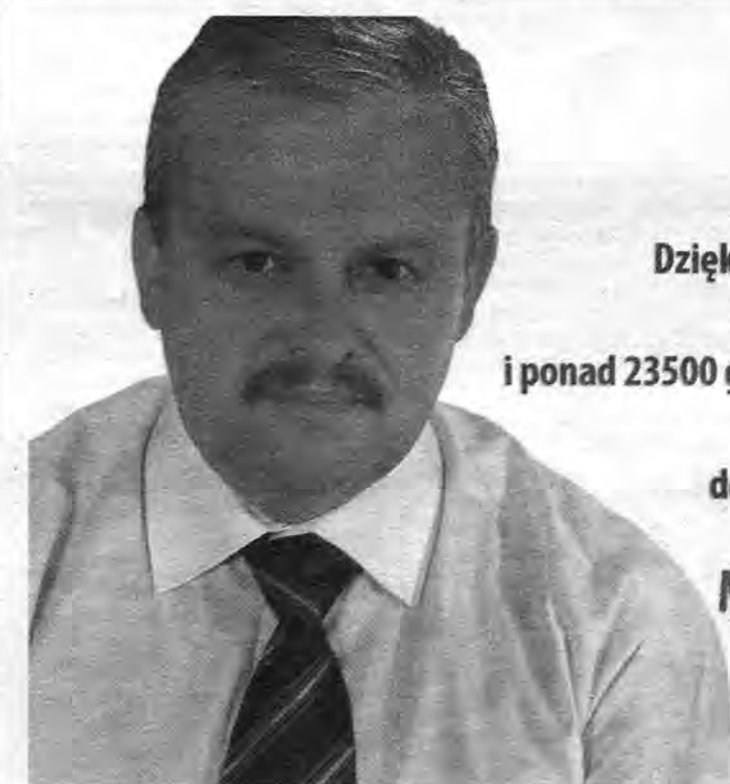
Nowe, lepsze pakiety z kanałami HD w standardzie, a do tego drugi dekoder z pakietami do wyboru

6 miesięcy bez opłat

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY MILLENNIUM
PRZEMYSŁ, RYNEK 7
 tel. (16) 6709901, tel. kom. 699 419131

www.cyfrowypolsat.pl

78504



Dziękuję wszystkim Wyborcom za okazane zaufanie i ponad 23500 głosów oddanych na mnie jako kandydata do Sejmiku Wojewódzkiego

Mirosław Karapyta



Oni powalczą w drugiej turze

W wielu miejscach już w pierwszej turze, 21 listopada, zapadły rozstrzygnięcia. Poznaliśmy nazwiska prezydenta, burmistrzów i wójtów. Jednak nie wszędzie zwycięzcom udało się zgromadzić 50 procent głosów. 5 grudnia dojdzie tam do drugiej, ostatecznej rozgrywki. Przedstawiamy pary kandydatów. Wszystkim zadaliśmy pytanie o najważniejsze zadanie do realizacji w czasie zbliżającej się kadencji.

Powiat przemyski

GMINA DUBIECKO ZBIGNIEW BLECHARCZYK



Lukasz Mendychowski (4)

-45,93 proc. (wójt gminy Dubiecko przez trzy kadencje, z przezwaniem na lata 1998 - 2002, 53 lata, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, zamieszkały w Nienadowej):

- Najistotniejsze są sprawy związane z ochroną środowiska: kanalizacja i wodociągi oraz dalsze kroki w kierunku poprawy infrastruktury turystycznej z wykorzystaniem pieniędzy unijnych.

EWA SZYMAŃSKA



-38,46 proc. (zastępca wójta gminy Krzywca, ekonomistka, 32 lata, bezpartyjna, zamieszkała w Nienadowej):

- Myślę, że trzeba przyłożyć większą wagę do pozyskiwania środków unijnych. Ważna jest także poprawa funkcjonowania urzędu. Trzeba sprawić, by urząd ten był przyjazny mieszkańcom.

GMINA ORŁY BOGUSŁAW SŁABICKI



- 46,66 proc. (od 2007 roku dyrektor SP w Orłach, 41 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Skołoszowie):

- Najistotniejszą sprawą to zmiana jakości zarządzania i jakości kształcenia w gminie. Dostęp do edukacji musi być lepszy, a klasy w szkołach podstawowych nie mogą być łączone. Poza tym trzeba zwiększyć wykorzystanie środków unijnych i wdrożyć małe projekty.

RYSZARD CZĄSTKA



Hubert Lewkowicz

-34,43 proc. (przez pięć kadencji wójt gminy Orły, 55 lat, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, zamieszkały w Trójczycach):

- Najważniejsze powinno być pozyskanie inwestorów do podstrefy Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która obejmuje 40 hektarów na terenie naszej gminy. Pozwoliłoby to zniwelować bezrobocie. Trzeba też wykonać tam drogę dojazdową.

Powiat jarosławski

RADYMNO MIECZYSLAW PIZIURNY



- 37,55 proc. (sekretarz UGPrzemysł, burmistrz Radymna w latach 1992 - 96, 47 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Radymnie):

- Priorytetowe zadania to remonty budynków: szkoły podstawowej, Miejskiego Ośrodka Kultury i ośrodka zdrowia, rozbudowa kanalizacji sanitarnej i modernizacja stacji uzdatniania wody, zagospodarowanie terenów wokół zalewu na działalność turystyczno-rekreacyjną oraz budowa placu zabaw w centrum miasta.

WIESŁAW PIROŻEK



Ewa Klak-Zarzecka (3)

- 37,04 proc. (dotychczasowy burmistrz, 49 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Radymnie):

- Najważniejszą dla Radymna jest stacja uzdatniania wody, czekamy tylko na pozwolenie na budowę. Dalsza budowa kanalizacji w mieście. I to co bardzo ważne - dalsze tworzenie dobrego klimatu dla inwestorów, to już się dzieje, rozmowy trwają. Poza tym zakończenie remontu budynków sportowych i poprawa wizerunku po zakończeniu budowy kanalizacji, a więc drogi i chodniki.

GMINA CHŁOPICE ANDRZEJ CZYŻ



-39,61 proc. (pracownik Tesco, 45 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Widnej Górze):

- Moje priorytetowe zadania to: zgodnie z moim mottem „Urząd dla mieszkańca, a nie mieszkaniec dla urzędu”, po drugie - maksymalne pozyskiwanie środków zewnętrznych do budżetu gminy, po trzecie - unowocześnienie gminy, a po czwarte rozwój sportu i kultury na terenie gminy.

BOGUSŁAW TKACZYK



-30,61 proc. (dotychczasowy sekretarz UG, 52 lata, bezpartyjny, zamieszkały w Chłopicach):

- Mam plan wprowadzenia konkretnych zmian,

ponieważ tutaj żyję, mieszkam i znam problemy i oczekiwania mieszkańców. Dlatego chcę wprowadzić reorganizację w urzędzie gminy, mam nowe pomysły na pozyskanie środków unijnych. Oczywiście chcę wybudować drogi Łowce-Tuczempy i Dobkowice - Kańczuga, boiska i świetlice. I nie składam pustych obietnic.

GMINA PAWŁOSIÓW MARIUSZ REŃ



- 37,95 proc. (pracownik Urzędu Miasta Jarosławia, przewodniczący rady gminy ostatniej kadencji, 41 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Ożańsku):

- Dla mnie priorytetowym zadaniem jest modernizacja infrastruktury drogowej i skomunikowanie poszczególnych miejscowości gminy. Poprawa bezpieczeństwa poprzez budowę chodników i oświetlenia. Promowanie gminy poprzez wspieranie poszczególnych stowarzyszeń i organizacji i otwarte drzwi urzędu dla mieszkańców.

HALINA WĘGRZYŃSKA



- 33,05 proc. (dotychczasowy wójt, 61 lat, bezpartyjna, zamieszkała w Widnej Górze):

- Termomodernizacja szkół w Cieszacinie Wielkim i Wierzbnej, a w drugiej kolejności w Pawłosowie to najważniejsze zadanie. Ale także wykorzystanie energii słonecznej do oświetlenia ulicznego i ogrzewania wody w budynkach komunalnych. Zakończenie modernizacji dróg gminnych i powiatowych, budowa chodników i budowa dróg dojazdowych do pól. Remonty świetlic i realizacja zadań w ramach planu odnowy wsi.

Powiat przeworski

PRZEWORSK JANUSZ MAGOŃ



- 33,91 proc. (od 12 lat burmistrz Przeworska, 55 lat, członek Prawa i Sprawiedliwości, zamieszkały w Przeworsku):

- Najważniejsze w tej chwili są trzy rzeczy: łącznik autostrady wraz z węzłem w okolicach Przeworska, budowa obwodnicy i nowe tereny przemysłowe. Chodzi o to, by

była pełna oferta dla inwestora, który zechce prowadzić działalność gospodarczą.

MARIA DUBRAWSKA-LICHTARSKA



- 26,95 proc. (pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Przeworsku, przewodnicząca rady miasta minionej kadencji, 56 lat, bezpartyjna, zamieszkała w Przeworsku):

- Oprócz spraw związanych z inwestycjami, jak łącznik autostrady czy obwodnica, bardzo ważną sprawą jest poprawa jakości wody w mieście, a więc związane z tym wymiana sieci wodociągów i budowa stacji uzdatniania wody.

GMINA PRZEWORSK EDWARD PĄCZKA



- 46,66 proc. (wójt gminy Przeworsk przez ostatnie dwie kadencje, 45 lat, zamieszkały w Nowosielskich):

- Zadaniem na tę kadencję powinna być poprawa stanu dróg na terenie gminy. Ważna jest także poprawa infrastruktury - chodniki, hale sportowe, boisko. Dokończona zostanie też modernizacja domów kultury.

DANIEL KRAWIEC



- 31,52 proc. (radca prawny, kierownik działu w inspektoracie ZUS w Przeworsku, 39 lat, członek Prawa i Sprawiedliwości, zamieszkały w Mirocinie):

- Ważnych spraw można by znaleźć wiele. Przede wszystkim stawiam jednak na pozyskiwanie środków służących poprawie infrastruktury w gminie i podniesienie standardów życia mieszkańców.

Powiat lubaczowski

LUBACZÓW KRZYSZTOF SZPYT



- 26,99 proc. (dotychczasowy wicestarosta powiatu, 45 lat, członek PO, zamieszkały w Lubaczowie):

- Moim priorytetem jest rozwój przedsiębiorczości i rozwój gospodarczy. Wykonanie tych zadań spowoduje pojawie-

nie się nowych zakładów pracy i stworzenie nowych miejsc pracy. To zapewni mieszkańcom pewną stabilizację. Bo to jest najważniejsze dla mieszkańców Podkarpacia, a zwłaszcza takich terenów jak nasz.

MARIA MAGOŃ



- 25,88 proc. (emerytowana nauczycielka, dotychczasowa wiceprzewodnicząca rady powiatu, 55 lat, bezpartyjna, zamieszkała w Lubaczowie):

- W Lubaczowie wszystko jest ważne, więc trudno wskazać priorytetowe zadanie. Ale w pierwszej kolejności chciałabym zająć się rewalizacją rynku, a więc i porządek. Po drugie tworzenie nowych miejsc pracy, a do tego chcę wykorzystać tworzone przejście graniczne w Budomierzu oraz mielecką podstrefę ekonomiczną. Po trzecie poprawa infrastruktury.

OLESZYCE MARIA JANOWSKA-PLACEK



- 35,45 proc. (dotychczasowa burmistrz, 57 lat, bezpartyjna, zamieszkała w Oleszycach):

- Chciałabym realizować rozpoczęte inwestycje przy wsparciu środków unijnych, a w ich pozyskiwaniu mam bardzo duże doświadczenie. Najważniejszym zadaniem jest dla mnie utworzenie miejsko-gminnego centrum kultury na bazie byłego „Handlowca”, złożyliśmy już na to wniosek na 4 mln zł. Kolejne to: rozbudowa centrum rekreacyjno-sportowego, dokończenie kanalizacji w gminie i modernizacji dróg.

ANDRZEJ GRYNIEWICZ



- 27,49 proc. (zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Kultury, dotychczasowy radny gminy, 38 lat, członek PSL, zamieszkały w Oleszycach):

- Priorytety gminy traktuję kompleksowo, a nie wybiórczo. Do najważniejszych jednak zaliczam poprawę zarządzania, czyli szeroko rozumianą samorządność, poprawę infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, a także stworzenie infrastruktury kulturalnej, której w gminie nie ma.

CIĄG DALSZY NA STR. 27

Pomysły na prezenty 17 Czerwień i świecidełka 18

Choinka z Życiem

Nie ma zmiłuj, chcesz nadażać
– wymieniaj ozdoby co roku. Chyba że stawiasz na tradycję

Modna choinka



W tym roku na choinkach królować ma fiole i bombki w różnych, nie tylko kulistych, kształtach.

Cóż począć, dziś nawet świąteczne drzewko może być trendy albo nie. Ktoś, kto ma potrzebę nadażania za modą, odczuje dyskomfort, kiedy goście powiedzą, że w tym roku, panie dzieju, to tylko fiole, wymownie zerkając na naszą tęczową demodé choinkę...

Wyjścia z takiej sytuacji są dwa: wymienić zestaw gości albo choinkowych ozdób. Mniejszym złem będzie wybór drugiej opcji. Raz – że bardziej humanitarnie, dwa – że mniej modne ozdoby można wykorzystać przy wykonywaniu stroików, stawianych w innych pomieszczeniach niż to reprezentacyjne, gdzie zwykle staje drzewko główne.

Dzisiejsze choinkowe trendy nakazują dostosowywać wystrój drzewka do kolorystyki pomieszczenia lub stylu nakrycia stołu. W tym roku ponoć królować ma fiole. Jeśli więc kolor ten nie gryzie się z wnętrzem, warto zainwestować. Nie należy jednak

ubierać drzewka wyłącznie we fiole, bowiem choinki w jednej tonacji modne już nie są. Wystarczy wybrać z domowego zestawu kilka-kilkanaście ozdób białych, srebrnych, błękitnych i dołożyć do nich fiole. Druga podpowiedź choinkowych stylistów brzmi: nie tylko kuliscie. Oznacza to, że w tym roku rządzą bombki o różnych kształtach: mikołaje, ptaszki, domki. By być modnym i nie przepłacać, wystarczy więc wybrać z domowych pawlaczy tylko ozdoby o niekulistych kształtach, pozostawiając kule na przyszłe lata.

Ktożasnieulega dyktatowi mody, spokojnie może ubierać drzewko w co się nawinie. Przecież i tak największą radość z choinki mają dzieci i jak im wytłumaczyć, że ich ulubione śnieżne kule zostaną w tym roku w kartonach? Nigdy też nie wychodzi z mody choinka bardzo tradycyjna, jak za babci i dziadka. Wiszą na niej jabłka (według wierzeń zapewniające

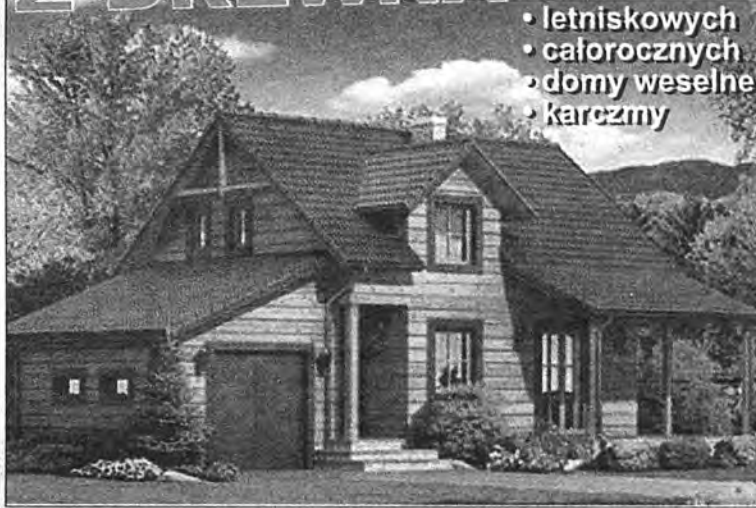
zdrowie i urodę), orzechy (przynajmniej się do dobrobytu, dają siłę), łańcuchy (zacieśniają więzi rodzinne), dzwoneczki (znaki dobrej nowiny i radości), gwiazdki (bronią przed ciemnościami i złem). Do tego oczywiście lukrowane pierniki i cukierki-sople. Tradycją jest już bowiem i to, że do Trzech Króli znikną w tajemniczych okolicznościach, a tradycja – święta rzecz!

oh

PPHU GOLBALUX
37-522 Wiązownica k. Jarosławia e-mail: biuro@golbalux.pl
Zakład Drzewny tel./fax 16 622 37 62, tel. kom. 601 496 106 www.golbalux.pl

**PRODUCENT
DOMÓW
Z DREWNA**

- letniskowych
- całorocznych
- domy weselne
- karczmy



78635

WYPRZEDAŻ PRZEDSEZONOWA!!!

**kurtki na narty
i snowboard**

od 159 zł

BRAND
NEW PRODUCTS®



Gwarancja
najniższej
ceny
w mieście

OUTLET ODZIEŻOWY
Przemyśl, ul. Mickiewicza 26, I piętro

78373

NOWY SALON MEBLOWY JUŻ OTWARTY

**MOC
PROMOCJI**

ZAPRASZAMY, ul. Mickiewicza 35

Pn. – pt. 9.00 – 17.00, sob. 9.00 – 15.00



Sporty zimowe dla dzieci

Maluch upada z niewysoka, stąd wywrotka na nartach czy desce nie jest dla niego tak dotkliwym doświadczeniem jak w przypadku dorosłych. Na dodatek kości dziecka są bardziej miękkie i plastyczne, co sprawia, że kontuzje przytrafiają mu się rzadziej.

Zobu tych powodów naukę jazdy na nartach i snowboardzie warto rozpocząć wcześniej, nawet w wieku czterech lat. Dziecko nie posiada też tylu barier i zahamowań co człowiek dorosły: jak wyglądam, czy jestem nieporadny, a co będzie, jak upadnę. Skutkuje to większą odwagą i ułatwia pierwsze kroki. Fachowcy odradzają tłumaczenie maluchom teorii: raz, że i tak nie zapamięta, dwa – dzieci należy uczyć przez zabawę. Na początku należy więc dziecku oswoić ze śniegiem, choćby poprzez jazdę na pupie. Kolejny krok to osvajanie z narciarskimi butami i nauka utrzymywania w nich równowagi. Pierwsze próby na nartach – jak podkreślają instruktorzy – sprowadzać się powinny do nauki upadania i wstawania. Dziecko powinno ćwiczyć w bezpiecznym miejscu, a że maluchy chętnie uczą się poprzez naśladowanie – dobrze jest, kiedy towarzyszy mu bardziej doświadczony kolega czy koleżanka. Pierwszy zjazd z góry nie powinien nastąpić – co często można zaobserwować na stokach – między nogami rodzica. Dzieciak nie stara się wówczas sam utrzymać równowagi, a kurczowo trzyma się mamy albo taty. Lepiej więc, kiedy kilka razy wywróci się na bezpiecznej osłej łączce, wówczas sam prędzej dojdzie, o co chodzi z tą równowagą. Narty to jednak nie tylko zabawa, ale i ryzyko. Jeśli dzieciak ma być bezpieczny, nawyku ubierania kasku uczyć go, świecąc własnym przykładem. Bywa, że ośmielony pierwszymi sukcesami kilkulatek urywa się spod oka rodziców, bo towarzystwo rówieśników jest atrakcyjniejsze. Dobrze jest więc zaopatrzyć dziecko w kartkę z numerem telefonu rodziców. Unikniemy w ten sposób panicznego poszukiwania zguby.

Większość dzieci po kilku lekcjach doskonale opanowuje podstawy, jeśli jednak tak nie jest, jeśli dzieciak się boi albo wcale go to nie cieszy, nie należy mu wmawiać, że narty to fantastyczna sprawa. Lepiej poczekać do kolejnej zimy.

A może łyżwy?

Co roku pod wieloma choinkami Mikołaj zostawia łyżwy. Jednak na pierwszy raz – lepiej łyżwy wypożyczyć. Nie wiadomo po prostu, czy łyżwiarstwo się dziecku spodoba. Próbować można już od czwartego – piątego roku życia. Jeśli rodzic potrafi jeździć na łyżwach, pierwsze kółka przy bandzie może wykonać, trzymając dziecko za rękę albo po prostu – idąc obok. Dobrze



Pierwsze próby na nartach – jak podkreślają instruktorzy – sprowadzać się powinny do nauki upadania i wstawania.



Dobrze wcześniej sprawdzić, o jakiej porze przychodzą na lodowisko rodzice z małymi dziećmi i dołączyć do grona początkujących.

wcześniej sprawdzić o jakiej porze przychodzą na lodowisko rodzice z małymi dziećmi i dołączyć do grona początkujących. Maluch poczuje się różnie, a ryzyko wypadku będzie mniejsze (młodzież, zajęta zabawą, rzadko kiedy uważa na małe dzieci, bywa też, że i dorośli nie wyhamują w porę). Do wygodnej jazdy na łyżwach niezbędny jest niekrępujący ruch ubiór: rękawiczki z pięcioma palcami, polar, niezbyt długa kurtka,

spodnie z elastycznego materiału. Należy też unikać długich rękawiczek czy spodni typu „dzwony”, bo stwarzają ryzyko zaczepienia łyżwą lub przez przypadkową osobę. Obowiązkowo należy też nauczyć dziecko przestrzegania ślizgawkowego regulaminu. Zwykle chodzi o zasadę jazdy w jedną stronę i niewchodzenia na taflę „pod nogi” tych, którzy już na niej są. Ważną, a często bagatelizowa-

ną sprawą, jest dobre naostrzenie łyżew. Za pierwszym razem warto poprosić doświadczonych łyżwiarzy, gdzie ostrzą i czy polecają ten serwis. Złe naostrzone łyżwy mogą sprawić, że dziecko mimo posiadania pewnych umiejętności nie utrzyma równowagi na lodzie, stwarzając zagrożenie dla siebie i innych. Nic też tak nie zniechęca do łyżwiarstwa, jak kiepsko utrzymane lodowisko. Pełne dziur, a bywa, że i śmieci – jest po prostu

niebezpieczne, bo kamień czy piasek pod łyżwą oznacza brak poslizgu i nagłą wywrotkę. Jeśli więc mamy możliwość wyboru tafli – jesteśmy szczęściarzami.

Łyżwiarstwo to sport może mniej modny niż narciarstwo, ale jednak tańszy (sprzęt i wstęp na lodowisko nie kosztuje tyle, co deski i karnet). Na dodatek ślizgawka jest niemal w każdym miasteczku, a stok już niekoniecznie.

(oh)

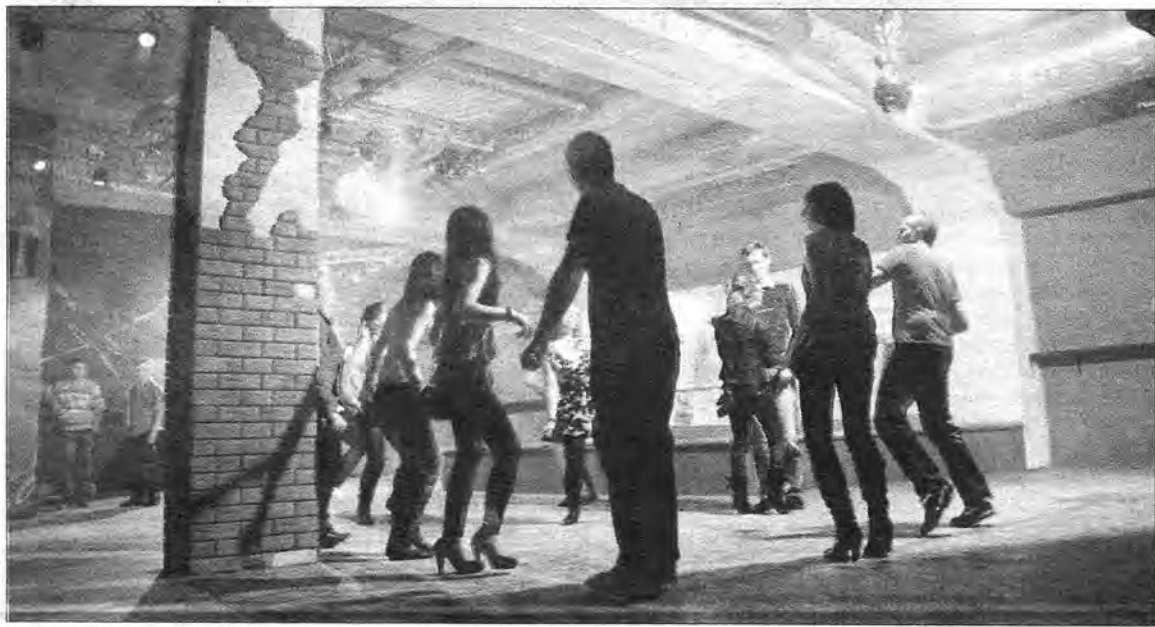
PRZEMYŚL: Otrzęsiny okazją do pomocy Fabiankowi

Bawili się i pomagali



Studenci dwóch przemyskich uczelni wyższych: Wyższej Szkoły Prawa i Administracji oraz Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej zorganizowali w czwartkowy wieczór (25.11) wspólne otrzęsiny I roku. Przy okazji zabawy wszyscy obecni chętnie wspierali finansowo naszą akcję pomocy dla Fabiana.

Zaczął się od przywitania Rektorów obu uczelni. Po części oficjalnej studenci rozpoczęli zabawę. Na początek wybrano



Taneczne płyś w rytmie klubowych brzmień.

Miss i Mistera otrzęsiny. Kolejną zabawą było picie piwa z misek kocim sposobem i malowanie kociego pyszczka na twarzy. Na końcu studenci ruszyli na parkiet, by poruszać się w rytmie klubowych brzmień. Jak dowiedzieliśmy się od przewodniczącej samorządu studenckiego PWSW Anny

Świtły, wszyscy znakomicie się bawili i wyszli z klubu bardzo zadowoleni. Impreza zakończyła się o 3 nad ranem. Była również świetną okazją do wsparcia Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”. Nasza fundacja w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Walki z Ka-

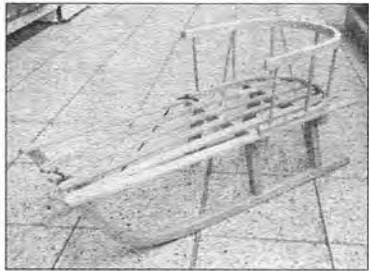
lectwem Oddział w Przemyślu w tym roku zbiera pieniądze na leczenie i rehabilitację Fabiana Girskiego, u którego w 2007 r. wykryto nowotwór złośliwy żuchwy. Część dochodów z biletów została przeznaczona na pomoc Fabianowi.

Dk

Co przyniesie Mikołaj?

Pomysły na prezenty

Dla mamy, taty, babci, dziadka i dzieciaków.



DLA DZIECI: sanki drewniane z oparciem, cena: 69,99 zł.



DLA DZIECI: klocki drewniane, cena w zależności od rozmiaru opakowania: od 29,99 zł do 49,99 zł.



DLA DZIEWCZYNKI: lalka Agatka interaktywna, cena: 149,99 zł.



DLA MAMY: zestaw kosmetyków naturalnych, cena od 24,99 zł do 26,99 zł.



DLA TATY: zestaw – maszynka, żel i pianka, cena 69,99 zł.



DLA CHŁOPCA: samochód wywrotka Super Activ, cena: 39,99 zł.



KSIĄŻKI DLA DOROSŁYCH, dla niej: *Co z tym życiem?* Kinga Rusin w rozmowie z Małgorzatą Ohme – cena: 29,99 zł, dla niego – *Szkola przetrwania. Kultowy poradnik survivalowy*, Bear Grylls – cena 29,99 zł.



DLA BABCI: szalik, czapka, rękawiczki, ceny w kolejności: 36 zł, 30 zł, 23 zł.



KSIĄŻKI DLA DZIECI: *Bądź mechanikiem Zygzaka* – cena 64,99 zł, *Moja pierwsza encyklopedia – rozumieć i rosnąć* – cena 29,99 zł, *Barbie* – cena 29,99 zł.



DLA DZIADKA: sweter, różne kolory, cena: 45 zł.

* do kupienia w przemyskim markecie Tesco



Kalendarz Życia Podkarpackiego na 2011 rok

- * 14 kolorowych stron,
- * pełne kalendarium z imieninami,
- * wszystkie święta i ważne dni
- * edycja limitowana

do nabycia wyłącznie w księgarniach Libera w Przemyślu i Jarosławiu.

DLA WSZYSTKICH: Kalendarz formatu A2 z bogatym kalendarium zawierającym wszystkie święta, również te nietypowe. W promocyjnej cenie: 35 zł.

Wielka Parada Mikołajowa

Rynek Starego Miasta
Niedziela 5 grudnia 2010r. od godz. 15.30

W programie:
Centrum Piosenki Dziecięcej SP. Nr 15,
Świetlica Wzrastanie,
Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy nr 1,
Szkoła Podstawowa Nr 4
Mikołaje – Klub Motocyklowy Twierdza Przemysł
WIELKA PARADA MIKOŁAJOWA – Teatr Żywy
pokaz sztucznych ogni

Wszystkich, którzy wierzą w Świętego Mikołaja zapraszamy do wspólnej zabawy!

Organizatorzy: Prezydent Miasta Przemysła

PATRON ŻYCIE MEDIALNY

nowiny

Czerwień i świecidełka

Sylwestrowa moda bardzo jest w tym sezonie łaskawa: najmodniejsze są długie sukienki. Właścicielki zgrabnych nóg też mogą się cieszyć: wcale nie trzeba ich chować, bo drugi akt łaskawości brzmi: wolność i swoboda!

Prezentujemy dwa warianty strojów wieczorowych dla niej i dla niego. Pierwszy damski zestaw to hit sezonu: długa czerwona sukienka i mnóstwo biżuterii. Z akcentem na mnóstwo. Nie ma obowiązku, by wszystkie te świecidełka były z prawdziwego złota i diamentów, jest za to – by uwiesić na sobie, ile się da. Druga propozycja to również modny, bo drapowany i z prześwitami wariant „małej czarnej”. Tu też błyskotki mile widziane. Do tego również modne wściekle czerwone usta (pamiętając, że oczy w tym wypadku należy umalować z umiarem). Pantofelki do sylwestrowych kreacji klasyczne, na wąskim, zgrabnym obcasie. Najmodniejsze są z kokardkami albo – uwaga – również z błyskotkami.

Wieczorowy strój męski to oczywiście garnitur. Czarny – klasyczny lub najmodniejszy – granatowy. Granat w ogóle w męskiej modzie tej zimy ma robić furorę, warto więc pomyśleć o koszuli lub krawacie w tym kolorze. Krawaty – według stylistów – obowiązują raczej wąskie. Bardzo mile widziane są mniej typowe dodatki, choćby kolorowa chustka w kieszonce, mucha zamiast krawata itp. Druga z prezentowanych propozycji to strój swobodniejszy, na imprezę w luźnym gronie. Zamiast klasycznej koszuli – koszulka z dekoltem i nadrukiem.



Sukienka 129 ZŁ
Buty 79,90 ZŁ
Torebka 59,90 ZŁ
Naszyjnik 39,90 ZŁ
Bransoletki 24,90 ZŁ
Pierścionki 19,90 ZŁ



Marynarka 149 ZŁ
Spodnie 79,90 ZŁ
Koszula 59,90 ZŁ
Krawat 39,90 ZŁ
Pasek 59,90 ZŁ



Wszystkie stroje – H&M, Galeria Sanowa. Modelka – Martyna Pętowska (Przemyśl), model – Damian Pawłowski (Przemyśl). Dziękujemy za współpracę.

OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim

ŻYCIE

ŻYCIE PODKARPACKIE 1 GRUDNIA 2010

Wymarzony i praktyczny prezent świąteczny?

WYKUPIONY KURS
W SZKOLE TANCA „A-Z”
Przydatny w sylwestra i w karnawale

Zapisy:
tel. (16) 6709000, 604-144656
Przemyśl, ul. Lelewela 8A

WWW.ZYCIE.PL

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

PAKIETY CYFRA+ Z RABATEM 50% DO 11 MIESIĘCY

Centrum Cyfra+ to nie tylko salon sprzedaży, ale przede wszystkim lokalne Biuro Obsługi Klienta Cyfra+. U nas uzyskasz rzetelne informacje dotyczące Twojej umowy z Cyfra+ jak również załatwisz każdą sprawę abonencką.

W naszym Centrum Cyfra+:

- podpiszesz umowę o abonament
- sprawdzisz i wymienisz wadliwy sprzęt
- zmienisz pakiet oraz dołączysz/odłączysz opcje dodatkowe
- sprawdzisz swoje rachunki
- zakupisz akcesoria i sprzęt satelitarne, tj. tunery cyfrowe, kable, konwertery, uchwyty, złącza i wiele, wiele innych
- uzyskasz fachową poradę dot. instalacji w Twoim domu
- pominiiesz rozmowy z Centrum Telefonicznym Abonentów Cyfra+

CENTRUM
CYFRA+

ART-SERWIS
ul Franciszkańska 23
37-700 Przemyśl
tel: 16 678 25 58

“W rytmie Flamenco”
Wielki Bal Sylwestrowy
w Krasiczyńskim Zamku

W programie:
- wyśmienite menu kuchni polsko-hiszpańskiej
- pokaz i nauka tańca flamenco
- konkursy z nagrodami
- przywitanie Nowego Roku 2011 na dziedzińcu zamkowym, pokaz sztucznych ogni

Niespodzianki i wyśmienita atmosfera sprawią, iż ten wieczór będzie naprawdę wyjątkowy.

To wszystko w cenie 900,00 zł od pary

Oferta na zakwaterowanie:
- jeden nocleg - ceny według cennika
- dwa noclegi - ceny według cennika 10% rabatu
- trzy i więcej noclegów - ceny według cennika 15% rabatu

Zespół Zamkowo-Parkowy w Krasiczynie
Tel./fax: (+48) 016 671 83 21
www.krasiczyn.com.pl, e-mail: hotel@krasiczyn.arp.com.pl

Piątek 3 grudnia

Table with columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program schedules for Friday, Dec 3rd, with times and program titles.

PIĄTEK - TVN 20.00



Mission: Impossible II - film sensacyjny, USA/Niemcy 2000. Agent rządowy Ethan Hunt otrzymuje zadanie...

PIĄTEK - Polsat 22.05



Czerwona planeta - film SF, USA/Australia 2000. W 2050 roku Ziemia staje w obliczu katastrofy ekologicznej...

PIĄTEK - TVP 2 22.45



Billy Madison - komedia romantyczna, USA 1995. Magnat hotelowy Brian Madison czuje się już zmęczony...

Sobota 4 grudnia

Table with columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program schedules for Saturday, Dec 4th, with times and program titles.

SOBOTA - TVP 1 20.20



Gladiator, Wielka Brytania/USA 2000. Cesarz Marek Aureliusz chce uczynić generała Maksimusa swoim następcą...

SOBOTA - TVP 2 22.10



Kick bokser - film sensacyjny, USA 1989. Eric Sloane, amerykański mistrz kick boxingu, przybywa wraz z młodszym bratem...

SOBOTA - TVN 22.40



Kod Biblii - film sensacyjny, Niemcy/Francja/Włochy 2008. Bibliista Bachmann zostaje zamordowany na oczach córki...

ZYCIE PODKARPACIE 1 GRUDNIA 2010

Jak w Hollywood



Sukienka 79,90 ZŁ
Buty 79,90 ZŁ
Naszyjnik 49,90 ZŁ
Pierścionki 19,90 ZŁ
Bransoletka 39,90 ZŁ

Marynarka zamszowa 199 ZŁ
Spodnie 99 ZŁ
Koszulka 49,90 ZŁ



Rozmowa z dekoratorką-stylistką z przemyskiej galerii Sanowa Justyną Łysiak-Kaszubowicz.

Co prócz czerwieni modne będzie na sylwestra?

– Długie suknie, do tego koronki i prześwity, a także sukienki z fantazyjnie upiętego materiału. Nie chodzi o tzw. bombki, raczej drapowania.

I biżuteria naprawdę bez ograniczeń?

– Ile się da! Mamy wyglądać, jakbyśmy defilowali po czerwonym dywanie w Hollywood.

Raczej srebrna czy złota?

– Jedna i druga.

A garnitur też się może świecić?

– W tym roku jak najbardziej! Dobrze też odważnie pobawić się męskimi dodatkami, żeby trochę ten garnitur ożywić.

Co w takim razie jest kategorycznie zakazane?

– Nic! Na szczęście moda jest ostatnio bardzo liberalna. Dopuszcza wiele, miesza, robi nietypowe zestawy, każe się bawić strojem. Jeśli któraś z pań ma klasyczną ulubioną sukienkę, nawet sprzed piętnastu lat, a umiejętnie dobierze modne dodatki i makijaż, będzie wyglądać dobrze.

Ale wszystkie panie w okolicach sylwestra są za grube, nawet te chude jak szczapy. Ma pani jakąś radę?



Lukasz MENDYCHOWSKI (7)

– Długie suknie, choćby tuniki. Panie bardziej puszyste wyglądają w nich świetnie.

(not. oh)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Nowe wyjątkowe miejsce w Przemyślu!

Od niedawna w naszym mieście istnieje niesamowite Centrum Wellness. W budynku starej drukarni na Jasińskiego stworzono możliwość zadbania o siebie w sposób kompleksowy, w bardzo przyjemnym klimacie. Obejrzenie strony internetowej Centrum zachęciło mnie do sprawdzenia, czy rzeczywiście będzie tak, jak tam piszą i pokazują na zdjęciach.

Sprawdziłam... Myślę, że na fenomen tego miejsca składają się dwa elementy. Po pierwsze – bardzo oryginalny, gustowny i kameralny wystrój pomieszczeń, po drugie – wyjątkowe podejście do Gości, którzy odwiedzają Centrum.



I rzeczywiście tuż po wejściu można poczuć się jak w innym świecie, a z każdą chwilą przebywania tam jest coraz lepiej. Ciepło sauny, miły zapach, piękny wystrój i przemiła atmosfera sprawiają, że chce się zostać jak najdłużej.

W Centrum Wellness można skorzystać z sauny, masażu oraz nauczyć się prawidłowo odżywiać.

Nigdy wcześniej nie zgłębiałam tajników prawidłowego saunowania. Mnie osobiście sauna kojarzyła się z wejściem do pomieszczenia z piecem, spoceniem i wyjściem. Nie zdawałam sobie sprawy z faktu, że jest to piękny rytuał, w którym odczuwanie przyjemności i relaksu jest dosko-



nale przemyślane. Dlatego zostałam bardzo mile zaskoczona, to luksusowe doznanie zwłaszcza w zimowe wieczory.

W Centrum prowadzą rytuały saunowe, podczas których osoba prowadząca seans nadzoruje czas przebywania w saunie i w tym, podaje specjalne kosmetyki, częstuje przekąskami. Po prostu „sauna z duszą”. Podobno wielkim powodzeniem cieszą się noce saunowe, ostatnia – o tematyce hiszpańskiej – była organizowana 3



razy ze względu na ilość zainteresowanych gości. Wcześniej była „piwna”, „odchudzająca”, „rosyjska”, „czekoladowa”... Ciekawe, jaka będzie następna, bo planuję na niej być.



Tak mi się tam spodobało, że zafundowałam masaż mojej Mamie z okazji urodzin. Wręczyłam Jej piękne zaproszenie na masaż aromaterapeutyczny i dawno nie widziałam Jej takiej podekscytowanej.



Z opowiadań bardzo zadowolonej Mamie wiem, że masaż zaczął się od stworzenia specjalnie dla Niej olejku do masażu. Sprawne ręce masażystki w wyjątkowy sposób sprawiły, że Mama poczuła się zrelaksowana, wypoczęta i porządnie wymasowana.

Dobrze, że niedługo Mikołaj i gwiazdka. Mam cichą nadzieję, że Mama odwdzięczy się takim samym prezentem. Bardzo chcę wypróbować masaż ciepłej czekolady.

Oprócz masażu i sauny zainteresował mnie w Centrum temat prawidłowego, zdrowego odży-

wiania oraz kursy odchudzania dla mieszkańców Przemyśla i okolic. Przeczytałam o tym na ich stronie i jak byłam po odbiór zaproszenia na masaż, wypytałam o szczegóły.



Ja osobiście nie mam dużego problemu z wagą, ale jestem świadoma, że jestem tym, co jem. Mam tendencję do tycia i muszę zwracać uwagę na to, co jem. Staram się jeść „z głową”, niestety tak często słyszę o sprzecznościach, że sama się trochę pogubiłam. Raz każą jeść tylko mięso, tu znowu tylko warzywa i owoce, można zwariować od tych informacji. A na Kursie można się nauczyć, jak jeść, aby schudnąć lub utrzymać wagę i wymodelować sylwetkę. Zasad prawidłowego odżywiania uczy osoba, która kiedyś sama miała problem z nadwagą, więc jest to nie tylko teoria, ale przede wszystkim praktyka. Jak zobaczyłam Jej zdjęcia sprzed odchudzania, nie mogłam uwierzyć, że takie zmiany są możliwe. Osoby biorące udział w kursie z tygodnia na tydzień przychodzą na spotkania grupy coraz szczuplejsze, bardziej uśmiechnięte i spragnione wiedzy, jak obecny sposób funkcjonowania ich ciała można poprawić lub utrzymać na zawsze. Kurs prawidłowego odżywiania połączony jest z konkursem z nagrodami, co jest bardzo miłe i stanowi dodatkową motywację. Poza tym w grupie różnej i we-

selej. Do tej pory Kursanci schudli łącznie 220 kg. W styczniu zaczyna spotkania nowa grupa, zapisy już trwają. Ja już się zapisałam i jestem bardzo, bardzo ciekawa, jakie będą moje efekty.

Jeszcze jedno... nie mam jeszcze dzieci, ale myślę, że Kraina Zabaw, która działa przy Centrum Wellness jest superrozwiązaniem dla osób z małymi dziećmi. Można tam pod opieką zostawić swoje dziecko na czas korzystania z usług Centrum Wellness lub jeśli musisz załatwić pilną sprawę na mieście. Superpomysł.



Na stronie Centrum Wellness można także zapisać się na subskrypcję, dzięki temu otrzymuje się informacje o następnych wydarzeniach i promocjach. Oczywiście skorzystałam z tego udogodnienia.

Mogłabym pisać i pisać, ale lepiej sami wejdźcie na stronę, pooglądajcie zdjęcia, znajdźcie seans lub masaż dla siebie, zadzwoncie do przemiłej Pani Magdy, umówcie się na dogodny termin i oddajcie się w ręce fachowców. Bardzo miło spędza się czas w towarzystwie osób, które wykonują swoją pracę profesjonalnie i z pasją. Jestem pewna, że przeżyjecie niezapomniane chwile, więc życzę przyjemności.

Więcej informacji znajdziecie na stronie www.centrumwellness.net

Prezencja prezentu też jest ważna

Jak zapakować świąteczny upominek?

Gotowy karton i ozdobny papier to sztampa i łatwizna. Podpowiadamy, jak zaskoczyć nie tylko zawartością podarunku, ale i opakowaniem.

Pomysł 1. – prawdziwie świąteczny, czyli pachnący choinką

Potrzebne będzie zwykłe tekturowe pudełko, szary papier, dużo drobnych iglastych gałązek, klej i ładna wstążka. Wykonanie: prezent właściwy wkładamy do pudełka, owijamy papierem, na to gęsto naklejamy gałązki, a kiedy podeschną, całość przewiązujemy wstążką.

Pomysł 2. – naturalnie i ekologicznie

Wyszukane wiktualia – własnej roboty ciasteczka, domowa nalewka, egzotyczne herbatki – ładnie prezentują się w fantastycznych szklanych słojach albo wiklinowych koszykach (w zależności od rodzaju prezentu). Dno słoja warto wyłożyć bibułką, a koszyk owinać od dołu przezroczystym celofanem, u góry związując go wstążką.

Pomysł 3. – oryginalnie

Tani, a efektowny. Wystarczy kartonik, klej i kilka gazet. Z gazet wycinamy ciekawe napisy, hasła, zdjęcia, najlepiej w jakiś sposób kojarzące się z obdarowywaną osobą. Oklejamy nimi pudełko i przewiązujemy. Z gazetowym tłem fajnie wygląda zwykły sznur.

Pomysł 4. – tanio, a efektownie

Potrzebny będzie kartonik, klej, zwykły szary i biały papier. Szarym opakujemy prezent w kartoniku, z białego wycinamy według uznania i fantazji: miśki, jelonki, reniferki, bałwanki, gwiazdki itp. Wyciętymi figurkami oklejamy paczkę i gotowe.

Pomysł 5. – coś małego, acz wielkiego

Bywa, że prezent, choć wartościowy, jest rozmiarem zbyt drobny, by robił wrażenie. Można go wówczas zapakować w serię kartoników na zasadzie matryoszki. Frajdą dla osoby obdarowanej jest wówczas nie tylko zawartość, ale i zabawa przy jej rozpakowywaniu. Inny pomysł na drobiazg (pierścionek, kolczyki) to... piękne czerwone jabłko. Przecinamy je na pół, w obu połówkach drążymy miejsce na mikroskopijny prezencik, owijamy go małym kawałkiem celofanu, wkładamy między połówki owocu, a całość przewiązujemy złotą kokardą.

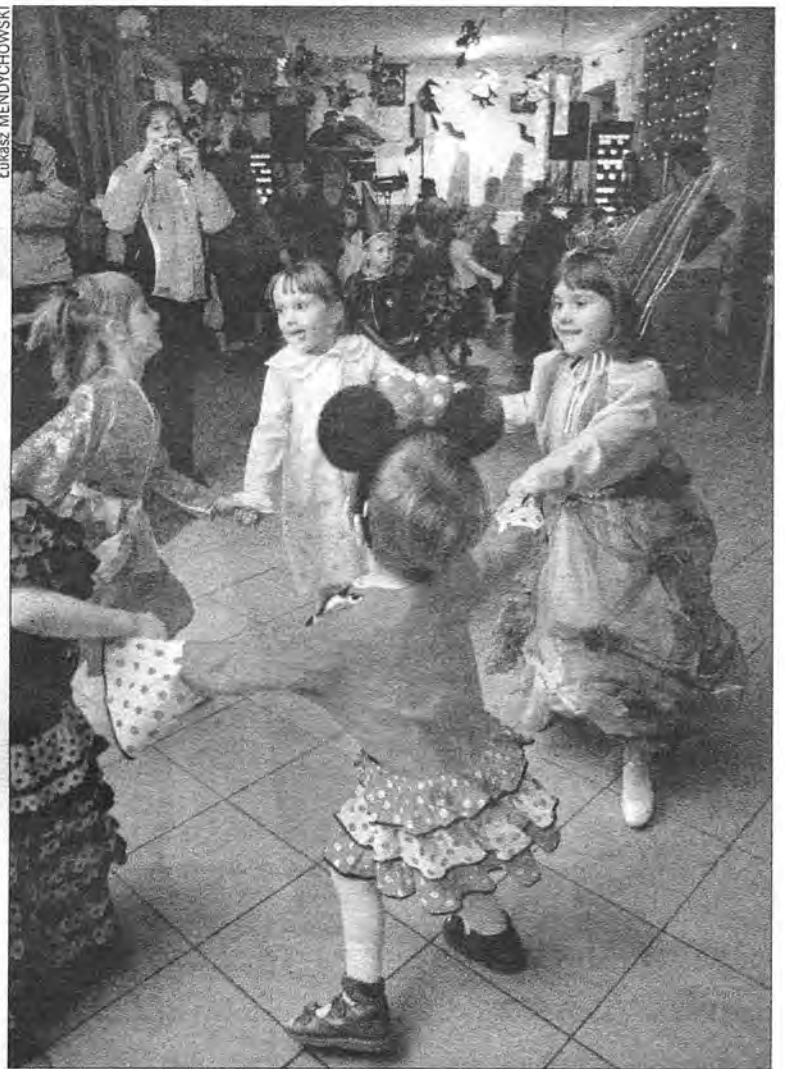


wartościowy drobiazg. Potrzebna będzie zgrabna butelka. Prezent (np. pierścionek) wkładamy do środka uwiązany na wstążeczce, koniec wstążeczki powinien wystawać na zewnątrz, butelkę

jemy szyjkę butelki. Obdarowany zdziwi się zapewne po odkryciu, że zawartość butelki jest inna niż podejrzewał.

(oh)

PRZEMYŚL: Magiczny wieczór wróżb Andrzejków dla 170 dzieci



170 dzieci bawiło się na andrzejkach w Przedszkolu nr 2.

Czarodzieje, księżniczki, Kubuś Puchatek, Spiderman, wróżki, piraci – to postacie, które królowały na zabawie andrzejkowej zorganizowanej w Przedszkolu nr 2 w Przemyślu.

W siedmiu oddziałach Przedszkola nr 2 uczy się 170 dzieci. – To jedno z największych przedszkoli w mieście – mówi z dumą Halina Ruśnica, dyrektorka placówki. W ubiegły czwartek odbyła się tu zabawa andrzejkowa, po raz pierwszy dla całego przedszkola. – Do tej pory andrzejki były organizowane w grupach. W tym roku postanowiliśmy połączyć wszystkie oddziały i zorganizować jedną, wielką imprezę – dodaje pani dyrektor.

Hokus-pokus, czary-mary

Zabawa rozpoczęła się o g. 16. Przybyły na nią księżniczki, czarownice i czarodzieje, wróżki, piraci, Spiderman, Kubuś Puchatek i wiele innych bajkowych postaci. Wychowawczynie przebrały się za czarownice opowiedziały dzieciom o dawnych tradycjach andrzejkowych. Za pomocą czarodziejskiej różdżki przeniosły wychowanków do świata wróżb, marzeń i fantazji. Dzieci rzuciły monetami do miski z wodą, losowały karteczki z symbolami oznaczającymi przyszłe życie, uczestniczyły w zabawie tanecznej. Po minach widać było, że w ten wieczór wszyscy bawili się doskonale.

MSM

Sylwester 2010/2011
Dom Weselny Ewa
 (dawna Kmiecianka)
Wybrzeże Ojca Jana Pawła II 30

Bal przy muzyce na żywo – do białego rana.
 Serwujemy wymienione potrawy naszej kuchni. Cena 320 zł od pary.
 Zaczynamy o godz. 19.00
 Zgłoszenia oraz szczegóły pod nr. tel. 511 204 798, 880 328 042



78620

DIAMOND CLUB

Chcesz schudnąć? Wymodelować swoją sylwetkę?
 Wygładzić i ujędrnić swoje ciało?

Przygotowaliśmy dla Ciebie świąteczną ofertę
 karnety MIKOŁAJKOWE w promocyjnej cenie!!!
 na DRENAŻ LIMFATYCZNY i MASAŻ ROLL SHAPER

Przemyśl, ul. Prądyńskiego 13,
 tel. (16) 6704860, 507011548
www.diamondclub.pl

78692

Sklep Muzyczny „Violin”

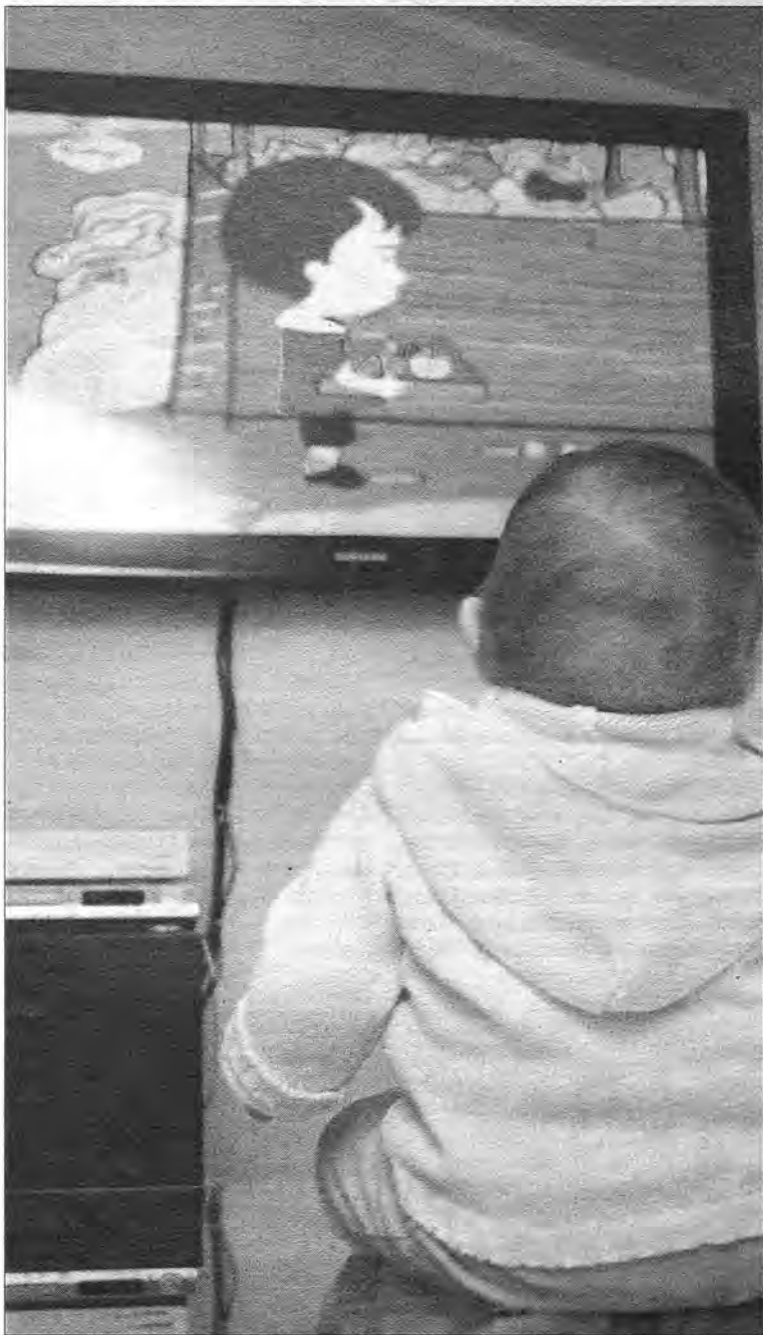
- INSTRUMENTY MUZYCZNE
- ATRAKCYJNE CENY
- FACHOWA OBSŁUGA
- DORADZTWO TECHNICZNE

PRZEMYŚL, UL. 3 MAJA 72

78678

W czasie świąt telewizor często bywa źródłem konfliktów na linii rodzic – dziecko

Jak zdrowo oglądać telewizję?



Telewizor to nie niańka, która zwalnia rodzica z obowiązku sprawdzania, co robią pociechy. Bywa, owszem, pożyteczny, ale pod pewnymi warunkami.

Znajoma, akurat w trakcie remontu mieszkania, za priorytet uznała duży kuchenny stół i wspólne posiłki całej rodziny. Jednocześnie postanowiła ukrócić bieganie dzieci z talerzami przed telewizor, „bo akurat leci fajna bajka”. Telewizor stanął więc w zasięgu wzroku rodziny siedzącej przy kuchennym stole. – Wiem, że to zgroza, ale trzeba myśleć pragmatycznie i życiowo – wyjaśniła. I prawdę mówiąc, główny cel osiągnęła: kuchenny stół stał się centralnym miejscem w domu, gdzie się je, rozmawia, wycina, rysuje i ogląda tv. Dodatkowym atutem centralnej lokalizacji odbiornika okazała się możliwość monitorowania, co też oglądają pociechy i szybkiej interwencji w razie treści nieodpowiednich albo po prostu objaśniania dzieciom przekazu.

W czasie Świąt Bożego Narodzenia telewizor bywa źródłem konfliktów na linii rodzic – dziecko. Atrakcyjniejszy niż zwykle pro-

gram sprawia, że dzieci oglądają więcej programów niż zazwyczaj. Rodzice nie są tym zachwyceni – bo przecież nie tak domowe święta mają wyglądać, ale w takie dni trudniej być stanowczym i surowym.

gram sprawia, że dzieci oglądają więcej programów niż zazwyczaj. Rodzice nie są tym zachwyceni – bo przecież nie tak domowe święta mają wyglądać, ale w takie dni trudniej być stanowczym i surowym. Jak więc oglądać telewizję z pożytkiem i ku zadowoleniu wszystkich?

Byłe nie „jak leci”

Fachowcy podkreślają, że telewizja jako taka zła nie jest, ma wręcz udowodniony dobry wpływ na rozwój dziecka: znajomość pojęć, rozwój słownictwa i wyobraźni, rozwijanie zainteresowań, pomoc w przyswajaniu języków obcych. Wiele zależy jednak od rodzaju programu i wieku dziecka. Uważać trzeba szczególnie na maluchy, nie odróżniające fikcji od rzeczywistości. Dziś nawet bajki zawierają treści, po których dziecko może budzić się w nocy z płaczem: wystarczy, że bajkowy straszny stwór będzie odrobinę zbyt straszny. Stąd zalecenie, by bezwzględnie zabraniać małym dzieciom oglądania scen bardzo brutalnych, pełnych grozy. Skutkiem rodzicielskiego przyzwolenia może być w tym przypadku wzrost agresji u dziecka – skoro oglądało bicie i kopanie, samo zacznie bić i kopać...

Specjaliści twierdzą, że najczęstszy rodzicielski błąd to usadzenie dziecka przed odbiornikiem „dla świętego spokoju” i pozostawienie go bez kontroli czy bodaj komentarza oglądanych programów. Podkreślają, że to rodzic właśnie winien pomóc dziecku w wyborze audycji, uczyć jednocześnie oglądania świadomego, a nie biernego patrzenia na wszystko „jak leci”.

Egzystencja pasywna?

Z konkretnych zaleceń: małe dzieci powinny oglądać telewizję od pół do godziny dziennie, starsze – do dwóch godzin. Za niekorzystne uważa się oglądanie tv wcześniej rano, przed zajęciami w szkole czy przedszkolu, a także krótko przed snem. Kategoriecznie nie należy zgadzać się na odrabianie lekcji przy włączonym odbiorniku. Skutki zbyt długiego przesiadywania przed telewizorem to przede wszystkim: przemęczenie oczu (sińce pod oczami, częste mruganie) i skrzywienia kręgosłupa, a także nadwaga (mając do wyboru telewizję albo grę w piłkę, dzieci najczęściej wybierają prostszą, mniej wysiłkową rozrywkę). Pomieszczenie, w którym stoi odbiornik, nie powinno być zbyt ciemne. Ważne jest też, by nie siedzieć zbyt blisko ekranu. Wśród fachowych ostrzeżeń pojawia się jeszcze ostrzeżenie: nieustanne oglądanie telewizji to egzystencja pasywna, bez aktywności własnej dziecka. Jak więc ma z niego wyrosnąć człowiek, który potrafi działać, sprawdzać się, radzić sobie, pokonywać trudności i realizować cele?

By uniknąć niebezpieczeństw, psychologowie podpowiadają:

1. Telewizja – tak, ale po odrobinu lekcji i wykonaniu domowych obowiązków – na zasadzie przyjemności.
2. Limituj czas, np. półtorej godziny programów edukacyjnych, pół – rozrywkowych.
3. Ustal rodzinny dzień bez telewizora, znajdzie się wtedy czas na wspólne, dawno zapomniane przyjemności (warcaby, gra w scrabble).

(oh)

QUICK – SERVICE
ELEKTRONIKA I MECHANIKA SAMOCHODOWA

- Diagnostyka komputerowa
- Autoalarmy
- Korekta liczników
- Klimatyzacja serwis
- Naprawa zawiesznień
- Wymiana klocków i amortyzatorów

Nowy adres: Mierosławskiego 14 (teren starej „Polnej”) tel. 667-262-366

1995 WARSZTAT
PUDLIK & OSTROWSKI
AUTO - CZĘŚCI

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
SKLEP
UL. MIEROSŁAWSKIEGO 1
/16/ 678 39 03, /16/ 675 17 95
e-mail: p.o@vp.pl

AKUMULATORY

45 Ah 160 zł	55 Ah 200 zł	74 Ah 270 zł
-----------------	-----------------	-----------------

kupujesz, montujesz – jedziesz!!!

PIZZERIA MEXICANA & KUCHNIA ORIENTALNA
3 MAJA 57
TEL. 16 670 88 88
16 670 21 00
WWW.PIZZERIAMEXICANA.PL

OD 1 DO 6 GRUDNIA
-20% W LOKALU

ZAPRASZAMY NA:

- NAJWIEKSZĄ PIZZE W MIEŚCIE 60p
- KEBAB
- KUCHNIA ORIENTALNA
- BILARD, DARTS, KONSOLA X-BOX 360

ATRAKCYJNE CENY OBIADOWE
W GODZINACH 10:00 DO 12:00

WIELKA ŚWIĄTECZNA
PROMOCJA W SALONIE
KOSMETYCZNYM GABRIELLE.

Tylko w grudniu, wykonując zabieg, drugi do takiej samej kwoty otrzymujesz gratis.

Przemysł, ul. Borełowskiego 10 (wejście od osiedla).
792-027-300.
Serdecznie zapraszamy.

bielizna z charakterem...

„Pani Musi”
cenami Cię skusi!

Najlepsze prezenty dla obojga!!!

Przemyśl włączył się w ogólnopolską akcję Szlachetna Paczka. Wolontariusze już są **Darczyńcy poszukiwani!**

Akcja polega na wyszukaniu osób i rodzin potrzebujących pomocy i darczyńców, którzy mogliby zrealizować ich marzenie. Nie chodzi o stare używane buty czy ciuchy. Chodzi o to, żeby wytypowane przez wolontariuszy rodziny otrzymały coś, o czym naprawdę marzą i czego im brakuje.



ŁUKASZ DOMSZY: – Z doświadczenia mogę powiedzieć, że przyjemniej jest pomagać i dawać niż brać, więc – zapraszam!

jemniej jest pomagać i dawać, niż brać, więc – zapraszam!

Akcja trwa do 12 grudnia, jednak potencjalni darczyńcy proszeni są o kontakt z wyprzedzeniem.

(oh)

W ubiegłym roku akcja odbywała się w Przemyślu po raz pierwszy. Z powodzeniem – wolontariuszom udało się wówczas znaleźć sponsorów dla wszystkich wytypowanych rodzin (szesnastu). Najczęściej darczyńcami były instytucje i firmy, ale też i osoby prywatne. W tym roku zakwalifikowano 32 rodziny. 11 darczyńców już jest, brakuje 21.

Lukasz Domszy, lider rejonu akcji w Przemyślu: – Wszystkich chętnych zapraszamy na stronę www.szlachetnapaczka.pl. Można tam wybrać jedną z rodzin, która potrzebuje pomocy. Jeśli ktoś woli kontaktować się telefonicznie lub chce o coś zapytać, może dzwonić do mnie: 665668610. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że przy-

PRZEMYŚL, FREDROPOL, HUWNIKI: Po zakończeniu prac 15 i pół kilometra drogi

W piątek, 19 listopada, odbyło się uroczyste oddanie do użytku przebudowanej drogi powiatowej Przemśl – Fredropol – Huwniki.

Całkowity koszt przebudowy wyniósł 6 mln 357 tys. 487 zł, z czego 4 mln 30 tys. 647 zł to kwota pozyskana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Gmina Fredropol uczestniczyła w realizacji zadania, wnosząc 872 tys. 247 zł, zaś udział własny powiatu prze-

myskiego to 1 mln 163 tys. 420 zł. Wykonawcą przebudowy była firma Budowa Dróg i Mostów – Józef Babiś. W czasie prac wykonano modernizację nawierzchni, przebudowano chodniki (o łącznej długości 950 m), przebudowano 6 zatok autobusowych oraz odmulono rowy i przepusty i zmodernizowano parking w Pikulicach. Zabezpieczona została także skarpa, a na długości 2,5 km zamontowane zostały barierki energochłonne.

(lew)

PRZEMYŚL: VI Bukowińskie Spotkania ze Sztuką

Bracia Teofilovic wyśpiewali ducha Serbii

W Przemyślu i w Ujkowicach odbyło się zakończenie tegorocznej edycji Bukowińskich Spotkań ze Sztuką.

Artyści z kilku krajów Europy Wschodniej wzięli udział w trzydniowym podsumowaniu tegorocznych, VI Bukowińskich Spotkań ze Sztuką. Wszystko zaczęło się w piątkowy wieczór, 26 listopada. W gmachu głównym Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej otwarto wystawę fotograficzną poświęconą poprzednim edycjom festiwalu. Na wystawie można oglądać zdjęcia Marka Horwata, Błażeja Krajewskiego, Marka Leśniewskiego i Marka Pantuły. Można zobaczyć m.in. wizyty w ośrodku dla dzieci poszkodowanych przez awarię w Czarnobylu w Zauczu na Ukrainie. O pracy w tym ośrodku, o tym jakie były jej początki i jak zmieniło się podejście do tych dzieci, opowiadała pracująca tam siostra Dorota ze zgromadzenia Szarytek. O idei, kolejnych edycjach i wartości festiwalu mówił z kolei jego twórca i główny organizator Marek Pantuła z Towarzystwa Walki z Kalectwem w Przemyślu. Tego samego wieczoru otwarto wystawę rzeźb artysty i poety Bolka Mejerika z Pleszy – wioski na Bukowinie zamieszkiwanej niemal w całości przez potomków polskich emigrantów.

Dzień drugi wypełniła muzyka. Zagrali m.in.: pianistka Małgorzata Zarębińska i skrzypek Bogusław Dulski, którzy wykonali utwór kompozytora urodzonego w Przemyślu prof. Zygmunta Herembszty. W duecie wystąpili także muzycy z Mińska na Białorusi: Olga Grigorienko (cymbały) i Aleksander Szugajew (akordeon). Aplauz publiczności wzbudził występ kapeli DREWUTNIA z Lublina, która gra pieśni ludowe: łemkowskie, ukraińskie i te pochodzące z różnych części polskich Beskidów. Przemyśl reprezentował duet Mateusz Pieniążek (fortepian, śpiew) i Antoni Mierziński (skrzypce), którzy wykonali piosenkę autorską. Pieśni o Bukowinie wykonał Zespół Górali Czadeckich. W jego składzie są potomkowie niegdysiejszych emigrantów z Polski na Bukowinę. Po II wojnie część mieszkających tam Polaków wróciła do kraju i została osiedlona na zachodzie, m.in. w Złotniku. Stamtąd właśnie przyjechała reprezentacja zespołu Dolina Nowego Słońca.

Największy zachwyt słuchaczy wzbudziły muzycy występujący na samym końcu koncertu – bracia Teofilovic z Serbii. Wykonali kilka starso-serbskich pieśni, w których słuchacze mogli odkryć ducha tego słowiańskiego kraju. To był element, który zapowiada kolejny cel, który wyznaczył sobie Marek Pantuła – dotarcie z polską kulturą do Polonii w Serbii.

VI Bukowińskie Spotkania ze Sztuką to także rozmowy o mniej-



Kapela DREWUTNIA jak zwykle zapewniła publiczności doskonałą zabawę.

szościach narodowych i ich sytuacji w poszczególnych krajach Europy Wschodniej, spotkania artystów przy wspólnym stole oraz poszukiwanie tego, co łączy. Część

festiwalu odbywała się w monasterze prawosławnym im. Cyryla i Metodego w Ujkowicach.

(lew)

19 zaprasza na MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI AKORDEONOWEJ W PRZEMYŚLU (8-11.12)

Centrum Kulturalne w Przemyślu
Koncert Inauguracyjny
– Max Klezmer Band /Acoustic Acrobats (Polska)
(8.12, g. 19)

Sala Lustrzana ZPSM w Przemyślu
Przesłuchania konkursowe kategorii I (9.12, g. 9); Przesłuchania konkursowe kategorii II (9.12, g. 11.30); Przesłuchania konkursowe kategorii IV (9.12, g. 16)

Centrum Kulturalne w Przemyślu
Przesłuchania konkursowe kategorii III (9.12, g. 9); Przesłuchania konkursowe kategorii V (9.12, g. 17.15)

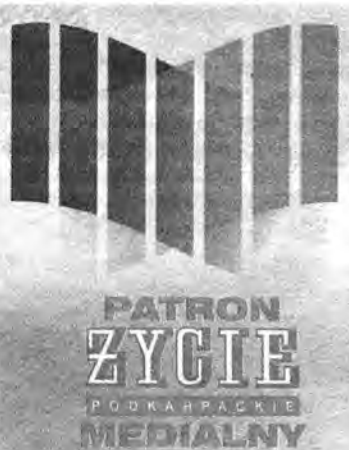
Kamienica Attavantich w Jarosławiu
Koncert w wykonaniu Uczestników Konkursu (9.12, g. 18)

Sala Lustrzana ZPSM w Przemyślu
Przesłuchania konkursowe kategorii IV (10.12, g. 9)

Centrum Kulturalne w Przemyślu
Przesłuchania konkursowe kategorii V (10.12, g. 9)

Sala nr 13 ZPSM w Przemyślu
Zajęcia warsztatowe „Interpretacja muzyki rozrywkowej” (10.12, g. 10-14)

Centrum Kulturalne w Przemyślu
Przesłuchania konkursowe kategorii muzyki rozrywkowej (11.12, g. 8); Koncert Laureatów Konkursu, Koncert Finałowy – Marcin Wyrostek z zespołem Tango Corazon Quintet (Polska) (11.12, g. 18)



MIKOJAJKI JAZZOWE **CENTRUM KULTURALNE w Przemyślu**
w partnerstwie z Klubem Inicjatyw Artystycznych "DZYGA" we Lwowie
zaprasza na

X MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL JAZZOWY

PRZEMYŚL - LWÓW - LUBLIN - TARNOPOL - SANOK - SEWASTOPOŁ - NIHO-FRANKOWSK - UZGOROŁ - CHARKÓW - LUCK

2 - 5 grudnia 2010

Klub "PIWNICE" CK - wstęp wolny
2 grudnia 2010 (czwartek) godz. 19.00
"JUNIOR JAZZ BEZ"
Efemeryda - Polska
Gipsy Swing Quartet - Ukraina

Klub "PIWNICE" CK
3 grudnia 2010 (piątek) godz. 19.00
D.KRAJ - Ukraina
LITVINYUK ACOUSTIK JAZZ
Ukraina - Polska

Klub "PIWNICE" CK
4 grudnia 2010 (sobota) godz. 19.00
NEW TRIO - Polska
MARINA ZAKHAROVA & ORHAN AHABEYLI - Ukraina

Sala widowiskowa CK
5 grudnia 2010 (niedziela) godz. 19.00
OLD RZECZ JAZZ BAND - Polska
KAROLAK QUARTET - Polska
Klub "PIWNICE" CK - godz. 20.00
Marcin Słusarczyk Quartet - Polska

Prowadzenie koncertów:
MAREK STRYSZOWSKI

Bulwar do nawiązania: Katedra 08 - 15 (Lwów) - 001

Organizator: **LEONARDO** **Miccini** **Patronat medialny:**
TVP PRZEMŚL **jazz forum** **nowiny** **nowiny 24/7**
Scena Artystyczna 2009/2010



Polityczne układanki

HORYNIEC-ZDRÓJ
RYSZARD URBAN



- 46,88 proc. (dotychczasowy wójt, 47 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Horyńcu-Zdroju): - Moimi priorytetowymi zadaniami na przyszłą kadencję są: gazyfikacja Horyńca-Zdroju, co jest inwestycją od lat oczekiwaną, poprawa infrastruktury drogowej na terenie gminy, a także zbudowanie prawidłowej struktury oświaty łącznie z wychowaniem przedszkolnym.

ROBERT SERKIS



- 36,48 proc. (pracownik ARiMR w Lubaczowie, 35 lat, bezpartyjny, zamieszkały w Horyńcu-Zdroju): - Najważniejsze moje zadania to maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie daje nam przynależność do UE poprzez pozyskanie środków pomocowych, a także promocja zdrowia i poprawa stanu dróg gminnych i powiatowych.

STARY DZIKÓW
BARBARA MAŁECKA



- 42,56 proc. (zwolniona przez dotychczasową wójt z funkcji dyrektora ZEAS, 45 lat, bezpartyjna, zamieszkała w Starym Dzikowie): - Chcę rozpocząć prace związane z melioracją gruntów rolnych, głównie budowę sieci odwadniającej na ciągu Nowy Dzików - Stary Dzików oraz budowę dróg dojazdowych do pól. Rozpocznie budowę chodników, boisk sportowych i remonty dróg gminnych. Chcę utworzyć przedszkole oraz punkt informacyjno-doradczy dla rolników pragnących pozyskiwać środki unijne.

ANIELA HULAK



- 36,18 proc. (dotychczasowa wójt, 55 lat, członek PSL, zamieszkała w Nowym Dzikowie): - Moim priorytetowym zadaniem na najbliższą kadencję będzie dalsze dbanie o zrównoważony rozwój gminy i maksymalne wykorzystanie ostatnich już środków unijnych na rozwój wszystkich miejscowości.

(ekz, lew)

W Przemyslu rozmowy koalicyjne trwały jeszcze wczoraj. Zapowiadany od pierwszych dni po wyborach sojusz między klubami Regia Civitas i PO w poniedziałek doczekał się formalizacji w postaci wstępnej umowy koalicyjnej.

Natomiast mało jest prawdopodobne, by do powstającej koalicji RC i PO dołączył klub radnych PiS. Były takie plany, jednak - jak wynika z przecieków - rozmowy utknęły w martwym punkcie.

Na najbliższy czwartek, 2 grudnia, zwołano pierwszą sesję nowej rady miasta. W porządku obrad jest punkt dotyczący wyboru przewodniczącego. Nieoficjalnie wiadomo, że ma nim być ktoś z PO - najczęściej wymienia się nazwisko radnego Jana Bartmińskiego. Platforma ma też obsadzić fotel zastępcy prezydenta. Tu mówi się o Wojciechu Błachowiczu (wiceprezes „Fibris”). Drugim zastępcą - co już zostało potwierdzone - ma być Grzegorz Hayder z Regia Civitas (dyrektor ds. handlowych w firmie „Kazar Footwear”). Wczoraj prezydent Robert Choma odwołał ze stanowiska zastępcy Dariusza Iwaneczko (związany z PiS, z list tego ugrupowania zdobył mandat radnego, wraca do pracy w IPN). Drugi z zastępców - Wiesław Jurkiewicz (również związany z PiS) - formalnie nie został jeszcze odwołany, jednak nie ma możliwości, by pozostał na stanowisku jako trzeci zastępca.

Powiat przemyski

W powiecie przemyskim prawdopodobnie zachowany zostanie status quo. Zgodnie z przewidywaniami podczas sesji, która odbędzie się 1 grudnia, starostą zostanie wybrany Jan Pączek z PSL. Wicestarostą, według nieoficjalnych informacji, ma pozostać Marek Kudła. Tak wynikałoby z podziału mandatów.

Zmiana nastąpi na pewno na stanowisku przewodniczącego rady powiatu, gdyż dotychczasowy przewodniczący Antoni Blecharczyk nie ubiegał się o wybór na radnego. Nieoficjalnie mówi się, że nowym przewodniczącym ma zostać Ryszard Adamski.

Powiat jarosławski

Już w czwartek dowiemy się, kto zostanie starostą jarosławskim i czy dojdzie do zawarcia antypisowskiej koalicji. Na razie wszystko na to wskazuje, że powiat wraca w ręce PSL wspomaganego przez PO. A PiS posiadając największą liczbę mandatów, bo aż 11, przechodzi do opozycji.

Kto zostanie starostą? Na tym polu do nieporozumień dochodziło pomiędzy radnymi PSL i posłem Mieczysławem Kasprzakiem, który widział na tym stanowisku byłego peeselskiego starostę Tomasza Oronowicza. Nie wszyscy byli chętni poprzeć jego kandydaturę, ponieważ w wyborach do rady powiatu uzyskał zaledwie 447 głosów, co nie pozwoliło mu na zdobycie mandatu. Radni na fotelu starosty widzieliby Marka Puzio. Ale swoją kandydaturę zgłosił również były starosta, wybrany na radnego powiatu Franciszek Strzępek.

PO wyłoniła już swojego kandydata na wicestarostę i jest nim Józef Szkoła, dotychczasowy etatowy członek powiatu w koalicji PO-PiS. Po chce wprowadzić do zarządu Zofię Karwańską, dotychczasową sekretarz starostwa, zaś na przewodniczącego rady wskazuje Leszka Szczybyłę.

Od tego, co wydarzy się w powiecie, zależą będą losy miejskiej koalicji. W radzie miasta największą liczbę mandatów (9) ma również PiS. PO - ma ich 6, Przymierze Samorządowe 3 i 3 Jarosław ponad Podziałami. Napierwszej sesji przy wyborze prezydium rady głosowa-

nie było niemalże jednogłośnie. Jednak wybór wiceburmistrzów zależeć będzie prawdopodobnie od ustaleń w powiecie. Burmistrz Andrzej Wyczawski zaproponował jedno z tych stanowisk przewodniczącemu Stowarzyszenia „Przymierze Samorządowe” Zbigniewowi Piskorzowi, ale ten nie skorzystał z propozycji i pozostał radnym powiatu. Czy dotychczasowy wiceburmistrz z PO Stanisław Misiąg nadal pozostanie na swoim stanowisku? Tego chciałby burmistrz. Dowiedzieliśmy się, że taka nieoficjalna koalicja PO-PiS już istnieje, mimo sprzeciwu posła PiS Marka Kuchcińskiego.

W Lubaczowie bez zmian

W powiecie lubaczowskim od lat nieprzerwanie rządzi PSL i peeselski starosta Józef Michalik. Wszystko wskazuje na to, że tak zostanie przez następne 4 lata. PSL w powiecie uzyskał 7 mandatów, PiS - 5, 2 mandaty Porozumienie Wspólnota Lubaczowska, PO, SLD i Porozumienie Samorządowo-Gospodarcze tylko po 1 mandacie. Już w dniu ukazania się tego numeru (1 grudnia) będzie wiadomo, czy na fotelu starosty ponownie zasiądzie J. Michalik, a powiatem będzie rządzić szeroka koalicja: PSL, PO, PWSL, SLD i PSG.

5 grudnia będą się ważyć losy dotychczasowego starosty Krzysztofa Szpyta, ponieważ wraz z koalicyjną radną, dotychczasową wiceprzewodniczącą rady powiatu Marią Magoń z PSL, zmierzy się w drugiej turze wyborów na burmistrza Lubaczowa. A w mieście Lubaczów pierwsza sesja miała odbyć się 30 listopada o g. 13. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, rewolucje nie były przygotowywane. Kandydatem na przewodniczącego rady był Zdzisław Cioch z KWW „Nasze Miasto Lubaczów”. Wiceprzewodniczący, według wcześniejszych

ustaleń, miał być wybrany z drugiego co do wielkości klubu radnych Porozumienia Samorządowo-Gospodarczego.

Powiat przeworski

Rozstrzygnięcia zapadły już w powiecie przeworskim, którym, tak jak w ubiegłej kadencji, rządzić będzie koalicja PSL-PO, wzmocniona dwójkiem radnych komitetu Nasz Samorządny Powiat. Podczas pierwszej sesji, 29 listopada, przewodniczącym rady powiatu został ponownie Tadeusz Kielbowicz (PSL), zaś wiceprzewodniczącymi - Janusz Uberman (PO) i Adam Żygadło (NSP). Starostą, stosunkiem głosów 13 do 7 (nie było radnego Adama Wosia z Komitetu Nasz Samorządny Powiat, który zrezygnował z mandatu z racji wyboru na urząd burmistrza Sieniawy, wędznie za niego Zenon Szkamruk z Rudki), został wybrany ponownie Zbigniew Kiszka (PSL). Zmiana nastąpiła na stanowisku wicestarosty, którym stosunkiem głosów 12 do 8 wybrano Krzysztofa Kłaka. Nowi członkowie zarządu powiatu to Jan Pieniążek (PSL) i Krystyna Sowa (PSL).

Na 2 grudnia zwołana została sesja rady miasta Przeworska. Według przewidywań nowym przewodniczącym ma zostać Andrzej Rozpotyński (PiS), zaś na wiceprzewodniczących typowani są Lesław Gmyrek i Gustaw Mróz (obaj z komitetu Solidarny Przeworsk). Przewodniczącymi komisji mają zostać Elżbieta Cholewa (PiS), Adam Kaczmar, Jan Krzywonos (Solidarny Przeworsk) i być może Jan Pałowski z opozycyjnego PSL. Być może w Przeworsku dojdzie do wyborów uzupełniających. Stałoby się tak, gdyby w II turze wyborów burmistrzowskich wygrała Maria Dubrawska-Lichtarska, która walczy o fotel z Januszem Magoniem. (oh, lew, ekz)

PRZEMYŚL: Rozmowa z dr. Sławomirem Soleckim, dyrektorem Instytutu Socjologii PWSW

Wyborcy chcą głosować na konkretnych ludzi

Panie doktorze, skąd wynika rozbieżność pomiędzy sondażem przedwyborczym przygotowanym przez Instytut Socjologii a rzeczywistymi wynikami wyborów?

- Nasz sondaż był realizowany od 10 do 13 listopada przez studentów III roku socjologii w czterech miastach. Wybory odbyły się 21 listopada. W międzyczasie mieliśmy do czynienia z wieloma ważnymi wydarzeniami na scenie politycznej. Mam tu zwłaszcza na myśli kwestię rozłamu w PiS i pojawienia się nowej siły politycznej w postaci stowarzyszenia „Polska Jest Najważniejsza”. To niewątpliwie mogło część wyborców zdezorientować i spowodować po pierwsze wycofanie się z udziału w wyborach, a po drugie - przeniesienie głosów na innych kandydatów. To było widać dość wyraźnie. Część elektoratu PiS-u zagłosowała na pana Zapałowskiego. Sondaż był przygotowany w dwóch wariantach. Pierwszy obejmował odpowiedzi osób, które w dniu jego przeprowadzenia nie były jeszcze zdecydowane. Grupa niezdecydowanych wynosiła od 21 do 28 procent. Gdyby popatrzeć tylko na



wyniki wśród osób wyraźnie zdecydowanych, nasz sondaż byłby bliższy wynikowi rzeczywistemu, aczkolwiek ciągle wykazywałby, że w Przemyslu i w Jarosławiu miałyby się odbyć II tury. W przypadku Przeworska nie potwierdziła się kolejność z sondażu, bo do II tury weszła pani Lichtarska, a nie pan Kłak, na co wskazywałyby wyniki sondażu. W innych miastach kolejność się potwierdziła, a najbliższe prawdy okazały się wyniki z Lubaczowa.

Dlaczego, pana zdaniem, w Przemyslu i w Jarosławiu w I turze zwyciężyli urzędujący władze?

- Powołam się na analizę opracowaną przez pana doktora Piotra Długosza z Instytutu Socjologii, z którym przygotowaliśmy ten sondaż. Z analizy tej wynika, że na wybory poszli przede wszystkim ci, którzy są zadowoleni z obecnej sytuacji i dobrze oceniają władzę. Nie poszli ci, którzy nie widzieli w tym korzyści. Wyglądało to tak, że spośród zadowolonych aż 84 proc. chciało głosować, 71 procent spośród tych, którzy dawali władzy średnie noty, a tylko 55 proc. tych, którzy źle oceniali władzę. Oprócz tego decydujący był status społeczny. Im on był wyższy, tym respondenci chętniej deklarowali udział w wyborach. Zdecydowanie za rządzącymi przemawiały też osiągnięcia, efekty ostatnich lat, takie jak: poprawa wizerunku miasta, co jest bardzo sugestywne. Myślę, że i w Przemyslu, i w Jarosławiu rządzący wykorzystali ten czas. Wynik to przedłużenie mandatu zaufania dla nich.

W Przemyslu wygrał kandydat z komitetu bezpartyjnego,

w Przeworsku i w Lubaczowie kandydatki komitetów bezpartyjnych weszły do II tury. W wielu gminach wybory kończyły się często zwycięstwem kandydata bezpartyjnego. Mieszkańcy nie chcą polityki w samorządach?

- Widoczna jest potrzeba odejścia od logiki, którą stosują partie polityczne. Stopniowe wzmocnienie się obywatelskich komitetów wyborczych świadczy, że ich znaczenie rośnie. Gorsetem, który uwiera, jest obecna ordynacja wyborcza premiująca logikę partyjną. Wybory w całej Polsce pokazują, że w wymiarze lokalnym wyborcy chcą oddawać głosy na konkretnych ludzi, których znają, którzy bronią się swoimi osiągnięciami. Mało czytelna jest ordynacja, w której głosujemy na listy wyborcze. Kilkanaście procent nieważnych głosów na kandydatów do sejmiku potwierdza, że ordynacja jest nieco mętna i skomplikowana. Istnieje więc konieczność zasadniczych zmian, które premiowałyby lokalnych liderów i różne formy organizacji społecznych.

INFORMATOR MEDYCZNY

USŁUGI ZDROWOTNE

TRWAŁA DEPILACJA LASEROWA *Light Sheer*
Promocyjne pakiety:
 ✨ **wąsik 100 zł**
 ✨ **bikini + pachy 480 zł**
 ✨ **twarz 400 zł**
Gabinet dentystyczny „A-DENT”
 Przemysł, ul. Mokra 5
 tel. 510 377 308
www.depilacja4body.pl

Laserowe usuwanie owłosienia, zamykanie naczynek, odmładzanie, przeciwzapalne leczenie trądziku, leczenie przebarwień. Mezoterapia. Mikrodermabrazja, głębokie złuszczenie naskórka, makijaż permanentny – 2-, 3-letnia pigmentacja. Masaże lecznicze i relaksacyjne całego ciała – wykonuje magister fizjoterapii. Promocyjne ceny na zabiegi laserowe! Gabinet Kosmetyki Naturalnej, ul. 3 Maja 19, Przemysł, DH Szpak, III piętro, pokój 13. Tel. (16)-6790778. www.gabinet-thalgo.pl

OGŁOSZENIA w Życiu
 Podkarpackim

ZYCIE

DBAJ O ZDROWIE

Bezpłatny dobór okularów przez OPTOMETRYSTĘ
Przemysł, ul. Mickiewicza 25
tel. 16 678 86 10

Kurs Odchudzania dla mieszkańców Przemysła i okolic. 12 grupowych spotkań z Doradcą Żywieniowym, motywacja, wsparcie, dobra zabawa. Nagrody za najlepsze rezultaty. Rejestracja. 608-454425.
 Sauna inna niż wszystkie. Rytuały saunowe, napa-rzenia. www.centrumwellness.net. 608-454425.
WYJĄTKOWY MASAŻ CIEPŁA CZEKOLADĄ. Centrum Wellness, ul. Jasińskiego 2, Przemysł. 608-454425. www.centrumwellness.net.

Praca

DAM PRACĘ

Dam prowizję za znalezienie osób chętnych do zmiany bądź wstąpienia do funduszu emerytalnego. Platne od ręki do 120 zł od osoby. 698-330310.77561

Firma transportowa zatrudni spedytora. 601-406717, spedycja.przemysl@gmail.com

Gminna Spółdzielnia „S.Ch.” w Żurawicy zatrudni piekarza. Tel. (16)-6713220.

Kierowca – pracownik obsługi pojemników na odzież używaną. Oczekujemy: prawa jazdy kat. C, kursu na przewóz rzeczy, działalności gospodarczej, wykonywania usługi osobiście, niekaralności. Zapewniamy: samochód, wynagrodzenie zależne od wyników, pojemniki funkcjonujące plus nowe, zysk ok. 10-15 tys., na początek gwarantowane 4.000 netto, możliwość udzielenia pomocy. (41)-2512223, 668-438952, 608-135766, 604-085669.

Kobi zatrudni doświadczony osoby do sprzedaży płytek, armatury, mebli, okien. Kobi sp. j. Przedmieście Dubieckie 32a, (16)-6512125 wew. 24, email: kopacki@kobi.rzeszow.pl

Plnie zatrudnię osobę do opieki nad starszą panią, ze wspólnym zamieszkaniem. Powinna cechować się dużą cierpliwością, odpowiednim podejściem i przygotowaniem do wykonywania ww. obowiązków. 661-660000.

Praca. 697-175459.

Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego, zarejestrowaną w PUP. 506-126788.

Przyjmę wspólnika do otwartego już męskiego salonu fryzjerskiego. 665-802360.

Przyjmujemy do pracy na stanowisko sprzedawca. Mogą być również osoby studiujące (cały etat, 1/2 etatu). Sklep Kasja, Słowackiego 76. 602-751913.

Zatrudnię mgr. farmacji i technika farmacji w aptece w Lubaczowie. 507-971445.

ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ZP przyjmujemy do piątku, do godz. 16.00

ŻELAZNY
OFERUJEMY:
 ✕ KAFLE
 ✕ OKUCIA
 ✕ ART. WOD.-KAN.
 ✕ ART. METALOWE
 ✕ ART. ELEKTRYCZNE
 ✕ FARBY
Przemysł, P. SKARGI 4
 ☎ 16 670 80 81

Wójt Gminy Krzywcza ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze ds. inwestycji, komunikacji i drogownictwa.
 Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej: bip.ugrzywcza.pl lub pod nr. tel. 16 672 74 30

Firma J&P-AVAX SA Oddział w Polsce
 ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa

Miejsce pracy Chotyniec
Poszukuje pracowników między innymi na stanowiska:

- Inżynier mechanik na stanowisko kierownika warsztatu
- Tłumacz języka angielskiego
- doświadczenie zawodowe
- dobra znajomość języka angielskiego
- zdolności interpersonalne ukierunkowane na pracę w grupie
- znajomość pakietu MS Office

Kontakt:

n.mallios@jp-avax.pl
 mgalka@jp-avax.pl
 663-833-108
 663-833-765

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
 Oddział Zamiejscowy w Przemysłu

POSZUKUJESZ PRACY???

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Przemysłu.

Oferujemy skuteczne porady, aktualne informacje oraz multimedialne zasoby i narzędzia.

Pamiętaj – wykorzystując możliwości, zwiększasz swoje szanse!

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00
 ul. Katedralna 5, 37-700 Przemysł, I piętro, pok. nr 6
 tel. 16 678 22 70

800 222 222
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
RADIO TAXI
(16) 670 61 61 (16) 196 26
KRESSY
POSTOJE: www.taxi.end.com.pl
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

RADIO TAXI 24h
196-23
(16)-6704044
Bezpłatne zamawianie:
0800-442244
Dla stałych klientów 10% zniżki
Postoje: Nowo powstały – CH Tesco, Lwowska Rynek Starego Miasta, Grunwaldzka – Narutowicza, Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

provimi
shaping tomorrow's nutrition
Provimi Polska jest częścią światowego koncernu Provimi Group, jednego z największych na świecie dostawców produktów i technologii żywienia zwierząt. W Polsce Provimi jest liderem w dziedzinie produkcji pasz. Działamy w 30 krajach na całym świecie, zatrudniając blisko 8 000 pracowników.

w związku z dynamicznym rozwojem STRATEGII SPRZEDAŻY poszukujemy w całym kraju zmotywowanych Kandydatów, którzy są zdecydowani rozwijać swoje kompetencje zawodowe w następujących grupach zawodowych:

- Kierownik Sprzedaży
- Manager Kluczowych Klientów
- Doradca Żywieniowy

Jeżeli posiadasz: Wykształcenie wyższe rolnicze, weterynaryjne, zootechniczne; Praktyczną znajomość produkcji zwierzęcej; **Doświadczenie w kontakcie z klientem;** Znajomość środków żywienia zwierząt; Umiejętności negocjacyjne; Umiejętności handlowe;

Otrzymasz: Atrakcyjny pakiet motywacyjny i narzędzia pracy; Możliwość rozwoju kompetencji i awansu; Dostęp do nowoczesnych technologii międzynarodowej firmy; Możliwość pracy z ekspertami w swoich dziedzinach;

OBCENA PRACA CIĘ NIE SATYSFAKCUJE? SZUKASZ NOWYCH, CIEKAWYCH WYZWAŃ ZAWODOWYCH? Czekamy na Twoją ofertę na:
www.kariera.provimi.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997 r. DzU z 2002 r., nr 101, poz. 923 ze zm.”

Oferty pracy



78855

78854

78159

Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Słowackiego 2, tel. (16)-621 26 37, 621 21 88

- kierowca C+E – teren Unii Europejskiej
- operator spycharki, operator koparki, operator równiarki
- osoba sprzątająca – umiarkowany stopień niepełnosprawności
- kierownik sklepu – doświadczenie
- kierownik projektów – wykształcenie wyższe, znajomość komputerów

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. (16)-632 13 86 wew. 261

- fryzjer
- lakiernik wyrobów drzewnych
- pielęgniarka – wykształcenie min. średnie medyczne, j. niemiecki w stopniu komunikatywnym, praca w Niemczech, 2 zmiany, umowa o pracę
- zbrojarz – min. 3 lata doświadczenia w zawodzie, umiejętność czytania dokumentacji i rysunku technicznego, Budomierz

Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. (16)-676 00 86, (16)-678 28 35

- nauczyciel wychowania przedszkolnego – wykształcenie wyższe kierunkowe
- przedstawiciel handlowy – wykształcenie min. średnie, staż min. 1 rok, prawo jazdy kat. B
- spawacz – uprawnienia spawacza elektryczno-gazowego, doświadczenie
- sprzedawca – doświadczenie w zawodzie min. 6 miesięcy, znajomość kasy fiskalnej
- stolarz meblowy – staż min. 2 lata

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- kierowca-magazynier – prawo jazdy kat. B, orzeczony znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności
- przedstawiciel handlowy – prawo jazdy kat. B (orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności)

Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. (16)-648 84 28

- dozorca – umiarkowany stopień niepełnosprawności, Gniwczyzna Łańcucka
- kierowca C+E – teren Unii Europejskiej, wymagana wkładka na przewóz rzeczy w ruchu krajowym i międzynarodowym, karta do tachografu cyfrowego
- operator prasy krawędziowej CNC
- przedstawiciel handlowy – teren powiatu
- szwacz (szwaczka) – Jarosław
- geodeta – Jarosław
- operator koparki kl. III
- operator ładowarki kl. III
- pracownik socjalny – wykształcenie zgodne z art. 156 ustawy z dn. 12.03.2004 r. (DzU 175, poz. 1362 z późn. zmianami)
- przedstawiciel handlowy – prawo jazdy kat. B

Nabór do zasadniczej służby woj-skowej WKU Jarosław

- cieśla-zbrojarz, murarz
- technolog robót wykończeniowych – teren powiatu leżajskiego i przeworskiego
- operator windy koszonej – teren powiatu leżajskiego i przeworskiego
- elektryk – tańcut
- zastępca kierownika marketu – Jarosław
- masarz ubojowy – Markowa
- sprzedawca w sklepie ogrodniczym – Markowa
- palacz kotłowni parowych – Leżachów, gm. Sieniawa
- kierowca samochodu ciężarowego – Leżachów
- mechanik pojazdów samochodowych – doświadczenie w naprawie aut ciężarowych, Leżachów

Zdrowie

Profesjonalny masaż relaksacyjno-aromaterapeutyczny. 886-589434.

Zajęcia rekreacyjno-sportowe dla dzieci i młodzieży z nadwagą. Zajęcia na pływalni, w sali gimnastycznej, na świeżym powietrzu - Nordic Walking. Tel. 606-333570.

Różne

EUROCENT - POŻYCZKI CHWILÓWKI, WSZYSTKIE FORMALNOŚCI W DOMU KLIENTA, ZADZWOŃ! 663-225225 LUB (12)-6843574.

Jeśli posiadasz zbędne zabawki, odzież, pościel meble, sprzęt AGD przynieś je na stoisko warzywne DH Szpak, a my prześlemy je potrzebującym. 604-622782.

Jeśli znasz lub jesteś osobą potrzebującą pomocy żywnościowej przyjdź DH Szpak - stoisko warzywne.

Stare prałki, kuchnie, meble itp. zabieramy. 783-808433.

**OGŁOSZENIOWY
SERWIS SMS
czytaj na str. 31**

TAXI MINI-ceny

ul. Kraszewskiego
Tel. (16) 6707-808

Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta.
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą
RABAT NA TELEFON

RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę
(16) 196-24 lub
(16) 678-33-00

Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemysłu

Firma „HERB” Mariusz Pokrywka zaprasza do współpracy oferując własną produkcję: europalet, palet jednorazowych i tarcicy budowlanej. Dzięki dofinansowaniu ze środków UE posiadamy profesjonalny park maszyn, umożliwiając wykonanie każdego zamówienia. Nasze produkty wykonane są zawsze dokładnie, starannie i zgodnie ze specyfikacją. Posiadamy własny transport, który umożliwia dostarczenie towaru na określoną godzinę we wskazane miejsce.



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013

Inwestujemy w rozwój województwa podkarpackiego

www.herbpalety.pl

www.rpo.podkarpackie.pl

**Bądź
Czujna**

życie w każdą środę

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

(16) 196-21 lub 800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ

(16) 670-79-70

Tele TAXI 16 6782233

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

TAXI pod KASZTANEM

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0-800-592-393

ul. św. Józefa ul. Długosza
670-66-66 679-11-11

ZAPRASZAMY

TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (16) 621 05 05
(16) 623 05 05
(16) 621 33 81

- najtańsze przejazdy
- pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
- bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

Hotelik FAHO
Przemysł, ul. Batorego 55a
zaprasza na:
Bał sylwestrowy
2010/2011
cena 350 zł od pary
informacje:
16 678 89 37, 609 353 881
www.hotelikfaho.pl
Zapisy do 05.12.2010 r.

RADIO TAXI >> EXPRESS << (16) 196-66

www.przemysl.taxi.400.pl
e-mail: przemysltaxi@400.pl

POSTOJE: Glazera, Opalińskiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Borelowskiego

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK w sieciach:

800 400 400

ora Plus & tp orange

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- rabaty dla stałych klientów
- zakupy z dostawą do domu
- dowóz dzieci do szkoły
- śluby, chrzciny
- nietypowe zlecenia

Rajtex - Bis

SPRZEDAŻ OPAŁU

- PELLET
- BRYKIET DRZEWNY

PRZEMYSŁ - OSTRÓW 418A, tel.: 16 671 04 24
e-mail: rajtexbis@rajtexbis.pl www.rajtexbis.pl

WYJAŚNIENIE**Jeszcze o zakazie palenia***

Wnawianiu do zamieszczonego w Życiu Podkarpackim 17 listopada br. artykułu „Ustawa weszła w życie” z nagłówkiem „Od 15 listopada obowiązuje zakaz palenia papierosów”, a w szczególności do informacji zaczynającej się od słów: „Zakłada ona, że właściciele lokali gastronomicznych...” Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemysłu wyjaśnia:

Z dniem 15 listopada 2010 r. została wprowadzona nowelizacja ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (DzU z 1996 r. nr 10, poz. 55 ze zmianami). W oparciu o nowelizację do ustawy został dodany

art. 5a, który w ust. 4 stanowi, że: „Właściciel lub zarządzający lokalem gastronomiczno-rozrywkowym z co najmniej dwoma pomieszczeniami przeznaczonymi do konsumpcji, może wyłączyć spod zakazu określonego w art. 5 zamknięte pomieszczenie konsumpcyjne, wyposażone w wentylację zapewniającą, aby dym tytoniowy nie przenikał do innych pomieszczeń”. Powyższe oznacza, że w lokalu gastronomicznym, składającym się z kilku (dwóch lub więcej) wyodrębnionych pomieszczeń (rozwiniętych ścianami do pełnej wysokości) przeznaczonych do konsumpcji właściciel lub zarządzający lokalem może jedno (i tylko jedno) pomieszczenie wskazać jako wyłączone spod zakazu palenia wyrobów tytoniowych w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych. Powierzchnia pomieszczeń do konsumpcji nie odgrywa żadnej roli przy stosowaniu przepisów ww. ustawy. Natomiast wymagane jest, aby wskazane pomieszczenie było wyodrębnione konstrukcyjnie od innych pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych, odpo-

wiednio oznaczone, zaopatrzone w wywiewną wentylację mechaniczną lub system filtracyjny w taki sposób, aby dym tytoniowy nie przenikał do innych pomieszczeń.

Nadzór Państwowej Inspekcji Sanitarnej nad przestrzeganiem przepisów ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (DzU z 1996 r. nr 10, poz. 55 z późn. zm.) wynika z art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tj. DzU z 2006 r. nr 122, poz. 851 z późn. zm.), który stanowi, że do zakresu działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w dziedzinie bieżącego nadzoru sanitarnego należy kontrola przestrzegania przepisów dotyczących wymagań określonych w przepisach o zawartości niektórych substancji w dymie papierosowym.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemysłu
mgr inż. Adam SIDOR

PRZEMYSŁ: Spotkanie w Przemyskiej

Bibliotece Publicznej

Swój czy obcy?



Spotkanie z księdzem **JACKIEM PRUSAKIEM** prowadził dr **ANDRZEJ JUSZCZYK**.

Ks. Jacek Prusak był gościem spotkania organizowanego z inicjatywy redakcji *Przemyskiego Przeglądu Kulturalnego*. Temat rozmowy brzmiał „Swój czy obcy? Polak wobec Kościoła”.

Książka Jacek Prusak jest jezuitą, publicystą *Tygodnika Powszechnego*, psychoterapeutą, a na co dzień pracuje jako katecheta w Nowym Sączu. Początkowo spotkanie w bibliotece poświęcone było kwestiom znanym studentom z wykładów akademickich. Książka Prusaka przybliżyła słuchaczom psychologiczno-historyczne korzenie obcości i inności. – Prawie dwa tysiące lat zajęło chrześcijanom pojęcie, że niechrześcijanie nie są innymi ludźmi i nie są obcymi. Mamy naturalną potrzebę wyprojektowania swojej obcości, a więc własnych lęków na innych. W każdej społeczności obecny jest motyw kozła ofiarnego, a więc zawsze potrzebny jest ten inny, by usprawiedliwić czyjeś winy. Polacy mają trudność z zaakceptowaniem innych postaw, bo ich nie rozumieją i traktują jako zagrożenie. Mogę się z kimś nie zgadzać, mam prawo się różnić, ale to wcale nie oznacza, że mam kogoś stygmatyzować. Tego robić już nie mam prawa – mówił książka Jacek.

Można osądzać czyny, nie osoby

Jezuita przypomniał, że ludzie nie mogą zapominać o swojej ciemnej stronie. – Ludzie zawsze muszą pamiętać, że mają cień. Ludzka natura jest obciążona grzechem – przestrzegali. – W Polsce katolicy są w 98 procentach ochrzczeni, ale czy są nawróceni? – pytał. – Pamię-

tamy formułki, lecz ich nie rozumiemy. Rozumienie prawd wiary powinno iść w parze z rozwojem poznawczym czy światopoglądowym – tłumaczył.

Z kolei w dyskusji o in vitro ks. Prusak zaakcentował elementarny błąd popełniany przy okazji wywoływania wątków i skomplikowanych spraw. Wyjaśnił, iż dochodzi u nas do pomieszania porządków w materii wydawania osądów. – Można osądzić czyny, a nie osoby – podkreślił po raz wtóry. – Biskup może powiedzieć katolikowi, że czegoś robić nie wolno, ale nie może go stygmatyzować mówiąc, iż przestaje być Polakiem, bo popiera in vitro. Nagle katolicy zaczęli myśleć inaczej niż biskupi i to stanowi dla biskupów szok – kontynuował.

Kobieta i Kościół

Podczas otwartej dyskusji w końcowej części spotkania wypłynął wątek roli i miejsca kobiet w Kościele. Ks. Prusak uwypuklił najpierw strukturę hierarchiczną Kościoła, która jest męska. Jednak przez fakt zdecydowanej dominacji kobiet we wspólnocie Kościoła on sam dopuszcza możliwość wywierania wpływu przez kobiety na funkcjonowanie tej instytucji. – Marzy mi się sytuacja, w której dopuszcza się kobiety do święceń kapłańskich, ale za mojego życia jest to mało realne. Jest dużo przestrzeni, by kobiety miały głos w sprawach kościelnych. Chciałbym, żeby kobiety wchodziły w skład Kolegium Kardynalskiego, które jest ciałem doradczym dla papieża. Nie mam lęków, jeśli chodzi o pleć. Jestem księdzem nie dlatego, że jestem mężczyzną – uzasadnił.

Daniel KOŁECZEK

PRZEMYSŁ: Jubileuszowy koncert Walk Away

Podwójny jubileusz

25 listopada w klubie Niedźwiadek odbył się niezwykle koncert, będący częścią jubileuszowej trasy koncertowej legendy polskiego elektrycznego jazzu, zespołu Walk Away.

Zespół ten zaistniał na polskiej scenie jazzowej w 1985 r. i od samego początku zaskarbił sobie przychylną krytykę. Zwycięstwo w kilku prestiżowych konkursach dla młodych jazzmanów dało możliwość kwintetowi studentów wydziału jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach wypłynięcia na szersze wody. Później były liczne tournée zagraniczne, wspólne projekty z czołowymi jazzmanami świata, żeby tylko wspomnieć najznamienitsze nazwiska: Urszuli Dudziak, Randy Breckera, Billa Evansa, Mikea Mainieriego i Erica Marienthala. Owe projekty z reguły owocowały nagraniem kolejnego albumu. Przez 25 lat zespół nagrał ich szesnaście. Są wśród nich zarówno nagrania studyjne, jak i koncertowe. Z okazji jubileuszu zespół zebrał się w niemal pierwotnym składzie, aby wystąpić w miejscach, które najlepiej zapisały się w pamięci jego



Występ Walk Away z udziałem **DEANA BROWNA** i **BILLA EVANSA** został entuzjastycznie przyjęty przez przemyską publiczność.

członków. Jednym z takich miejsc jest przemyski klub Niedźwiadek, w którym Walk Away występował wielokrotnie, a przemyska publiczność zawsze ciepło przyjmowała występy zespołu. Jak nie trudno się domyślić, tak było i tym razem. Na program jubileuszowego koncertu zostały złożone kompozycje członków zespołu i zaproszonych gwiazd: gitarzysty Deana Browna i saksofonisty Billa Evansa, powstałe w ciągu ostatnich 25 lat. Pomimo upływu czasu kompozycje nic nie

straciły na atrakcyjności, powiem więcej, dziś słucha się ich ze specyficznym dreszczykiem, typowym dla „kombatanckich” wspomnień. Jubileuszowy koncert zespołu Walk Away sponsorowany był przez przemyską firmę Ingłot, która w bieżącym roku również obchodzi jubileusz czterdzielatek działalności. Nie obyło się bez okolicznościowych wystąpień, ale na szczęście koncert nie przerodził się w akademię ku czci.

Adam ERD

PRZEMYSŁ: Nowy tomik poezji Mateusza Pieniążka

Wiersze amerykańskie



MATEUSZ PIENIĄŻEK promował *Wiersze amerykańskie*.

W siedzibie RSTK miłośnicy talentu Mateusza Pieniążka mogli spotkać się z autorem podczas promocji tomu *Wiersze amerykańskie. American poems*.

Wiersze pomieszczone w tym tomie, to – jak sam poeta wspominał – wiersze narracyjne. Powstały one pod wpływem podróży do Miami i na Key West. Pierwsze z utworów powstały już w samolocie i miały być w założeniu poetycką formą refleksji i reportażu z wyprawy. – Nie robię zdjęć, mam za to w kieszeniach mnóstwo kartek, na których zapi-

suję to, co mi wpadnie do głowy – mówił Mateusz Pieniążek podczas spotkania, które odbyło się 25 listopada w siedzibie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Ciekawym akcentem były angielskie wersje wierszy przeczytane przez synową poety, która specjalnie przyleciała na tę uroczystość ze Stanów Zjednoczonych.

Wierszom Mateusza Pieniążka towarzyszyła muzyka w wykonaniu Małgorzaty Zarębińskiej (fortepian) i Bogusława Dulskiego (skrzypce).

(lew)

PRZEMYSŁ: Wystawa prac Marka Kraussa w zamkowej galerii

Warszawski Nikifor

Prace Marka Kraussa zwanego „warszawskim Nikiforem” można oglądać w galerii Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki „Zamek”.

Marek Krauss urodził się w Warszawie w 1955 roku z dziecięcym porażeniem mózgowym. Przez 10 lat przebywał w zakładzie leczniczym. Ukończył potem specjalną zawodową szkołę introligatorską. Przez 10 lat pracował jako introligator w zakładzie pracy chronionej „Wspólna Sprawa”. W 1995 roku odkrył malarstwo, uwieczniając pejzaże okolic Wawra, Woli, Legionowa. Szybko ten rodzaj twórczości stał się jego pasją. Z powodu podobieństwa stylu obwołany został „warszawskim Nikiforem”. Od 1997 roku do tej pory zorganizował około 200 wystaw.

Marek Krauss angażuje się także w działalność charytatywną, współpracując z fundacją „Promień słońca” z Legionowa, gdzie obecnie mieszka. Malarz prowadzi zajęcia warsztatowe dla uczniów zespołu szkół w Legionowie. Podczas wernisza przemyskiej wystawy moż-



MAREK KRAUSS podczas wernisza wystawy.

na było zobaczyć prace uczniów namalowane pod kierunkiem Marka Kraussa. Artysta przywiózł także widokówki z reprodukcjami swoich obrazów. Dochód ze sprzedaży tychże zasila fundację „Promień słońca”. Malarz dał także pokaz „na żywo” procesu twórczego, malując przy widzach jeden z obrazków temperą.

Obrazy Marka Kraussa znajdują się w zbiorach ok. 350 kolekcjonerów z całego świata. Ciekawostką jest, że poczta w Islandii wydała znaczek, na którym wykorzystano obraz warszawskiego Nikifora zatytułowany *Portret właściciela drukarni*.

(lew)

PRZEMYSŁ: Uwaga, uczniowie! Konkurs na ozdoby choinkowe

Muzeum Historii Miasta jest organizatorem konkursu na najpiękniejszą ozdobę świąteczną „Choinka 2010/2011”.

Zgodnie z regulaminem uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych, dzieci ze świetlic szkolnych i środowiskowych oraz innych placówek wychowania przedszkolnego. Konkurs będzie przeprowadzony w czterech grupach wiekowych: dzieci przedszkolne, klasy od I do III, klasy od IV do VI i gimnazjum. Jurorzy będą oceniali pra-

ce trzech rodzajów: dawna ozdoba choinkowa, współczesna ozdoba choinkowa i kartka bożonarodzeniowa. Termin dostarczania prac mija 4 grudnia. Konkursowe prace w okresie świątecznym będą eksponowane na choince w Muzeum Historii Miasta. Po zakończeniu konkursu nadesłane prace przejdą na własność Muzeum. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (16) 678 65 01 u pracowników Działu Ekspozycji i Przewodników Muzeum Historii Miasta Przemysła od wtorku do piątku w godzinach 10 – 15. (lew)



Zakochany klaun

Kiedyś to się było akrobatą, ale to nie jest zawód na całe życie. Jeszcze przed trzydziestką Jarek poczuł jakieś dolegliwości w stawie biodrowym, zaczęły go boleć mięśnie łydek i z łokciem coś było nie tak. Nic dziwnego – od dziecka pracował w cyrku. Nie narzekał – pracował z rodzicami i przemierzał z nimi pół Europy. Tata podrzucał Jarkiem pod samo zwieńczenie cyrkowego namiotu, a mama robiła z nim słynną piramidę. Takie to było wędrowne życie. Mieszkała w cyrkowych wozach i przyczepach. Aż dziw bierze, że udało mu się skończyć podstawówkę i ogólniak. Po jakimś czasie cyrk się jednak skończył. Różne komisje zakazały wykorzystywania w cyrku zwierząt. Cyrk wędrowny stał się fikcją. A cyrk bez zwierząt to nie cyrk. Pozostało tylko jedno wyjście – poszukać innej roboty. Cóż jednak można robić, kiedy umie się tylko skakać na batucie. Przypadkiem Jarek dowiedział się, że na Ukrainie jest cyrk całoroczny i że szukają kogoś do pracy. Zgłosił się bez namysłu.

– Co pan umie? – spytał poprawną polszczyzną jakiś ukraiński dyrektor. Jarek mu wyjaśnił, czym się zajmował. – Proszę pokazać papier – zażądano w urzędzie. Jarek nie bardzo wiedział, o co chodzi, ale szybko mu wyjaśniono, że musi mieć jakikolwiek polski papier poświadczający wykonywany zawód. Jarek musiał domagać się zaświadczenia na piśmie o swoim fachu. Polskie władze domagały się natomiast, żeby skonkretyzował to, czym się zajmuje. Powiedział, że jest cyrkowcem. Nie wystarczyło. Trampolinista – też nie było dobrze. Linoskoczek został ogólnie wymiany przez kolejnych urzędników. Takich zawodów nie ma w urzędowym spisie. Aż wreszcie znalazł się dobry człowiek, któremu nie zależało na karierze, bo pojutrze miał iść na emeryturę. I to właśnie ten człowiek napisał Jarkowi w aktach, że tenże jest „artystą estradowym o specjalności cyrkowej”. Podziało na wszystkich, nawet na ten cyrk na Ukrainie.



serce
w walizce



Jarek bardzo się cieszył, ale jak przyszedł na pierwsze próby cyrku, trochę się załamał. Jedyny wolny etat sprowadzał się do roznoszenia waty cukrowej i lodów, i to jeszcze w przebraniu klauna. Cyrk zaproponował mu mieszkanie w centrum miasta i wyżywienie. Nie było na co narzekać. Mieszkanie było potężnej wielkości, miało cztery pokoje. Oprócz Jarka mieszkała tam tylko niejaka Nikita, też z cyrkowej rodziny, tyle że Rumunka. Na początku podchodził do niej jak rak do jeża. Wreszcie trzeba się było jakoś dogadać. Codziennie przecież chodzili razem na próby. Mieli wspólnie mieszkanie, wspólną kuchnię. Nikita pracowała w cyrku jako asystentka magika z Gruzji.

On w nią rzucał nożem albo ją zamkniętą w skrzyni przecinał na pół. Po pewnym czasie ujawniła, że sztuczki są proste, i że wyjęcie królika z kapelusza wymaga więcej zabiegów, niż te zabiegi ze skrzynią.

O takich sztuczki gadali sobie wieczorami. Jarek nie rozniósł już lodów i waty cukrowej – został klaunem pełną gębą. Oczywiście z czerwonym nosem zrobionym z małej piłeczki. Dobrze wiedział, że klaun w cyrku jest ważny. Ludzie najlepiej się bawią, gdy ktoś się poślizgnie na skórce od banana albo gdy rozmaże sobie gałkę lodów na czole. Głupkawy kostium z czerwono-żółtej satyny też nie był taki okropny. A gdy na koniec przedstawienia Jarkowi opadały spodnie i cała widownia mogła obejrzeć jego gacie w serduszka – też było zabawnie.

Już po którymś występie Jarek śmiał się sam z siebie. Nikita zarejestrowała całe przedstawienie i przyniosła nagranie do domu. Tak, do domu, bo po roku wspólnego mieszkania i wspólnej pracy był to już ich wspólny dom. Klaun Jarek się po prostu zacochał. Nikita zresztą też. Ślub planują na Ukrainie, żeby każda z rodzin miała taką samą drogę.

DREZYNA

KRYMINALEK

Zawiódł go nos

Trzydziestoosmioletni Robert P. słynął z tego, że miał najlepszy „niuch” w całej wiosce. Po prostu fenomen. Gdyby nie parę okoliczności, pewnie mógłby pracować na policji zamiast psa, którego zadaniem jest rozróżnianie próbek osmologicznych. Problem w tym, że przez niewłaściwy trening Robert zawężił swoje zdolności węchowe tylko do jednej nuty zapachowej. Otóż potrafił on ze sporej odległości wyczuć alkohol nawet w niewielkim stężeniu. Zdarzało się, że idąc za węchem, docierał na drugi koniec wioski, gdzie akurat jakieś towarzystwo rozpijało butelkę. Dosiadał się bezceremonialnie i dopóki go nie odpędzono do stołu, pił – jak mówią – na krzywy ryj. Doszło do tego, że stali bywalcy jednego z barów zakładali się, w jakim czasie od odkorkowania pierwszej butelki pojawi się Robert. Zwykle przegrywali ci, którzy obstawiali czas dłuższy niż dwadzieścia minut. Uczciwie trzeba przyznać, że w towarzystwie Robert był bardziej zabawny niż męczący. Czasem rzucił jakimś dowcipem, przyniósł najświeższą plotkę, więc jakoś go tolerowano, tym bardziej że słowiańska gościnność nie pozwalała odgonić od stołu spragnionego. Nawet jeżeli wypił za dużo, nie rozrabiał. Nie był agresywny, tylko cichutko szedł do domu albo kładł się odpocząć w najbliższym rowie. Ludzie w wiosce przyzwyczaili się do tego i traktowali go jak lokalną osobliwość. Aż raz stało się inaczej. Nos zawiódł Roberta na budowę, gdzie brygada budowlańców na szczycie dachu właśnie przybijała wiechę. Robert stanął przy ścianie, pochwalił równo ułożony mur i jak zwykle dosiadł się do suto zastawionego stołu. Nie wziął jednak pod uwagę, że zarówno właściciel budowy, jak i pracownicy nie byli miejscowi, więc nie mogli znać miejscowego obyczaju. Najpierw właściciel w krótkich żołnierskich słowach kazał mu się wynosić, a kiedy Robert chciał zacytować jakieś przysłowie, pomocnik majstra chwycił go za kurtkę, wywlókł za bramę i tam paroma kopniakami zepchnął do rowu. Oszołomiony Robert upadł tak nieszczęśliwie, że trafił twarzą w betonowy przepust. Kiedy ocknął się na izbie przyjęć, szczerze wyznał lekarzowi, że został pobity i naturalną kolejną rzeczą sprawą zajęła się policja. Prawdopodobnie ktoś będzie też za to odpowiadał. A wszystko to wina właściciela budowy, bo jeżeli chciał się stawiać w obcej wiosce, to najpierw powinien poznać panujące w niej obyczaje.

Joł

walentynki

Wdowa, podobno niebrzydka, średniego wzrostu, niezależna materialnie, pełna nadziei na lepsze jutro, chętnie pozna pana w wieku 56 – 61 lat, zmotoryzowanego, opiekuńczego, któremu również dokucza samotność. Panom w separacji i z ZK dziękuję. W-2006

Miły, przystojny, szczery, pracowity 28-letni mężczyzna, bez nałogów i zobowiązań. Poznam kobietę w wieku 25 – 40 lat, która chciałaby założyć stały związek, o dobrym sercu, lubiącą ciepło, rodzinę i która rozpała w sobie uczucie miłości na resztę życia. W-2007

Jeśli jesteś samotną panną w wieku od 45 do 50 lat i zmieniłabyś swoje miejsce zamieszkania, napisz. Jestem kawalerem, mam 49 lat, mieszkam w swoim domu w powiecie przeworskim. W-2008

Przystojny, uczciwy, ciepły, z poczuciem humoru

mężczyzna, 32 lata, bez nałogów. Nie miałem szczęścia do uczciwych kobiet. Jeśli jesteś szczerą i marzysz o stałym związku, będziesz, mówiąc nieskromnie, mną zachwycona. Jeżeli jesteś wesołą i miłą kobietą o dobrym sercu, w wieku od 22 do 35 lat – napisz. Mieszkam na wsi w bliskich okolicach Przemysła. W-2009

Samotny, uczciwy, niebrzydki, wysoki kawaler w wieku 31 lat, posiadający stałą pracę i auto, myślący o stałym związku na całe życie – pozna dziewczynę, pannę, wysoką, ładną, miłą, uczciwą, do lat 30, która myśli podobnie o związku na całe życie, która pragnie założyć Kochającą rodzinę, miejsce zamieszkania nie ma większego znaczenia. Czekam na szczerą i przemyślaną listę. W-2011



Z KUCHNI

Zapiekanka z ziemniaków z wołowiną

To pyszne, pachnące przyprawami danie jest idealne na jesienne obiady lub kolacje.

Rozgrzewa, syci, jest tanie i łatwe do zrobienia. Zapiekanek ziemniaczaną można wzbogacić, dodając wędlinę, mięso, pieczarki, cebulę, przyprawy ziołowe i posypując startym serem żółtym. Natomiast ziemniaki zapiekane bez niczego mogą być dodatkiem do mięsa pieczonego, smażonej ryby, lub jako samodzielne danie. Ziemniaczane zapiekanki znakomicie smakują z surówką z kiszanej kapusty.

SKŁADNIKI:

25 dag mielonej wołowiny
2 pory
2 średnie pomidory
1 kg ziemniaków
1/4 szklanki mleka
1 łyżka masła
5 dag sera żółtego
1 łyżka oleju
sól, pieprz, przyprawa curry, kolorowy pieprz
zioła: cząber, majeranek (po 1/4 łyżeczki)

WYKONANIE:

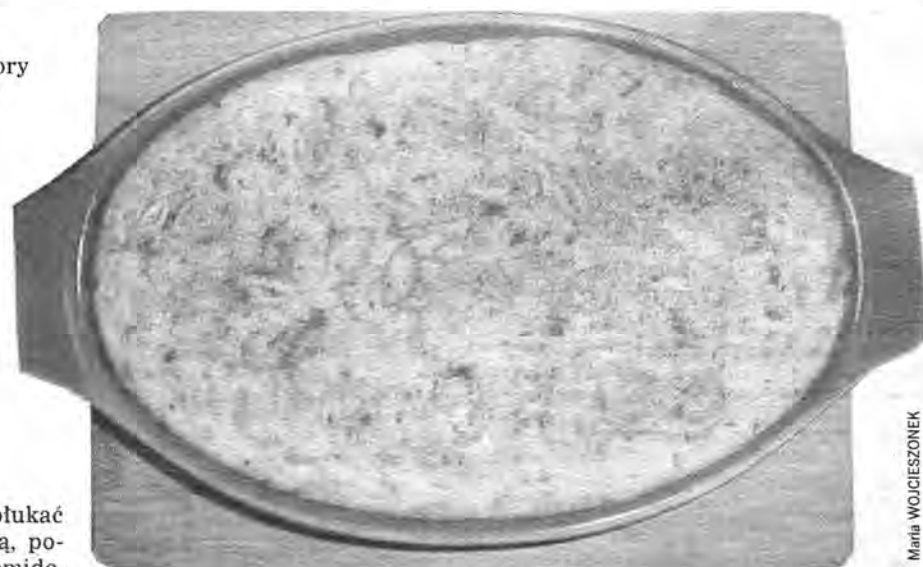
Pory oczyścić, wypłukać pod bieżącą wodą, pokroić w krążki. Pomidory umyć, ściągnąć skórkę, pokroić w kostkę.

Na patelni rozgrzać olej, wyspać mięso, dodać pory (kilka krążków pozostawić do przybrania), pomidory, dusić. Doprawić do smaku solą, pieprzem i przyprawą curry.

Ziemniaki ugotować do miękkości w osolonej wodzie, odcedzić. Dodać 1 łyżkę masła i 1/4 szklanki mleka, dokładnie podusić na jednolitą masę. Do puree dodać zioła, wymieszać. Naczynie żaroodporne wysmarować tłuszczem, rozłożyć usmażone mięso, na mięso równomiernie rozsmarować puree. Całość posypać serem żółtym startym na tarce jarzynowej.

Zapiekanek wstawić do nagrzanego piekarnika o temperaturze 220 stopni C i piec krótko, dotąd, aż zapiekanka nabierze złotego koloru. Gotową posypać po wierzchu porem i zmieloną kolorową przyprawą.

MARIA



Maria WOJCIŚCZONEK

dziewczyna Życia Asia



Ewa KŁAK-ZARZECKA

PLOTKI

Harry na szczycie

Film *Harry Potter i Insignia Śmierci: Część I* drugi tydzień z rzędu znajduje się na szczycie amerykańskiego box office. W ten weekend dzieło uzyskało 76,3 miliona dolarów. Jest to ekranizacja siódmego tomu przygód młodego czarodzieja autorstwa Joanne K. Rowling. Do dzieła niebezpiecznie zbliżyła się konkurencja i jego dominacja w przyszłym tygodniu jest wątpliwa. W głównych rolach po raz kolejny możemy podziwiać Daniela Radcliffe'a, Ruperta Grinta i Emmę Watson. Film opowiada, jak Harry, Ron i Hermiona poszukują horkruksów, dzięki którym będą mogli pokonać Lorda Voldemorta. Czarny pan kontroluje Ministerstwo Magii oraz Hogwart, więc bohaterowie nie mogą na razie wrócić do szkoły. Druga część projektu w reżyserii Davida Yatesa trafi do kin w lipcu przyszłego roku.

Szkoły za reklame

Shakira zgodziła się na występ w hiszpańskiej reklamie, aby zebrać 660 tysięcy dolarów na cele charytatywne. Firma Freixnet zatrudniła piosenkarkę do spotu promującego wino musujące cava i wypłaciła wynagrodzenie bezpośrednio dla jej organizacji charytatywnej Pies Descalzos. Shakira planuje

za te pieniądze sfinansować budowę szkół w jej rodzinnej Kolumbii i na Haiti.

– Edukacja to prawo każdego dziecka i dostęp do jak najlepszej jakości nauki jest jedyną metodą, poprzez którą dzieci mogą realizować swoje marzenia – wyjaśniła Shakira. – Już kiedy byłam małą dziewczynką, zdawałam sobie sprawę z problemów, z jakimi borykają się niektóre dzieci.

Zgodnie z umową podpisaną przez gwiazdę z Freixnet, firma nakręci także film dokumentalny na temat Pies Descalzos i teledysk do nowego singla wokalistki *Sale El Sol*.

Bez telefonów

We francuskim domu Johnny'ego Deppa i Vanessy Paradis nie ma ani jednego telefonu. Aktor i jego partnerka wprowadzili taką zasadę, aby zapewnić sobie spokój.

– Kiedym jestem w domu we Francji odcinam się całkowicie od reszty świata – zdradził aktor. – Nie odbieram dzwoniących telefonów, a to dlatego – i Vanessa może to potwierdzić – że telefony u nas w domu są zabronione. Wspaniale się nam żyje we Francji i czas tam spędzony bardzo mnie uspokaja i sprawia, że nie przejmuję się rzeczami, które tak naprawdę nie są ważne.

HUMOR

Podczas przedstawienia w cyrku wybuchł pożar. Wszyscy biegają w panice, wołając:
– Ratunku, pożar! Tymczasem z boku stoi spokojnie jakiś facet i mówi:
– Jestem dyrektorem cyrku. Proszę zachować spokój, za chwilę wystąpi politykacz ognia!

Student pyta kumpla:
– Co jesteś taki smutny?
– Wywalili mnie z uczelni...
– A za co?!
– A skąd mam wiedzieć? Pół roku mnie tam nie było!

Żona wykonuje jakieś dziwne ruchy przed lustrem.
– Co ty tam robisz?!
– Ćwiczę chwyt samoobrony, nigdy nie wiadomo, czy w ciemności nie napadnie mnie jakiś maniak seksualny.
– Daj spokój, aż tak ciemno to nie bywa!

Rozmawiają dwaj mężczyźni przy barze:
– Pan żonaty?
– Nie, kot mnie podrapał!

Dlaczego pan nie ratował swojej żony, gdy tonęła?
– A skąd miałem wiedzieć, że się topi?! Wrzeszczała, jak zwykle...

imieniny

- 1 grudnia, środa
– Natalii, Eligiusza
2 grudnia, czwartek
– Balbiny, Pelagii
3 grudnia, piątek
– Franciszka, Ksawerego
4 grudnia, sobota
– Barbary, Piotra
5 grudnia, niedziela
– Krystyny, Saby
6 grudnia, poniedziałek
– Mikołaja, Emiliana
7 grudnia, wtorek
– Ambrożego, Marcina

HOROSKOP



STRZELEC (23.11 – 21.12) W tym tygodniu będziesz spragniony komplementów i dowodów uznania. Do ciężkiej pracy i odpowiedzialnych zadań raczej trudno będzie Cię teraz nakłonić.



KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01) W najbliższych dniach będziesz bardzo ambitny i zdecydowany, jednak nie wszystko co zaplanowane, uda Ci się załatwić. Ktoś bliski może Cię źle zrozumieć.



WODNIK (21.01 – 20.02) W tym tygodniu nie będziesz tracić czasu na długie dyskusje, a w razie konfliktów przestaniesz przebiegać w słowach. Szczerość tym razem wyjdzie Ci jednak na dobre.



RYBY (21.02 – 20.03) Przez kilka najbliższych dni śmiało możesz planować rozpoczęcie trudnych przedsięwzięć lub podpisywanie ważnych dokumentów. Będziesz w doskonałym nastroju.



BARAN (21.03 – 20.04) W tym tygodniu postanowisz wyjaśnić dawne nieporozumienia. Bądź jednak ostrożny, bo wynikiem Twoich nieprzemysłanych działań może być jeszcze większe zamieszanie!



BYK (21.04 – 21.05) Możesz teraz czuć się bardziej zmęczony psychicznie, nie jest to więc dobry czas na sprawy, które wymagają skupienia myśli. Będziesz nerwowym i niecierpliwym w stosunku do współpracowników.



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) Czas Ci sprzyja, Twoje umiejętności i zalety zostaną wreszcie docenione. Odniesiesz sukces w sprawach, które dotyczą zawierania umów i poprawiania relacji międzyludzkich.



RAK (22.06 – 22.07) Trudno będzie wyprowadzić Cię teraz z równowagi. Kiedy wszyscy domownicy w nerwowej atmosferze zaczną załatwiać trudne sprawy, Ty pozostaniesz opanowany i spokojny.



LEW (23.07 – 22.08) Postaraj się być bardziej uprzejmy w stosunku do ludzi, którzy są na wyższych od Ciebie stanowiskach. Twoje zachowanie może wydać się komuś nieodpowiednie.



PANNA (23.08 – 22.09) W najbliższych dniach powinieneś wykazać trochę więcej cierpliwości dla bliskich i nie próbować za wszelką cenę postawić na swoim. Twoje postanowienia będą nietrwale.



WAGA (23.09 – 23.10) W najbliższych dniach będziesz konfliktowy, na każdy temat będziesz miał własne zdanie, niezależnie od posiadanej na dany temat wiedzy. Taka postawa zrytuje niejedną bliską osobę.



SKORPION (24.10 – 22.11) Postanowisz powiedzieć kilku osobom wprost, co o nich myślisz, nawet jeśli narazisz się przez to na towarzyskie problemy. Na szczęście możesz liczyć na wsparcie przyjaciół.

STACJA PALIW MZK

ul. Lwowska 9



Pb95, ON, LPG



Skorzystaj z upustów dzięki karcie stałego klienta

Szczegóły na stronie www.mzk.przemysl.pl

Levi's
Wrangler
M
Lee
FREESTYLE
MADRID

ORIGINAL COLLECTION JEANS

Przemysł
ul. Rejtana 1
Jarosław
pl. Bóżnic 2
tel. 512 436 700

Zimowe promocje:
Najnowsze kolekcje spodni LEE, Wrangler - 145 zł

NIE RÓB

LICZĄ SIĘ ŚWIĄTECZNE CENY!

SCENY



W ZESTAWIE GRAN TURISMO 5

GRANIE Z PRZYJACIÓŁMI
PRZEZ INTERNET

DYSK TWARDY 320 GB

1380,-

Cena zestawu

PS3

KONSOLA DO GIER PLAYSTATION 3 Z GRĄ GRAN TURISMO 5.
DYSK TWARDY 320 GB.

Media Markt®

Nie dla idiotów!

Asortyment w podanych cenach dostępny od 03.12 do 24.12.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

ŻYCIE PODKARPAKIE 1 GRUDNIA 2010